

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki w z. Tadeusz Kraszewski, gospodarczego i giełdowego w z. Roman Fengler, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 358

Poznań, piątek dnia 7 sierpnia 1931

Rok XXVI

Ze stanowiska dobra państwowego

Gdyśmy dnia 27 marca wystąpili z przedstawieniem tego, „co się działo w nocy dnia 19 marca na policji w Poznaniu z aresztowanymi po manifestacji“, czynnikami zainteresowane głosili na lewo i prawo, zapewniały nawet wysoko postawione osobistości w mieście naszym „pod słowem honoru“, że wszystko, co „Kurjer Poznański“ ogłosił w tej mierze, jest „klamstwem“. Postępowanie karne, jakie prokuratura w tej sprawie prowadziła, wykazało co innego, wykazało, że podaliśmy do publicznej wiadomości nagą prawdę, a raczej nawet prawdy tej tylko część, bo działo się 19 marca na komendzie policji więcej, aniżeli Czytelnicy dowiedzieli się z pisma naszego.

Ale ten — śmiały wobec istotnego stanu rzeczy zarzut „klamstwa“, to trzeciordny szczegół, którym nie warto się zajmować. Nam chodzi o ogólną stronę sprawy, o to, jak „czyni“, dokonane 19 marca w gmachu komendy policji wyglądają ze stanowiska dobra publicznego, ze stanowiska interesu państwowego.

Więc stało się w Polsce dzisiejszej rzecz możliwa, że w Poznaniu, w mieście o kulturze zachodnio-europejskiej, w centrum tego miasta, w gmachu policji bito i kopano osoby, zaarrestowane w toku manifestacji politycznej, że im wyrwano pęki włosów z głowy itp. Przyczem nadmienić należy, że osoby aresztowane nie miały żadnego związku z żadną organizacją polityczną, taką, czy inną.

Więc to możliwe! Więc tak wygląda praworządność w Polsce dzisiejszej! Więc tak na straży praworządności w państwie naszym stały owego wieczoru 19 marca czynnikami, których zadaniem urzędowym jest czuwanie nad prawem, nad bezpieczeństwem publicznym! Bo dokument prokuratora Misiurewicza stwierdza wyraźnie, że wówczas w gmachu komendy policji byli wyłącznie urzędnicy policji pieszej i konnej oraz wywiadowcy policyjnego wydziału śledczego.

Więc to możliwe! Więc tak wygląda praca „państwowa — twórcza“! Więc tak się wyrabia społeczeństwo polskie w poszanowaniu dla władz! Więc tak się dźwiga autorytet władz i całego państwa wobec swoich i obcych! Więc tak się uczy respektu dla prawa, dla podstaw naszej egzystencji państwowej 30 proc. niepolitycznych żywiołów w państwie, których znaczna część dla państwowości naszej wrogo jest usposobiona i podminowana jest bolszewizmem!

Co więcej; nie potrzebujemy wykazywać, jaką gwałty polityczne są szkołą dla przestępców pospolitych, tem bardziej gwałty, dokonane w gmachu bezpieczeństwa publicznego ręką czynników, powołanych do pilnowania bezpieczeństwa. I tem bardziej gwałty, które zostają znów bezkarne.

Bezkarne, jak tyle innych dzieł „pomajowych“, które ukoronowania doznały w Brześciu. Bezkarne przynajmniej

Przyszła sesja Rady Ligi Narodów

Na porządku dziennym sprawa „Anschlussu“, mniejszości na G. Śląsku oraz sprawa stosunków polsko-gdańskich

Genewa, 7. 8. (PAT). Sekretariat generalny publikuje tymczasowy porządek dzienny 64-ej sesji Rady Ligi Narodów, która rozpoczyna się dnia 1 września w Genewie. Przewodniczącym będzie z kolei przedstawiciel Hiszpanji, minister spraw zagranicznych Lerroux, który również z tytułu przewodnictwa w Radzie otworzy 7 września 12-tą wrześniową sesję Zgromadzenia Ligi Narodów.

Porządek dzienny Rady obejmuje około 20 punktów. Szczególnie ważną wydaje się być sprawa unji celnej austriacko-niemieckiej, co do której spodziewane jest w najbliższym czasie orzeczenia Trybunału w Hadze, do

którego na poprzedniej swej sesji odwołano się po opinię. Rozpatrywane będą również niektóre sprawy, dotyczące Polski, a mianowicie sprawa mniejszości na Górnym Śląsku, odroczone w poprzedniej sesji Rady, oraz raport wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, dotyczący stosunków polsko-gdańskich. Poza tem na porządek dzienny wejdzie wiele spraw natury gospodarczej, z których ważniejszy jest raport komitetu organizacyjnego, powołanego na poprzedniej sesji Rady dla stworzenia Międzynarodowego Instytutu Kredytu Hipotecznego.

Wykrycie organizacji szpiegowskiej

Stolica Austrii — stacją łącznikową między Moskwą a Bałkanami

Wiedeń, 7. 8. (Tel. wł.). Prasa wiedeńska rozpisuje się szeroko o wykryciu centrali szpiegowskiej w jednym z okręgów wiedeńskich.

Celem organizacji było dostarczanie tajnych wiadomości o Austrii oraz użycie Wiednia jako łącznika między Moskwą a Bałkanami.

Na podstawie skonfiskowanego materiału wynika niezbicie, że Sowdepja rozpoczęła ponownie, zaniechany zdawało się, plan kierowania swojej propagandy rewolucyjnej drogą wiodącą przez Wiedeń.

Szczególnego znaczenia — zdaniem prasy — nabiera dokonane przed tygodniem w Wiedniu morderstwo na jednym z agentów sowieckich, który stał się niewygodnym dla czerezwyczajki i zamierzał ogłosić w tut. pra-

sie dokumenty, dotyczące szpiegowskiej i agitacyjnej roboty Sowietów na terenie środkowej Europy.

Prasa nawołuje rząd austriacki — by z całą bezwzględnością i nie bacząc na żadne względy dyplomatyczne, wystąpił energicznie przeciw wywrotowej robotce Moskwy.

Z doniesień prasy wiedeńskiej — nawiązującej do toczącego się procesu o wymuszenie przeciwko b. konfidentowi poselstwa węgierskiego w Wiedniu, wynika, że poza Sowietami, inne jeszcze państwa prowadziły akcję wywiadowczą, kierowaną z Wiednia na państwa bałkańskie.

W związku z wykryciem wiedeńskiej centrali szpiegowskiej, policja ujęła szereg skompromitowanych osobników.

Katastrofa kolejowa pod Białostokiem

Lokomotywa pociągu pospiesznego Warszawa — Wilno wpadła na pociąg osobowy — Zabici i ranni — Ruch na linii całkowicie wstrzymany

Białystok, 7. 8. (PAT). Dziś o godz. 3 min. 2 na linii kolejowej Białystok—Łapy wydarzyła się katastrofa kolejowa. Pociąg osobowy, dążący z Warszawy do Białegostoku, na odcinku Łapy—Białystok, zatrzymał się na km. 157 pod Baciukami z powodu zepsucia się lokomotywy. Obsługa lokomotywy przystąpiła natychmiast do wymiany części zepsutych.

W tym czasie wyszedł z Łap do Białegostoku po tym samym torze pociąg pospieszny Warszawa—Wilno. Maszynista pociągu pospiesznego zauważył przeszkodę i zaczął hamować, — było już jednak za późno i lokomotywa pociągu pospiesznego wpadła na pociąg osobowy, wywracając jeden z wagonów całkowicie, drugi zaś uszkadzając.

Lokomotywa pociągu pospiesznego wskutek zderzenia wyskoczyła z szyn i stoczyła się z nasypu. Wagon pocztowy pociągu pospiesznego uległ częściowemu zniszczeniu. Z pod gruzów wagonu pociągu osobowego wydobyło 3 osoby zabite. Ponadto 30 osób odniosło ciężkie rany, 3 lżejsze a kilka osób zostało poszwankowanych. Z rannych 2 osoby zmarły w drodze do szpitalu. Poszukiwania dalszych ofiar katastrofy trwają.

Ruch na linii został całkowicie wstrzymany. Pociągi pospieszne do Wilna i Warszawy nie odeszły. Pasażerowie odesłani zostali pociągami ratunkowymi do Łap i Białegostoku. Usunięcie gruzów i naprawa toru potrwa prawdopodobnie do godz. 13 lub 14.

We Francji o spadku funta szterlingów

Paryż, 7. 8. (PAT.) Spadek kursu funta szterlinga wywołał w tutejszych kołach finansowych wielkie zdziwienie, tem większe, że nieznane są przyczyny tego zjawiska. Według „Le Matin“, spadek funta nie może być przypisany sprzedaży dewiz angielskich przez Bank Francuski, który

narazie. Bo i sprawę pobicia aresztowanych w gmachu komendy policji poznaniańskiej należy tylko narazie uważać

od początku tygodnia przeciwnie zakupuje funty.

Zdaniem „Excelsiora“, ma się tu do czynienia raczej z chwiejną taktyką zainteresowanych kół angielskich. Ruchy złota w kierunku kontynentu wywołują w konsekwencji przykre zamieszanie, niema jednak miejsca na obawy poważniejszych następstw.

za umorzoną. Znajdą się drogi po temu, któremi na światło dzienne wyjdzie prawda — nietylko co do samego faktu

bicia, bo fakt ten został już potwierdzony przez wstępne postępowanie karne prokuratury tutejszej, ale również co do sprawców pobicia, których postępowanie karne, prowadzone przez prokuratora Misiurewicza, „nie mogło wysledzić“, jak głosi dokument urzędowy.

Anglia w niebezpieczeństwie

Zachwianie funta szterlinga mimo udzielenia Bankowi Angielskiemu przez Francję i Amerykę kredytów w wysokości 50 milj. funtów jest dowodem, że przyczyny kryzysu w Anglii są głębsze, niż się na pozór wydaje. Okazuje się, że operacje bankowe nie są w stanie zapobiec trudnościom.

Wielka Brytania cierpi na poważną i trwałą chorobę. Żyje w okresie likwidacji dawnego swego znaczenia. Pierwszy zwrócił na to uwagę Dmowski, który ostatnio myśli swe rozwinął w książce „Świat powojenny i Polska“. Na temat dramatu narodu angielskiego wydał ostatnio książkę pisarz francuski Andrzej Siegfried: „La crise britannique au XX siècle“. Tam odsyłamy ciekawych. Zaznaczamy tu tylko, że kryzys ten wynika z upadku znaczenia węgla w produkcji światowej, z decentralizacji przemysłu i z życia nad stan Anglii, gdzie mimo kryzysu gospodarczego stopa życiowa po wojnie się podniosła.

Codziennie wypadki potwierdzają tezy Dmowskiego, oraz ostatnie spostrzeżenia Siegfrieda. Przed rozjechaniem się parlamentu angielskiego na wakacje, odbyła się w izbie gmin obszerna dyskusja na temat położenia gospodarczego Anglii. Stwierdzono w niej, że deficyt budżetowy Wielkiej Brytanii wynosi 37 i pół milj. funtów szterl., wzrosło jednak prawdopodobnie do 100—120 milj. funtów. Jednocześnie eksport angielski spadł o 41 proc., a import podniósł się o 21 proc. Bilans płatniczy jest zatem zachwiany. Deficyt bilansu handlowego był dotychczas w dużym stopniu pokrywany procentami od pożyczek, jakich Anglia udzielała całemu światu. Tymczasem już obecnie Anglia nie może pożyczek udzielać, bo kapitał jej zjadany jest przez ustawodawstwo socjalistyczne i przez bezrobotnych. W r. 1929 udzieliła Anglia pożyczek jeszcze na sumę 138 milj. funtów, w r. 1930 — na sumę 36 milj. funtów. W tym roku nie ma już pieniędzy dla zagranicy. Kończy się jej rola bankiera świata.

W związku z tą sytuacją rząd Mac Donalda powołał komisję oszczędnościową pod przewodnictwem siru Jerzego Maya. Komisja ta zaproponowała między innymi zmniejszenie świadczeń dla bezrobotnych o 20 proc., co w sumie daje 66 milj. funtów. Ale czy socjalistyczny rząd angielski zgodzi się na taki heroizm, przeczący jego doktrynie?

Parlament ma być w zasadzie zwołany 20 października. Ale kto wie, czy rząd go wcześniej nie wezwie, gdyż wypadki szybko postępują. Mówi się już o powołaniu rządu koalicyjnego dla ratowania kraju przed katastrofą.

Jest już widoczne, że ratunek Anglii nie leży ani w operacjach bankowych, ani w konferencjach międzynarodowych, do których szczególną predylekcję mają socjalistyczni ministrowie, ile w radykalnej zmianie stopy i warunków życiowych narodu angielskiego, który żyje nad stan, zjada swój kapitał, nie dostosowując się do wielkich przeobrażeń światowych.

**OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE
WZMACNIA POTEGĘ RZECZY-
POSPOLITEJ POLSKIEJ**

Ś. p. dr. Ignacy Trepiński

Dr. Ignacy Trepiński nie żyje!

Daleko poza mury miasta, w którym spędził niemal całe swe życie, które ukończył całkiem sercem, — poza Gniezno, rozchodzi się ta wieść, budząc szczerą, serdeczną żal wśród wszystkich tych, co stykali się z nim w pracy narodowej. Ze śp. Ignacym zeszedł do grobu typ prawdziwego wielkopolskiego obywatela — żołnierza, który każdą chwilę, wolną od ciężkiego zawodu lekarskiego, poświęcał pracy dla Polski. A praca ta była wszechstronna, obejmując wszelkie dziedziny życia narodowego. Najlepiej jednak śp. Zmarły, nie mający rodziny, czuł się wśród młodzieży, którą w „Sokole” prowadził z niezłomną gorliwością i poświęceniem ku najszczytniejszym idealom narodowym.

Śp. Ignacy Trepiński urodził się w Miławie pow. mogileńskiego, gdzie ojciec jego, Walenty, posiadał małe gospodarstwo rolne, 31 lipca 1874 roku. Wcześniej odumierała go matka, a później wychowywał się sam w twardych warunkach życia. Wpłynęło to niewątpliwie na Jego charakter. Zamknięty w sobie, szorstki na pozór — miał jednak najtkliwsze, najlepsze serce, które nigdy nie pragnęło szczęścia osobistego. I też śp. Zmarły, żyjąc samotnie, bodaj zaznał go kiedykolwiek, choć otaczała go ogólna miłość i szacunek.

Do gimnazjum uczęszczał w Gnieźnie, będąc jednym z najlepszych uczniów. Już na ławie szkolnej rozpoczął pracę narodową — w tajemnym, ściąganiem przez władze pruskie Tow. Tomasza Zana, którego kochaniem przez kolegów prezesem był do celującego zdanego egzaminu dojrzałości w r. 1897. Przykład Karola Marcinkowskiego skierował go ku studiom lekarskim. W ruchu studentckim zajął też od razu miejsce wybitne — w Berlinie i zwłaszcza w lipskiej „Unitas”. To też, gdy w r. 1901 wytoczono szeregowy studentów proces o tajne związki na tle „knowań wolnościowych”, znalazł się i śp. Ignacy na ławie oskarżonych obok dr. Celestyna Rydlewskiego, śp. Bronisława Szulczewskiego, Karasia, dr. Białego i innych. Skazany został wówczas na 2 miesiące więzienia. Gdy karę tę odsiadywał, nadesłano mu do Gniezna dyplom lekarski. Listonosz, nie mogąc mu wskutek tego przesyłki doręczyć zaopatrzył list dopiskiem: „Adressat sitzt im Gefängnis. Wo, unbekannt. 2. 8. 1902.” Z czasów studenckich Zmarłego podnieść też należy wybitną jego działalność wśród berlińskiej kolonii polskiej. Tow. Polsko - Katolickie Berlin-Północ zamianowało młodego kandydata medycyny za jego współpracę nad budzeniem ducha narodowego w r. 1901 swym członkiem honorowym.

Uzyskawszy po praktyce klinicznej doktorat, śp. Zmarły po krótkim pobycie w Mogilnie osiadł w r. 1905 jako lekarz w Gnieźnie, gdzie poza ciężkimi chwilami wojny pozostawał aż do śmierci. Będąc czynnym członkiem tajnej Ligi Narodowej, działającej przed wojną i w czasie wojny w całej Polsce, Zmarły rozwinął nadzwyczaj wydatną działalność obywatelską. Stała się opieką otaczał polską młodzież gimnazjalną, podtrzymując tradycje, tajne życie „kółkowe” — mimo znanego procesu z r. 1903. Przechowywał u siebie bibliotekę Tow. Tomasza Zana i wskutek tego był z młodzieżą gimnazjalną w stałym kontakcie. Gorliwie zajmował się również założoną w r. 1902 przez wydalonych z

gimnazjum za „tajne związki” Samopomocą Naukową Męską, skupiającą dziesiątki żądnej wiedzy młodzieży kupieckiej i rzemieślniczej. Pierwszorządna jednak rolę odegrał w życiu Sokolstwa wielkopolskiego, gdyż obywatelsko-żołnierski typ tej organizacji odpowiadał najlepiej charakterowi śp. Zmarłego. Gdy 21 stycznia 1905 r. „Sokół” gnieźnieński władze pruskie rozwiązały, zakłada 25 sierpnia tego samego roku nowe gniazdo i przez ćwierć wieku stoi na jego czele, nie opuszczając niemal żadnego zebrania, doglądając bardzo często osobiście ćwiczeń gimnastycznych i biorąc udział w wspólnych wybieżkach. Gdy po wojnie tworzy się Okręg sokoli, śp. Ignacy obejmuje jako prezes jego kierownictwo, pozostając jako prezes Okręgu wiernym, niestrudzoną pracownikiem sokolim aż do przedwczesnej śmierci. Trwałym pomnikiem jego działalności sokolej jest boisko „Sokół”, które powinno być nazwane Jego imieniem. Najszlachetniej też został śp. Zmarły przed dwoma laty przez Związek udekorowany „Zaszczytną Odznaką”.

Śp. dr. Trepiński był też w 1906 r. współzałożycielem i do końca życia współwłaścicielem wydawnictwa naszego, które przejęło „Oreodownika” z rąk dr. Romana Szymańskiego i powołało do życia „Kurjera Pozn.”. Poza tym interesował się żywo gnieźnieńskim „Lechem”, w którym od czasu powstania wolnej Polski był prezesem Rady nadzorczej, zabiegającym bezustannie o jego stały rozwój.

Od pierwszych dni wolności ś. p. Zmarły był członkiem magistratu m. Gniezna, ciesząc się nawet wśród przeciwników powszechnym poważaniem. Równie czynnym był w życiu politycznym. W dawniejszym kole gnieźnieńskim Związku Lud. - Narodowego był długoletnim prezesem, a następnie był współzałożycielem Koła Stronnictwa Narodowego i Obozu Wielkiej Polski. Od prezesury skromnie się usunął, nakłaniając do pracy młodszych. Był jednak zawsze duszą wszelkiej pracy narodowej, a podczas wyborów nigdy nie usunął się od nałożonych nań obowiązków.

Chorym niósł pomoc zawsze z pełną poświęceniem i zamilowaniem zawodu. Lekarzem był z powołania. Przez cały szereg lat udzielał bezinteresownej opieki lekarskiej w ochronce św. Wojciecha. Niemniej wszelkiego rodzaju biednym niósł zawsze ochoczo swą pomoc.

Śp. Ignacy Trepiński począł chorować, powróciwszy z ostatniego sokolego Zlotu dzielnicowego w Poznaniu. W dniu 5 sierpnia przeszedł ciężką operację, a dnia następnego o godz. 16.35 dusza opuściła znękaną ciało Zmarłego. I wszędzie, gdzie tylko imię śp. Ignacego było znane, wiadomość o przedwczesnym zgonie Jego budzi szczerą żal. Odszedł bowiem z tego świata człowiek o rzadkiej prawości i czystości, będący wzorem bezinteresowności, wzorem ciągłej, bezustannej pracy dla innych, dla Ojczyzny. Cześć świętej pamięci dobrego, dzielnego Żołnierza - Obywatela!

Pogrzeb śp. Ignacego Trepińskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 9 sierpnia, o godz. 16 ze szpitala miejskiego w Gnieźnie. Zmarłemu ostatnią przysługę odda zapewne całe Gniezno, a przede wszystkim umiłowane przez Niego Sokolstwo i wszystkie organizacje narodowe.

Gdzie nasza propaganda?

Niestychany przebieg kongresu międzynarodowej organizacji inwalidów wojennych w Pradze — o czym pisaliśmy już wczoraj — świadczy wymownie o niedołęstwie naszej propagandy. Na kongresie delegaci polscy, na których czele stali posłowie z B. B. Karkoszka i Wagner, zgłosili rezolucję, stwierdzającą, że ciągłe próby rewizji traktatów pokojowych wytworzą niepewność stosunków politycznych i podważają ogólne zaufanie, co odbija się na gospodarce światowej. Z tego powodu projekt polskiej rezolucji domagał się, ażeby kongres inwalidów wezwał wszystkie organizacje krajowe do propagandy na rzecz poszanowania traktatów.

Nad rezolucją tą wywiązała się długa dyskusja, która trwała w komisjach 14 godzin, a na plenum przeszło 5 godzin. Nad dyskusją zapanał całkowicie niemiecki poseł socjalistyczny p. Rossman, który zbijał argu-

menty polskie, wzywając jednocześnie zebranych, by nakłaniali swoje rządy do udzielenia pomocy Niemcom, zagrożonym przez hitlerowców i komunistów. Słowem, również na kongresie inwalidzkim Niemcy szantażowali zebranych widmem hitlerizmu i komunizmu.

Szantażowi temu ulegli wszyscy niemal delegaci. By nie narażać się Niemcom, nikt nie poparł wniosku polskiego, Jugosłowiański, którzy najpierw wniosek podpisali, potem głosowali przeciw niemu, a Czesi wstrzymali się od głosowania. Najdziwniejsze stanowisko zajęła delegacja francuska, która głosowała przeciwko wnioskowi polskiemu, a za wnioskiem, domagającym się rewizji traktatów. Kierownik delegacji francuskiej, p. Pichon, wystąpił ostro przeciwko Polakom, przestrzegając ich przed uprzejmym trzymaniem się tezy o nienaruszalności traktatów i

grożąc nam konsekwencjami na terenie Fidu, w którym Polska, jak wiadomo, jest silnie reprezentowana. — Wobec odrzucenia wniosku polskiego polscy delegaci opuścili salę obrad, oświadczając, że dalszą ich współpracę ze zjazdem jest niemożliwa, a we wrześniu prawdopodobnie odbędzie się zjazd polskich inwalidów, który uchwalą, jakie należy zająć stanowisko wobec międzynarodowej organizacji inwalidzkiej tak zw. C. I. A. M. A. Cu.

Polska była więc w Pradze całkowicie odosobniona. Delegat francuski nie tylko nie poparł wniosku polskiego, ale nawet go zwalczał. Należy się zapytać, gdzie jest polska propaganda, przecież ciągle słyszymy o wielkich naszych sukcesach na terenie Fidu, gdzie zwłaszcza głośną działalność rozwija gen. Górecki. Niedawno członkowie zarządu Fidu byli w Polsce i wypowiadali się przeciwko wszelkim próbom rewizji traktatów. Tymczasem w Pradze na kongresie jednej z organizacji, która należy do Fidu, zwyciężyła całkowicie teza niemiecka, a nad tą polską przeszli wszyscy do porządku.

Należy się zapytać, dlaczego się to stało? Czy jest to skutek jedynie słabości polskiej reprezentacji w Pradze,



Nie z pięknych słówek, nie z radjo-skrzeku, — Z jakości poznasz towar REGERA. Więc przy zakupie pamiętaj, czelku: PROSZEK REGERA — MYDŁO REGERA!

czy też mamy do czynienia z objawem poważniejszym, któryby świadczył o niebezpiecznych przesunięciach na terenie międzynarodowej organizacji półwojskowej? Niemcy będą oczywiście wyzyskiwały to, co się stało w Pradze. Dlatego też skandal ten, któremu delegacja polska nie umiała zapobiec, musi być wyjaśniony i naprawiony.

Przesilenie monetarne angielskie widziane z Rzymu

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”.)

Rzym, 5 sierpnia.

Odpływ złota z Londynu do Paryża, wahanie jakiegoś uległ na giełdach funt szterlingów, podróże administratora Banku Angielskiego Kindersleya do Paryża, następnie podniesienie przez Bank Angielski stopy procentowej z 3½ na 4½ od sta zrobiły tu wielkie wrażenie. Snowden, ten największy nacjonalista angielski w skórze laburysty i tym razem stanął dumnie u wyjściu i zamieniając się w lwa W. Brytanji wołał zwrócić do zagranicy: „Anglia pozostanie zawsze najlepszym rynkiem świata”... dla lokaty pieniądza! Chodzi o wielkie rzeczy, bo o miljarde depozytów obcych.

„Anglia, zubożona w swej rezerwie złota, to wypadek, który zdaje się nieprawdopodobnym; a jednak jest to ukoronowanie położenia w jakim znalazł się ten wielki naród” — pisał „Corriere della Sera” — wymieniając przyczyny tego niepowszedniego zjawiska z ostatnich lat, a więc: strajki węglowe, paraliż przemysłu, upadek handlu, utratę prymatu morskiego i t. d.

Tymczasem nietylko zmniejszenie się rezerwy złota w ostatnich tygodniach, co fakt utraty dyktatury złota przez Anglię w ogóle, owego słynnego gold standard, uważane jest tu przez wielu za wypadek zwrotny w dziejach W. Brytanji. Ten magiczny termin gold standard i związana z nim do wojny, hegemonia Anglii w sprawach pieniężnych i handlowych świata przesunął się niepostrzeżenie z Londynu do Paryża. Stąd też zazdrośna oziębłość dla Francji i taka nie naturalna, a nawet szkodliwa dla interesów Anglii czułość wobec Berlina. Bo jasnym jest, że na tysiące klientów zagranicznych, jakich mają banki angielskie, nie mogły podzielić zachęcająco pochwały i oświadczenia się z zaufaniem do gospodarki Niemiec, wypowiedziane w sposób tak niepowściągliwy, jak to uczynił Mac Donald w Berlinie. Bankruta i to świadomego bankruta nie można chwalić bez szkody dla własnego dobrego imienia.

Nawet prasie włoskiej, zawsze chętnie pośredniczącej między stronami, wydały się te peany Mac Donalda dla rządności Niemiec mocno przesadnymi. Dzienniki włoskie, stołeczne i prowincjonalne ogłosiły w ostatnich dniach artykuły z krytyką rozrzuconej gospodarki Niemiec i wezwaniem do zmiany systemu. Czują wszyscy, że Niemcy przez swą rozrzutność i życie nad stan we wszystkich dziedzinach stały się przyczyną kryzysu nie tylko swego, ale i tych, którzy im nieopatrnie pożyczali. Nie łatwo teraz przyjdzie propagandzie niemieckiej wmówić w świat, że powodem przejść niemieckich są odszkodowania. Ten argument już się zużył i znudził. Może więc Treviranus zacząć znowu przemawiać na temat „korytarza” i G. Ślaska i wskazywać na Polskę, jako na powód biedy i deficytu niemieckiego!

W prasie francuskiej o Poznaniu

Korespondent „Journal des Débats” p. Piotr de Quirière zamieszcza w tem piśmie z dn. 30 lipca serdeczną korespondencję o Poznaniu, gdzie był w czasie odsłonięcia pomnika Wilsona i zlotu „Sokoła”. Opisując te uroczystości, publicysta francuski stwierdza, że „było to przedewszystkiem święto polskiego patriotyzmu, czczonego niepodległości i siłą, wywołaną dzięki zaletom niezwykłego patriotyzmu polskiego, który pokonał przeszkody w ciągu lat doświadczeń i cierpień. Rzadko kiedy widziałem tłumy, manifestujące w sposób tak miły, sympatyczny i tak godny”.

Echo Brześcia

Katowicka „Polonia” donosi, co następuje:

„W kilka dni po uwięzieniu senatora Wojciecha Korfatego w twierdzy brzeskiej towarzystwo złożone z kilku osób, m. którymi znajdował się oficer 73 p. p., porucznik X., komentowało niesprawiedliwe uwięzienie Korfatego. W toku rozmowy porucznik X. wyraził swe oburzenie, nazywając aresztowanie sen. Korfatego pogwałceniem prawa, przeciwko któremu należałoby ostro zademonstrować.

„Jak wszędzie w dzisiejszych czasach, tak i w tym wypadku znalazł się denuncjant, który słowa porucznika przekreślił i doniósł do dowództwa 73 p. p. Następnego dnia porucznik został aresztowany i dopiero po kilku tygodniach zwolniony z aresztu, po czym wytoczono mu dyscyplinarną i sprawę przekazano sądowi wojskowemu w Krakowie.

„Sąd wojsk. w Krakowie uznał porucznika X. winnym i orzekł degradację i wykluczenie z korpusu oficerskiego.

„Wypadek ten nie wymaga komentarza”.

Kredyty Banku Polskiego na zastaw rolniczy

**Uruchomienie specjalnego kredytu zaliczkowego dla drob-
niejszych rolników**

Warszawa, 7. 8. (Tel. wł.). Bank Polski przyznał w dn. 4. bm. kredyty na zastaw rolniczy w sezonie gospo-
darczym 1931/32 szeregowi instytucji finansowych. Suma kredytów na ten cel wynosi 50 milj. zł.

W województwie poznańskim roz-
prowadzeniem wspomnianego kredytu rolniczego zajmują się: Bank Kwilecki, Potocki i Ska, Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Centrala Rolników w Poznaniu i Poznański Bank Ziemian, ponadto oddziały lo-

Warunki uzyskania kredytów

Dotychczas obowiązujące warunki korzystania z kredytów rolniczo-zastawowych zasadniczo pozostają te same, z tem, że procentowa wysokość pożyczek nie może przekraczać 50 proc. wartości giełdowej dla zbóż za-
równo omólcanych, jak i w stanie nie-
mólconym.

Zmiany dotyczą przede wszystkim wystawiania weksli przez dłużników, częściowych spłat i prolongat oraz stopy procentowej. Ponieważ cel go-
spodarczy kredytów zaliczkowych dla drobnego rolnictwa jest taki sam, jak kredytów na zastaw rolniczy, u-
stalono dla zastawu rolniczego wa-
runki będą miały analogiczne zasto-
sowanie również w odniesieniu do
pożyczek zaliczkowych.

Szczegóły dotyczące warunków ko-
rzystania z kredytu rejestrowego
przedstawiają się następująco: osta-
teczna spłata pożyczek rolniczo-zasta-

Koszta pożyczek zastawowych i zaliczkowych

Przy redyskoncie weksli rolniczo-
zastawowych stopa dyskontowa bę-
dzie niższa, aniżeli przy normalnym
dyskoncie w Banku Polskim i wyno-
sić będzie narazie 6 i ćwierć procent
w stosunku rocznym. Na konferencji
w ministerstwie rolnictwa w d. 15 lip-
ca rb., przedstawiciele banków, mają-
cych rozprawiać kredyty na zastaw

Blaczego tak późno?

Katastrofalne położenie finansowe
wsj zmusiło rolników do natychmiast-
owego spieniężania tegorocznych
zbiorów. Masowa podaż nowych zbóż
spowodowała silne obniżenie ceny ży-
ta i pszenicy, daleko poniżej granicy
rentowności. Doszło do tego, że na
prowincji wyzbywają się rolnicy żyta
po 14 do 15 zł za 100 kg, byle tylko
uzyskać nieco gotówki dla zaspokojenia
najniecierpliwiejszych wierzycieli.

Dało się tego uniknąć, gdyby nieco
wcześniej uruchomiono kredyty za-

kalne Banku Gospodarstwa Krajowe-
go oraz Państw. Banku Rolnego.

Wszystkie te banki będą się zaj-
mowały udzielaniem pożyczek pod
zastaw zboża. Ponieważ jednak ta
forma kredytu dostępna jest wyłącz-
nie gospodarstwu folwarcznemu, prze-
to uruchamia się specjalny kredyt —
kredyt zaliczkowy dla drobnego rol-
nictwa. Pożyczkami na poczet kredy-
tu zaliczkowego zajmnie się Bank Zw.
Spółek Zarobkowych i Państw. Bank
Rolny, który otrzymał na ten cel 10
milj. kredytów z Banku Polskiego.

wowych nie może przypadać po 30
czerwca 1932 r. Częściowe spłaty po-
życzek winny być uskuteczniane: w
styczniu, lutym, marcu i kwietniu
1932 — po 15 proc., oraz w maju i
czerwcu 1932 — po 20 proc. począt-
kowego zadłużenia.

Procedura ta wygląda obrazowo
tak: zastawca (otrzymujący pożyczkę)
bierze od zastawnika (banku rozpro-
wadzającego kredyty) w końcu sierpnia
pożyczkę na zastaw zboża w kwocie
10.000 zł. Z tego tytułu wystawia
weksel na całą kwotę 10.000 zł. Płat-
ny z końcem stycznia 1932 r. W ter-
minie tym musi zastawca spłacić 15
procent całej sumy — t. j. 1.500 zł,
resztę zaś 8.500 zł prolonguje się przez
przyjęcie nowych weksli, a mianow-
icie trzech weksli po 1.500 zł, płatnych
w końcu lutego, marca i kwietnia o-
raz dwóch weksli po 2.000 zł, płat-
nych w końcu maja i czerwca 1932 r.

rolniczy, zgodzili się nie pobierać od
zastawców więcej jak 1% proc. ponad
wymienioną stopę t. j. 8 proc. w sto-
sunku rocznym oraz zwrot efektyw-
nych kosztów lustracji i oszacowa-
nia z tego tytułu, nie wyżej jednak
jak pół proc. jednorazowo od udzielo-
nej pożyczki.

stawne, jak tego organizacje rolnictwa
się spodziewały. Koła rządowe zwle-
kały z ostatecznymi zarządzeniami, o-
czekując wpływu 150 milj. franków z
obiecanej pożyczki francuskiej. Dotąd
jednak nie wiadomo, czy pieniądze te
wpłynęły. Dość, że Bank Polski zde-
cydował się dopiero w dn. 4 sierpnia
na uruchomienie 50 milj. zł na kredy-
ty dla rolnictwa.

Brak męskiej decyzji kół kierowni-
czych opłaca drogo całe rolnictwo.

Przyjazd ministrów niem. do Rzymu

Rzym, 7. 8. (Tel. wł.). Dziś rano
krótko po godzinie 8 przybyli tutaj
ministrowie niemieccy dr. Brüning i
dr. Curtius.

Polski biskup w Brukseli

Bruksela, 7. 8. (PAT.) Bawi tu
ks. biskup Kubina z Częstochowy. Ks.
biskup zainteresował się żywo polską
kolonią emigrantów i objeżdża jej naj-
ważniejsze osiedla.

Orędzie rządu pruskiego przeciw plebiscytowi

Berlin, 7. 8. (Tel. wł.). Wycho-
dzące na obszarze Prus dzienniki bez
różnicy odcieni politycznych zamie-
szczają na naczelnym miejscu orę-
dzie rządu pruskiego przeciw plebi-
scytowi. Orędzie, podpisane przez
wszystkich ministrów pruskich, roz-
prawia się niezwykle ostro z hasłem
stronictwa plebiscytowych.

Zarząd naczelny „Stahlhelmu“ wy-
stosował do prez. Hindenburga pismo,
zawierające protest przeciwko zmu-
szeniu przez rząd pruski prasy do o-
głoszenia orędzia antyplebiscytowego.
Odwołanie się rządu pruskiego do
prezisa dekretu prasowego jest —
zdaniem „Stahlhelmu“ — w tym wy-
padku bezprawiem. „Stahlhelm“ pro-
si prez. Rzeszy o interwencję. Również
kanclerz Brüning w przeddzień wy-
jazdu otrzymał od „Stahlhelmu“ me-
morjał w sprawie rzekomych nadużyć
ze strony władz pruskich w czasie
przygotowań do plebiscytu.

Berlin, 7. 8. (Tel. wł.). Oficjalne
biuro Wolffa ogłasza dziś oświadcze-
nie prezydenta Hindenburga, który o-
powiada się za zmianą dekretu pra-
sowego w związku z wczorajszym wy-
stąpieniem rządu pruskiego.

Pogrzeb min. ośw. dr. Czerwińskiego

Warszawa, 7. 8. (Tel. wł.). Na-
bożeństwo żałobne za duszę zmarłego
ministra oświaty dr. Czerwińskiego,
rozpoczął ks. kardynał Kakowski w
kościółce św. Krzyża o godzinie 10,15.

W kościele obecny był p. Prezy-
dent Rzeczypospolitej, członkowie rzą-
du, marszałkowie sejmu i senatu,
przedstawiciele władz szkolnych, po-
stawie i urzędnicy.

Kondukt pogrzebowy wyruszył z
kościółki o godzinie 11. Prowadził go
ks. biskup polowy Gall, na czele lic-
znego duchowieństwa. Za trumną spo-
czywającą na lafecie postępowała ro-
dzina, rząd, korpus dyplomatyczny,
delegacje oficcerskie i urzędnicze. Kon-
dukt pogrzebowy zatrzymał się na
chwilę na placu teatralnym, gdzie u-
stawiona na balkonie opery orkiestra
Filharmonji odegrała marsz żałobny.
Na emfentaru powąskowskim, wygło-
szono szereg przemówień, które otwo-
rzył ks. wiceminister Żongolowicz,
przemawiając w imieniu rządu. (w)

Nowy rekord lotniczy

London, 7. 8. (PAT.) Lotnik an-
gielski Mollison, który dzisiaj przybył
z Australji do Anglii, odbył ostatnią
część swej podróży w bardzo ciężkich
warunkach atmosferycznych, ponie-

wał gęsta mgła unosiła się nad pół-
nocną Francją, Belgją i południową
Anglią.

Mollison, który wczoraj wieczorem
przybył do Rzymu, opuścił tamtejsze
lotnisko o północy. W godzinach po-
rannych w kołach lotniczych panował
wielki niepokój co do losu Mollisona.
Okolo południa nadeszła wiadomość,
iż wyładował on w Le Bourget.

Poprzedni rekord lotu z Australji
do Anglii był osiągnięty przez angiels-
kiego lotnika Scotta, który jest przy-
jacielem Mollisona. Scott, który odbył
swą podróż w czerwcu, był w drodze
10 dni i 13 i pół godzin. Mollison po-
bił rekord Scotta, przybywając do An-
glii w 9 dni 60 minut, pobijając re-
kord Scotta o 46 godzin.

Burza nad Warszawą

Warszawa, 7. 8. (Tel. wł.). Wczo-
raj wieczorem przeszła nad Warsza-
wą bardzo silna burza. Jeden z pioru-
nów uderzył w spłot przewodów tram-
wajowych i spowodował przerwanie
komunikacji tramwajowej w znacznej
części miasta na przeciąg godziny.
Wypadku z ludźmi nie było. (w)

Upadłość m. Ruda Pabjanicka

Łódź, 7. 8. (Tel. wł.). Wczoraj w
Rudzie Pabjanickiej zgasło światło e-
lektryczne w całym mieście na skutek
zarządzenia elekrowni, której magi-
strat nie zapłacił za zużyty prąd. —
Uchwalono wczoraj również na posie-
dzeniu magistratu wnieść prośbę do
władz nadzorczych, aby magistrat
mógł wystąpić do sądu z podaniem o
ogłoszenie upadłości. (w)

Nie mają większych kłopotów

Gdańsk, 7. 8. (PAT.) Nacjonalis-
tyczna „Danz. Allg. Ztg.“, ogłaszając
wywiad z tenorem Pistorem, wyko-
nawcą roli Zygryda z cyklu oper wa-
gnerowskich, granych obecnie w So-
potach, kończy artykuł stwierdze-
niem, że w tej romantycznej atmosf-
rze, która się wytwarza podczas słu-
chania oper na otwartem powietrzu,
„Polska każe mówić o sobie“, bowiem
psuje wrażenie odgłosami ruchu
swoich pociągów towarowych i gwi-
zdaniem lokomotyw, kursujących na
położonej w pobliżu linii kolejowej.

Związek polsko-katolicki a wybory na Łotwie

Dyneburg, 7. 8. (PAT.) Do cen-
tralnego komitetu wyborczego polsko-
katolickiej listy Związku Polaków w
Łotwie do IV sejmiku łotewskiego zgło-
sili się akademicy Inflanccy, stu-
djujący w Polsce, celem wzięcia czyn-
nego udziału w akcji przedwyborczej.

Akademicy zorganizowali już lotne
drużyny, które będą urządzały impre-
zy widowiskowe w ośrodkach pol-
skich, oraz wiece.

Łącznikiem między wyborczą orga-
nizacją akademicką a zarządem cen-
tralnego komitetu wyborczego jest Ju-
liusz Szawdyn, absolwent W. S. H. w
Poznaniu.

Straszne skutki powodzi w Chinach

London, 7. 8. (Tel. wł.). Jak z Pe-
kinu donosi „Times“ ludność zalanych
okolic w dorzeczu Yangtse, tysiącami
opuszcza miejsca zamieszkania. Do
czwartku liczba uciekinierów dosięgła
160 000 osób. Jest rzeczą niemożliwą
wyżywić te tłumy, to też ludzie umie-
rają setkami z wyczerpania i głodu.
Yangtse znosi stale zwłoki ludzkie
częściowo w rozkładzie, co przyczynia
się do groźnego szerzenia chorób za-
kaźnych i epidemij.

RODZICE — POLACY!

Front gospodarczy potrzebuje dziel-
nych bojowników.

Zgłaszajcie inteligentną młodzież do
szkół zawodowych!

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs
dolaru w obrotach nieoficjalnych w War-
szawie 9.0175 do 9.02 zł.; w Gdańsku na
Warszawę 8.929 zł.

Kurs guld. gd. Bank Polski, oddział w
Poznaniu, płać dziś za 100 guld. gd. w
dewizach 172.90 do 173.16 zł., gotówką 172.56
złotych.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, d. 7. 8. 1931 r.
Przebieg dzisiejszego zebrania giełdo-
wego miał tendencję spokojną.

Z papierów procentowych większe było
zapotrzebowanie na 5% pożyczkę konwer-
syjną za którą płacono 43,— poźatem po-
szukiwano bez notowania 4% pożyczkę in-
westycyjną po 82,— Z papierów lokacyj-
nych P. Z. K. robiono transakcje 8% listami
dolarowymi starami po 88%, poźatem
poszukiwano 6% listy żytnie po 13,— bez
oddawców, w końcu poszukiwano 4% listy
zastawne konwert. po 31,—

Akcje bankowe wzgl. przemysłowe bez
notowania i bez obrotu. W obrotach poza
giełdowych robiono transakcje 3% pożycz-
ką budowlaną po 43,— oraz płacono za 4%
premijówki dolarowe po 48,—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu):
5% Pożyczka konwersyjna 43% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt.
88% +
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.
31% P.
Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 7. 8. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Po-
znań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca
za 100 kg:

„Ceny orientacyjne“ parytet Poznań

Zyto nowe — zdrowe, suche	17.75—18.25
Uspokobienie spokojne.	
Pszenica nowa zdrwa sucha	18.75—19.75
Uspokobienie spokojne.	
Jęczmień przemiatowy	16.00—17.00
Uspokobienie spokojne.	
Owies nowy	18.00—19.00
Uspokobienie spokojne.	
Maka żytnia 65% wł work	30.50—31.50
Uspokobienie spokojne.	
Maka pszenna 65% wł work	32.00—34.00
Uspokobienie spokojne.	
Otręby żytnie	12.00—12.75
Otręby pszenne	12.50—13.50
Otręby pszenne (grube)	13.50—14.50
Rzepak	26.00—27.00
Groch Victoria	25.00—28.00

Ogólne uspokobienie spokojne.
Transakcje na odmiennych warunkach:
żyta 135 tonn, pszenicy 225 tonn, owsa
30 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 7. 8. 1931 r.

Spędzono: wołów 1, buhajów 6, krów
15, szt. bydła 22, świń 247, cieląt 160,
owiec 13, razem 442 zwierząt.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 7. 8. 1931 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 9.01, sp.: 9.03 kup.:
8.99.

Dewizy:

	trans.	sprzed	kup.
Holandja	360.20	361.10	359.30
London	43.36	43.47	43.25
Nowy Jork			
czeki	8.925	8.945	8.905
Nowy Jork			
kabel	8.929	8.949	8.909
Paryż	35.01	35.10	34.92
Praga	26.44 1/2	26.51	26.38
Szwajcaria	174.35	174.78	173.92
Sztokholm	238.85	239.45	238.25
Wiedeń	125.50	125.81	125.19
Włochy	46.72	46.84	46.72

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poz. inwest.	83.50
3% poz. jud.	32.75 33.00
5% poz. konw.	44.50 44.25
6% poz. dol.	69.50 70.50
10% poz. kol.	104.00

Akcje w złotych:

Bank Polski	114.50—114.00
W. T. F. Cukru	0.00—23.50
Lilpop	0.00—12.50

Tendencja utrzymana.

Komentarz.

Dla pożyczek państw. i listów zast.
tendencja niejednolita, dla akcji przeważ-
nie utrzymana. Z akcji bankowych utrzy-
many Bank Polski, przemysłowych Cukier
utrzymany, zaś z metalurgicznych utrzy-
many Lilpop.

PLODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg
reszta za 100 kg.

Berlin, 7. 8. 1931 r

Pszenica march. od st. zał.	
nowe zbiory	186.00—188.00
Tendencja mocniejsza.	
Zyto march. nowe zbiory	147.00—148.00
Tendencja mocniejsza.	
Jęczmień pastewny i prze- mysłowy	140.00—156.00
Tendencja mocniejsza.	
Owies march. od st. załad	139.00—144.00
Tendencja stała.	
Maka pszenna	25.00—34.50
Tendencja spokojna.	
Maka żytnia	22.00—24.80
Tendencja mocna.	
Otręby pszenne	10.00—10.25
Tendencja cicha.	
Otręby żytnie	9.25—9.50
Tendencja cicha.	
Rzepak	140.00—150.00
Tendencja słaba.	
Groch Victoria	26.00—31.00
Groch paste vny	19.00—21.00
Makuchy lniane	13.20—13.50
Wytłoki suche paryt. Berlin	7.20—7.40
Sróty Soja	11.70—12.40

Ogólna tendencja mocniejsza.

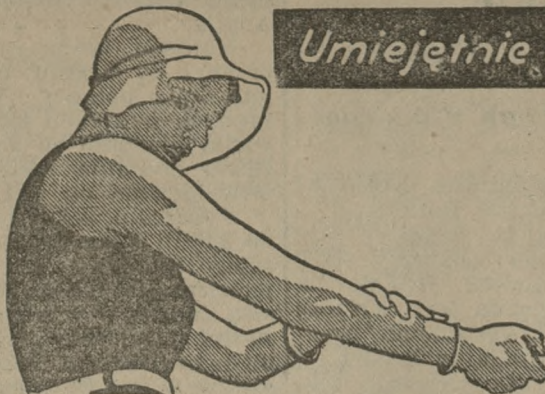


W pierwszych 10-ciu latach
winna każda matka dziecko swe myć
i kąpać tylko za użyciem czystego
łagodnego

**MYDŁA
DLA DZIECI NIVEA**

Dziecko będzie jej za to wdzięczne,
gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości
wiele kłopotów o zachowanie dobrej
cery. Mydło Nivea jest wyrabiane
według przepisów lekarskich specjalnie
dla wrażliwej skóry dziecka.

Cena: Zł. 1.50



Krem Nivea po zł. 0.40 do 2.60

Umiejętnie korzysta z kąpeli słonecznych

kto pamięta o tem, że mokrego ciała nie należy wystawiać na działanie pro-
mieni słonecznych i że przed kąpielą słoneczną trzeba dobrze natrzeć skórę

**KREM
OLEJKIEM NIVEA**

Oba te środki — jedyne w swoim rodzaju — mieszczą w sobie euceryt pielęgnujący skórę i zawierający pokrewne z nią składniki, oba zmniejszają niebezpieczeństwo bolesnego porażenia, oba wreszcie nadają skórze przepiękny odcień brązowy, nawet przy zachmurzonym niebie. — Krem Nivea ponadto przyjemnie chłodzi w czasie upałów. — Olejek Nivea natomiast chroni podczas niepogody przed zbyt silnym ostudzeniem, które tak łatwo spowodować może przeziębienie, i umożliwia także w niepogodne dni leżenie zażywając kąpeli powietrznych, słonecznych i wodnych.

Wurób krajowy firmy PEBECO, Sp. Akc. w Poznaniu

Krwawa tragedia w teatrzyku rewjowym

„Złoty” młodzieniec zastrzelił 18-letnią tancerkę

Warszawa, 7. 8. (Tel. wł.) W tutejszym teatrzyku „Nowy ananas”, rozegrała się wieczorem krwawa tragedia. Niejaki Drożyński 27-letni młodzieniec z kategorii warszawskich niebieskich ptaszków, zastrzelił 18-letnią tancerkę p. Korczyńską, po czym usiłował popełnić samobójstwo. Tragedja rozegrała się o godzinie 8

wieczorem przed samem przedstawieniem, gdy już publiczność była zebrana w teatrzyku. Drożyński dał do Korczyńskiej trzy strzały, z tych 2 śmiertelne, sam ranił się lekko w obojczyk. Przyczyną zabójstwa było odrzucenie przez Korczyńską jego oświadczeń miłosnych. (w)

nej, aby mógł hurtownie prowadzić we własnym zarządzie, wydzierżawił je więc, jak mówią poinformowani, poprostu Żydom. Na nowej koncepcji zarobią więc przede wszystkim „dużo Żydzi, trochę „Strzelec”, lecz, czy zarobi skarb państwa, to jest więcej, niż wątpliwe.

„Obecnie terenem „radosnej twórczości” p. Starzyńskiego ma stać się podobno monopol tytoniowy”.

nie jej jednak zawsze pociągało za sobą zagładę danych plemion lub nawet całych narodów.

Walka

z niemoralnością publiczną
we Francji

(KAP). Z inicjatywy towarzystwa „Union Pro Familia” w Orleanie 22 stowarzyszenia społeczne (Tow. Opieki nad Młodą Dziewczyną, Młoda Republika, Związek Harcerzy Francuskich, Związek Pracowników Chrześcijańskich, Rada Prezbiterjalna Kościoła protestanckiego, partja demokratyczno-ludowa, Liga walki o prawo głosu dla kobiet itd.) wystosowały do mera miasta petycję, w której, stwierdzając wzrastające rozpręczenie obyczajów, domagają się:

1) by wydany został surowy zakaz wystawiania na widok publiczny i sprzedaży czasopism oraz książek pornograficznych zarówno w kioskach jak i w sklepach oraz na ulicach; 2) by z murów usunięte zostały ogłoszenia, obrażające moralność bądź słowami bądź ilustracjami; 3) by zorganizowana została surowa kontrola nad widowiskami i przedstawieniami kinematograficznymi, które bez niej stają się niekiedy środkiem demoralizacji publicznej; 4) by odebrano prawo handlu kioskom cudzoziemskim, wystawiającym na widok publiczny nieprzystojne fotografie, reprodukcje frywolnych obrazów, posągów lub modeli anatomicznych, które mogą tylko szkodzić młodzieży.

Petycja, która powołuje się na godne pochwały zarządzenia p. Herriota, mera Lyonsu, oraz mera Saint-Etienne, wskazując z imienia i nazwiska pewne księgarnie i sklepy, sprzedające pornograficzną literaturę.

Kurs kandydatów

przy sekcji grodzkiej Młodych O. W. P. m. Poznania
rozpoczyna się w sobotę, dnia 8 sierpnia o godz. 8 wieczorem w sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65 (nad kinem „Colosseum”).

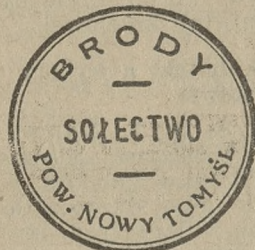
Kierownik.

„Strzelec” a opłaty pocztowe



**ZWIĄZEK STRZELECKI
OKRĘG VII.**

Powiat Nowy-Tomyśl
Oddział I. C. I.



Sprawa urzędowa
wolna od opłaty pocztowej

Jak już kilkakrotnie stwierdzaliśmy, „Strzelec” często nadużywa pieczęci urzędowych, by tą drogą uchylać się od uiszczenia opłat pocztowych. Powyżej zamieszczamy fascimile strony adresowej zawiadomienia o zabawie „strzeleckiej” w Brodach pow. nowotomyskiego, rozesłanego do róż-

nych osób. Zawiadomienie to opatrzone jest pieczęcią sołectwa w Brodach oraz pieczęcią „Sprawa urzędowa wolna od opłaty pocztowej”. Mamy tu więc do czynienia z wyraźnym działaniem na szkodę skarbu państwa przez nieprawne uchylanie się od opłaty pocztowej.

Ze „Strzelca” w Witkowie

Nasz informator z Witkowa donosi nam, że wypis z rejestru sądu karnego, ogłoszony przez nas, dotyczy nie Stanisława Kujawy, lecz Sylwestra Kujawy. Jednakowoż i wysłany z ramienia „Strzelca” na kurs kierowców samochodowych do Poznania Stanisław Kujawa był również karany więzieniem.

Ośławiony

„arcybiskup” marjawicki
prosi o łaskę

Znany z działalności przestępczej „arcybiskup” marjawicki, Jan Kowalski, oskarżony o czyny lubieżne (sprawa znajduje się w Sądzie Najwyższym), ma w dorobku dwa wyroki skazujące w sprawach o bluźnierstwo.

Jak wiadomo, w roku 1926 był on przez Sąd Apelacyjny w Warszawie skazany na sześć miesięcy twierdzy. Wykonanie tej kary zawieszono mu na lat trzy. W r. 1927 Kowalski wydał książkę p. n. „Stary Testament”, w której zelżył Kościół katolicki i dogmaty jego wiary. Płocki Sąd Okręgowy skazał go za to na rok ciężkiego więzienia. W drodze amnestji zmniejszono tę karę do połowy. Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok, a skarga kasacyjna została przez Sąd Najwyższy odrzucona.

„Arcybiskup” Kowalski ma więc w

perspektywie sześciomiesięczny pobyt za kratkami. Ale to mu się nie uśmiecha. Zwrócił się tedy do Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o ulaskawienie. Wykonanie wyroku odroczone do czasu załatwienia prośby Kowalskiego przez p. Prezydenta.

Ministerstwo sprawiedliwości zażądało od Sądu Okręgowego w Płocku opinii w sprawie tej prośby. Opinia Sądu Okręgowego w Płocku wpłynęła przed dwoma dniami do kancelarii Sądu Apelacyjnego, który przekaże ją ministerstwu sprawiedliwości.

Ostateczna decyzja zależy od p. Prezydenta.

„Reorganizacja” monopolu

„Polonja” donosi z Warszawy, co następuje:

„Wiceminister skarbu p. Starzyński od chwili triumfalnego powrotu do ministerstwa zajął się przede wszystkim t. zw. reorganizacją monopolów państwowych. Na pierwszy ogień poszedł monopol solny, którego reorganizację przeprowadzono już w lipcu, zmieniając przedewszystkiem rozdział hurtowni. Poodbierano koncesje wszystkim dawnym hurtownikom, a podawano nowym, przyczem 75 procent hurtowni uznał p. Starzyński za stosownie oddać Związkowi Strzeleckiemu. „Strzelec” zbyt jest obarczony zadaniami natury politycz-

Międzynarodowa akcja przeciwko kontroli urodzeń

(KAP) Zainicjowana przez organizację lekarzy katolickich w Stanach Zjednoczonych, „Catholic Physicians Guild”, akcja przeciwko kontroli urodzin, wykazuje już znaczne postępy. Kieruje nią profesor Cox. Założono międzynarodowy sekretariat, który przez rozpowszechnianie odpowiedniej literatury zwalcza tendencję do ograniczania potomstwa. Choć zwolennicy kontroli urodzin w Ameryce występują z wielkim hałasem, to jednak — zdaniem prezydenta Towarzystwa lekarskiego, prof. dr. Healy, który również należy do Guildu, — nie znajdują poparcia ze strony korporacji lekarskich. Według opinii wielu powag naukowych zapobieganie ciąży przez użycie pewnych środków winno być odrzucone nie tylko ze względów moralnych, lecz również czysto zdrowotnych. Wszystkie te środki bez wyjątku szkodzą kobiecie i skracają jej życie. Jeżeli ogłoszenia w pismach, zalecające stosowanie tych środków, będą się zjawiały nadal, to w interesie utrzymania rasy amerykańskiej konieczna będzie ingerencja prawa. Kontrola urodzin nie jest wogóle czemś nowym. Stosowa-

Straszny czyn szaleńca

Mexyk City, 7. 8. (PAT). W szpitalu warjatów w miejscowości Ciudad Juarez na pograniczu Stan. Zjedn. jeden z pacjentów zamordował w przystępie szaleń 2 innych chorych, po czym pił ich krew i jadł ich mózgi.

Przyrost naturalny ludności w Polsce

w I kwartale r. b.

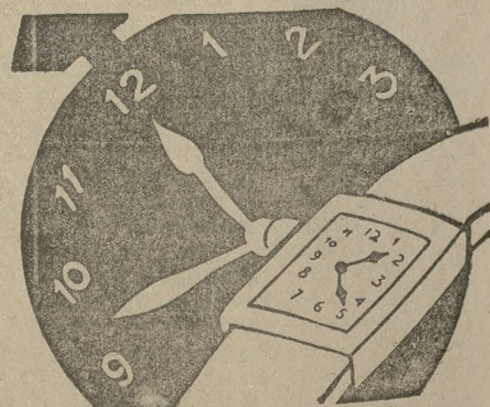
Warszawa, 7. 8. (Tel. wł.) Według danych głównego Urzędu Statystycznego, w ciągu I-ego kwartału r. b. zawarto w Polsce 79 912 małżeństw, urodzeń żywych zanotowano 250 413, zgonów 156 440, przyrost naturalny zatem ludności w Polsce w tym okresie wyniósł 93 973 osoby.

Odnosne dane za cały rok 1930 przedstawiały się następująco: małżeństw zawarto 300 421, urodzeń żywych 1 015 834, zgonów 490 370, przyrost naturalny zatem wyrażał się cyfrą 525 464 osoby.

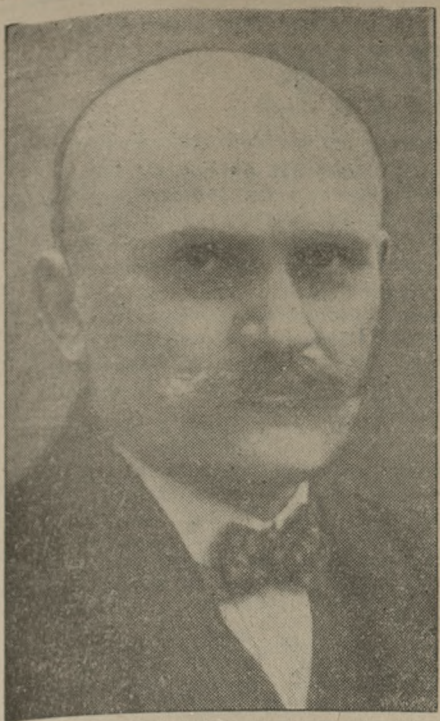
Zapisz się na członka wspierającego
T. C. L. roczna składka 12 zł.
kwartalna 3 zł

NAJWYTWORNIEJSZE
NAJDOKŁADNIEJSZE
ZEGARKI ŚWIATA

**TAVANNES
WATCH CO.**



Pw 5 870-62.247



Sp. dr. Ignacy Trepiński
(patrz wspomnienie pośmiertne
na stronie 2-giej)

19-tu wywrotowców na ławie oskarżonych

Grudniad z, 5 sierpnia.

W styczniu ub. roku powtarzały się w Grudniadzu starcia uliczne między tłumem bezrobotnych a policją. Przebieg zajęć wskazywał nato, że bezrobotnymi kierowali wywrotowcy, członkowie miejscowej P. P. S. lewicy. Dochodzenia ustaliły, że wywrotowcy urządzali częste wiece i tajne narady w mieszkaniach prywatnych oraz wśród zarośli na drugiej stronie Wisły, rozrzucają ulotki o treści antypaństwowej, tworzą komórki komunistyczne na terenie fabryk, że wciskają się nawet do koszar wojskowych, urządzają obchody wybitnie komunistyczne jak dnia antymilitarnego, rocznicy rządów komunistycznych w Rosji itp.

Władze sądowe, mając dostateczny materiał obciążający, przystąpiły natychmiast do likwidacji podziemnej roboty i aresztowania wywrotowców w liczbie 19, na których czele stał „kamasznik” Szmul Gerszon Rozenek; reszta szajki komunistycznej pochodzi przeważnie z b. Kongresówki. Wywrotowcom wytoczono proces, który odbywał się w Grudniadzu. Dziewięciu oskarżonych przebywa od czasu aresztowania w więzieniu, reszta odpowiada z wolnej stopy. Rozprawie przewodniczył wiceprezes sądu Kornicki a oskarża prokurator Baszkowski; oskarżonych broni trzech adwokatów; siedm uzbrojonych policjantów zajęło miejsce na sali, kilku innych stali przy wejściu do gmachu sądowego i wejściach na salę rozpraw.

Pierwsze dwa dni przeszły na odczytaniu aktu oskarżenia i przesłuchaniu podsądnych. Na rozprawę zawezwano około 40 świadków. Jako pierwszy zeznawał kierownik wydziału policji śledczej Kreft, który dał poгляд na genezę i zakres wywrotowej roboty oskarżonych na terenie miasta Grudniadza. Świadek wymienia najwybitniejszych agitatorów komunistycznych z roku 1922 i 1924, niejakiego Gołębińskiego oraz osławionego Bema, studenta uniwersytetu poznańskiego, który 1926 r. uciekł do Rosji sowieckiej. Najobszerniej mówi świadek o wypadkach z ostatnich lat, o urządzanych wiecach, tajnych i legalnych, o występujących na zebraniach osobach, o treści przemówień itp. Jako najniebezpieczniejszego z oskarżonych świadek przedstawia wymienionego już żydowskiego kamasznika Szmula Rozenka. Przesłuchanie reszty świadków potrwa prawdopodobnie do soboty włącznie, tak że ogłoszenie wyroku nastąpi dopiero w przyszłym tygodniu.

W trzecim dniu rozpraw zaszedł incydent, świadczący doskonale o rozbocie czerwonych ideowców. Przewodniczący rozprawy, sędzia Kornicki, zarządził rewizję osobistą tych oskarżonych, którzy odpowiadają z wolnej stopy; wynik był niespodziewany, u jednego z nich (Kipkowskiego) znaleziono tajne pisma o treści podburzającej, które miały być doręczone oskarżonym, przebywającym w areszcie śledczym. Kipkowski tłumaczył się, że znalazł ulotkę na ulicy i miał zamiar doręczyć ją sądowi.

Problem przeludnienia Japonji

Japonja, to naród rozmnażający się niesłychanie szybko. Obecnie liczy 64 miliony ludzi, czyli że od roku 1872, a więc w ciągu niespełna dwóch generacji pomnożył się podwójnie. O ile w następnych dwudziestu latach dojdzie, jak niektórzy prorokują, do 84 milionów, to jedynie wychodźstwo zdoła Japonję uratować od przeludnienia. A Japończycy to naród, mający swoje wymagania. Na zachodzie utarło się pojęcie, że robotnik przemysłowy w Japonji zadowala się talem ryżu i kilku groszami. Tymczasem zestawienia statystyczne wykazują, że japońska rodzina robotnicza zarabia przeciętnie więcej niż w Włoszech lub Francji, a nie wiele mniej niż w Anglii.

Gorzej przedstawiają się dochody japońskiego rolnika, który ma jedną szóstą tej ziemi, jaka przypada rolnikowi we Francji, a rodzinę posiada do utrzymania bezporównania liczniejszą. Poza tem nie posiada krów, ani świń, ani drobiu. W bawełnę i jedwab zaopatruje Japonję głównie Chiny i Stany Zjednoczone. Ale obecnie istnieje pod jednym i drugim względem wielka konkurencja. Tem więcej, że Stany Zjednoczone nie bardzo godzą się na ceny jedwabiu, dyktowane przez Japonję.

Wobec takich horoskopów przedstawia się sytuacja rozmnażającej się stale Japonji nie zbyt różowo i wielu widzi dla niej ratunek jedynie w wychodźstwie. M. R. Croker, urodzony Australijczyk zajmujący się żywo problemem przeludnienia Japonji i twierdzący, że dla Japończyków byłaby Australia, a zwłaszcza część północna, bajecznym terenem osadniczym. — Mandżurja nie wchodzi, zdaniem Crokera, zupełnie pod uwagę. Natomiast Boruco byłoby nie najgorsze, ale Brazylja jest najwydatniejszym krajem dla emigrantów. Również Syberja mogłaby pomieścić na swym obszarze zastępy wychodźców, których zadaniem byłoby doprowadzenie ziemi do kultury uprawianiu na niej pszenicy. Do tego byłoby naturalnie potrzebne zezwolenie Rosji, która niewiadomo jak będzie się na tę sprawę zapatrywała. Przeludnienie Japonji jest, zdaniem Crokera, zagadnieniem wielkiej wagi, którem musi się poważnie zająć rząd japoński. (wk)

Piłsudski i Ciszak

Sprawozdanie „Dziennika Pozn.” z procesu posła Ciszaka przeciwko ks. prob. Woschemu i odpowiedzialnemu redaktorowi pisma naszego jest szczególnie w stosunku do ks. prob. Woschego tak brutalne, że mogłoby się żywcem pojawić w brukowym organie lewicowo - „sanacyjnym” p. Ciszaka p. t. „Zew Pracy”.

Jak się to wszystko zmienia w obozie „dziennikowym”: niezbyt jeszcze dawno temu ziemianie - konserwatyści widzieli w p. Ciszaku półbolszewika; teraz „Dziennik Pozn.”, na którego łamach broniono też już niedawno rządu Moraczewskiego, wznosi p. Ciszaka na piedestał chwały, jako „męczennika” z winy „endecji”. Pisz np.:

„Metodę walki, jaką endecja prowadziła w roku 1920 podczas inwazji bolszewickiej przeciw Wodzowi i Naczelnikowi Państwa Marszałkowi Piłsudskiemu pamięta całe społeczeństwo w Wielkopolsce. Nie

Zwracamy pieniądze ..



Duża tuba zł. 4,-
Średnia tuba zł. 1,75

Jeśli Pan pragnie zapoznać się z słynnym kremem do golenia Palmolive, nie ryzykując przytem ani grosza, — prosimy kupić możliwie dziś jeszcze tubę tego kremu i wypróbować do połowy zawartości. Jeśli Pan po tej próbie nie dojdzie do przekonania, że krem do golenia Palmolive stanowi rewelacyjną nowość w dziedzinie golenia, prosimy odesłać nam opróżnioną do połowy tubę, a odwrotnie zwrócimy Panu pieniądze.

Tysiące panów przeprowadziło już tę próbę, i 87 na 100 pozostało przy tym nowym sposobie golenia. Nie można się temu dziwić. Oleje oliwne i palmowe, z których się ten krem do golenia sporządza, nadają pianie łagodność i miękkość, czyniąc ją jednocześnie szczególnie gęstą i obfitą.

Piana ta nie zasycha, zachowując na twarzy przez przeciąg

Colgate-Palmolive, Sp. z o. o., ul. Rymarska 6, Warszawa

10 minut zupełną świeżość, rozmiękcza w ciągu minuty najtwardszy zarost i nadaje włosom właściwe położenie potrzebne do golenia.

Wskutek zawartości olejów z owoców oliwnych i palm, użytych do jego wyrobu, krem do golenia Palmolive pozostawia po sobie miłe uczucie świeżości, łagodzi skórę i czyni ją elastyczną.

Redukcje urzędników sądowych

Wypowiedzenie z dniem 1 października br. otrzymał cały szereg urzędników przy tutejszych sądach, a mianowicie 36 urzędników przy sądzie powiatowym, 18 przy sądzie okręgowym i 12 przy sądzie apelacyjnym. Wielu z tych urzędników jest żonatych i ojcami rodzin. Nie otrzymał natomiast wypowiedzenia szereg urzędników-mężatek, których mężowie zarabiają na utrzymanie domu.

Dotknięci wypowiedzeniem urzędnicy są zdania, że redukcją winny być objęte w pierwszym rzędzie urzędnicy małżonki. (we)

Militarystyczne manifestacje bolszewików

(KAP). Podczas, gdy zagraniczni zwolennicy władzy sowieckiej otrzymali rozkaz zorganizowania w dniu 1 sierpnia manifestacji przeciwko wojnie, to komunistyczna „międzynarodowa pomoc robotnicza” i towarzystwo „Ossoaviachim” przygotowały — według „Krasnoj Gaziety” — na ten sam dzień w Moskwie i Petersburgu specjalne meetingi, których celem było „wzmocnienie w Unji sowieckiej pracy wojennej”. Do udziału w tych wiecach zaproszone zostały „delegacje” cudzoziemskich marynarzy. A więc: „precz z wojną!” — to hasło dla „zgnitych” państw Zachodu, a „niech żyje wojna” — to nakaz dla Rosji sowieckiej!

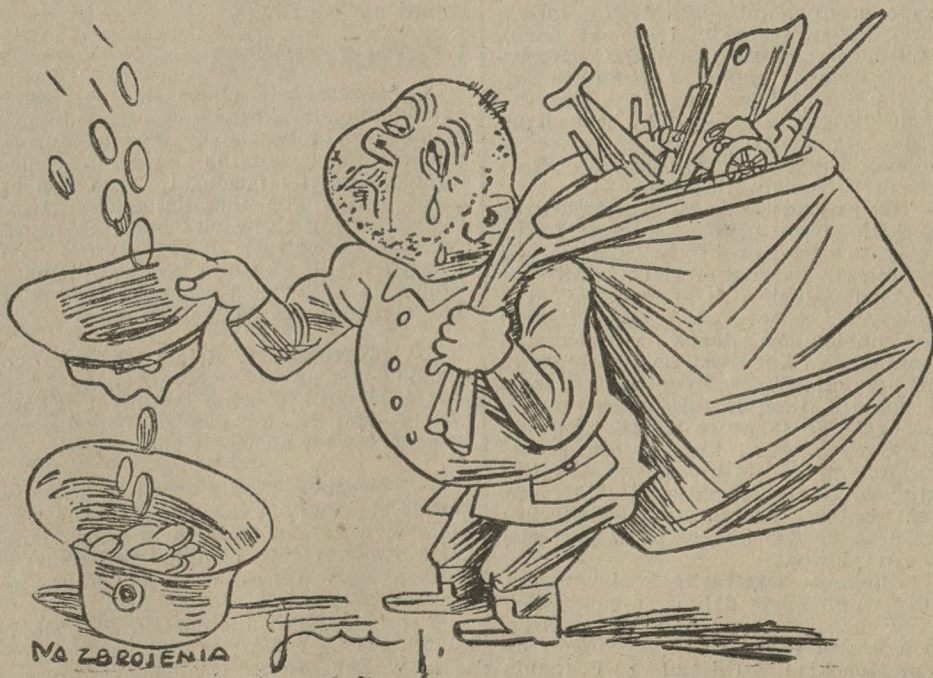
Urzędnicy wobec pragmatyki i redukcji

Warszawa, 7. 8. (Tel. wł.) Dziś odbędzie się posiedzenie prezydium naczelnego komitetu pracowników państwowych, samorządowych i kolejowych, w sprawie powzięcia dalszych uchwał co do akcji związanej z pragmatyką urzędniczą i redukcjami wśród urzędników państwowych. (w)

Gwardja Moraczewskiego

Warszawa, 7. 8. (Tel. wł.) Z Katowic donoszą, że członkowie t. zw. B. B. S. z Katowic, z byłym posłem Biniszkieviczem na czele, urządzili wycieczkę do Ochojca, gdzie w restauracji doszło do bójki między nimi a miejscowymi obywatelami. Zdemolowali oni urządzenie lokalu i pobili kilka osób nie szczędząc również i kobiet. Policja aresztowała uczestników wycieczki. (w)

Dziurawy zebraczy kapelusz prusaka



NA ZBROJENIA

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Tragedja na polu

Ladunek struty w plecy spowodował śmierć

Ze Strzelna donosi nam (ps):
Wieczorem dnia 5 bm. został zabity podczas kradzieży polnej robotnik Brzezicha. Udał się ze swym synkiem na pole gospodarza Rychlika i tam zaczął sierpem żąć koniczynę. Wtem rozległ się strzał i Brzezicha, ugodzony całym ładunkiem struty w plecy, runął na ziemię. Zdażył jeszcze synowi dać polecenie, aby sprowadził do niego żonę. Przybyła kobieta zastała już tylko zwłoki swego męża. Sprawca zabójstwa oddalił się natychmiast po strzale, nie troszcząc się o następstwa. Jednak jeszcze tej nocy policja osadziła w areszcie rolnika Rychlika i jego syna, jako sprawców zbrodni. Charakterystyczną rzeczą jest, że strzał został oddany z odległości powyżej 10 metrów bez jakiegokolwiek uprzedzenia. Rychlik twierdzi, iż nie sądził, aby mógł zabić człowieka ładunkiem struty.

W interesie zdrowia

W sprawie zanieczyszczenia dopływów Warty.

Piszą nam z miasta:
Obok łaźni miejskich wpływa do Watry kanał, który miał za zadanie odprowadzenie do Warty strumyka płynącego pod ulicą Strumykową. Kanał ten spełniał też rolę t.zw. kanału burzowego, odprowadzając podczas wielkich ulew wodę z ulic do Warty. Taki stan istniał przez kilka lat. Raptem w roku bieżącym kanał zmienił swe przeznaczenie. Od niejakiego czasu odprowadza się nim do rzeki nieczystości z dołów ustęp. Jakże ma wyglądać zdrowotność miasta, jeżeli się zważy, że nieczystości te, przepływając przez miasto, zatrzymują się przy brzegach Warty i rozkładając się w upale słońca, wytwarzają tam zabójczą atmosferę?

Bezpośrednio ucierpiał na tem, rozciągnięte nad Wartą niedaleko kanału przystanie klubów wioślarskich. Przez wzgląd na zdrowotność miasta należy się spodziewać, że odpowiednie czynniki zajmą się tą sprawą z całą troskliwością.

Pastwą płomieni

poszło znowu za 80 tysięcy zł dobytku

W Pieraniu w pow. inowrocławskim spłonęła stodoła ze zbożem oraz młocarnia i inne sprzęty, wartości razem 26 tys. zł. Jest podejrzenie, iż dopuszczono się zbrodniczego podpalenia.

W Piechcinie w pow. szubińskim powstał ogień w fabryce wapna i cementu. Z dymem poszła szopa drewniana i motor. Powstały straty na sumę 5 tys. zł. Stwierdzono, że ogień powstał od nagłego zwarcia przewodów elektrycznych w motorze.

W Górze w pow. wrzesińskim spłonęła stodoła, chlew, dom mieszkalny, zboże, siano i narzędzia rolnicze, wartości razem 20 tys. zł. Poszkodowanym jest p. Wojciech Górniak.

W Nowej Królewskiej w pow. wrzesińskim spaliła się u p. Szczepana Wojtkowiaka stodoła, część wozowni, zboże i narzędzia rolnicze, wartości 12 tys. zł.

W Górze w pow. poznańskim jednej z ostatnich nocy zapalił się stóg żyta, wartości 2 tys. zł na polach p. Franciszka Przybeckiego. Stóg spłonął doszczętnie.

W Głuchowie w pow. kościańskim spłonął stóg pszenicy, wartości 800 zł, u p. Stefana Jankiewicza. Pogorzelec nie był ubezpieczony. Jest podejrzenie, że ogień wznicił przechodzień, porzucając lekkomyślnie niedopałek papierosa.

W powiecie obornickim w Przedstawiu spłonęła stodoła z tegorocznym żniwem, dalej narzędzia rolnicze, dach chlewu i drób, w gospodarstwie p. Józefa Bajerleina. Straty oblicza się na sumę 15 tys. zł.

W Budzynie w pow. chodzieskim u p. Kazimierza Wojteckiego spłonął chlew i stodoła z tegorocznym żniwem. Straty ocenia się na 6 tys. zł. (k)

KALENDARZYK

Piątek, 7 sierpnia 1931.

Słońce: wschód 4,20 — zachód 19,35 —
długość dnia 15 godzin 15 min.
Księżyc: wschód 22,12 — zachód 14,23 —
po ostatniej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn:
Piątek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza wysoka plus 20 st. Cels. — Pochmurno. — Wiatr zachodni. — Ciśnienie atmosferyczne niskie 747 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 33 st. Cels., najniższa plus 17 st. Cels.

Przewidywania pogody na sobotę: Przy pogodzie zmiennej z przelotnymi deszczami, chłodniej. Nad morzem silny wiatr.

Kal. rzk.: Kajetan — jutro Cyrjak M.
Kal. słow.: Olech Św. — jutro Niezamyśl.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka św. Marcina, ulica Fr. Ratajczaka 12. — Apteka pod Białym Orłem, St. Rynek. — Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1.
Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22. — Apteka pod Opatrznością Boską, ul. Dąbrowskiego 76.
Łazarz: Apteka p. Plucińskiego, ulica Marsz. Focha nar. Niegolewskich.
Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61. W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

OSOBISTE

— * **Z Uniwersytetu Poznańskiego** W czerwcu r. b. dyplom magistra filologii polskiej uzyskał p. Mieczysław Suchocki, rodem z Bartoszewic (woj. poznańskie). — Dyplom magistra filologii z zakresu prehistorji, etnografji z etnologją i antropologją uzyskał p. Zdzisław Adam Rajewski, rodem z Dubina (woj. poznańskie).

— * **Złoty jubileusz małżeński.** W tych dniach obchodzili małżonkowie Ludwik i Balbina Stachowie, zamieszkał przy ul. św. Marcina 23, swe złote gody. Na intencję jubilatów odprawił ks. Misiołek mszę św. w kościele św. Marcina, J. Em. Ks. Prymas przysłał jubilatowi odręczne pismo z życzeniami i błogosławieństwem arcybiskupim. Jubilat p. Ludwik Stach mimo sędziwego wieku (ma bowiem 75 lat) pracuje do dziś w hurtowni win jako kiper. (z)

ŻYCIE SOKOLE

— * „Sokół”, Rataje, gn. męskie. Zebranie odbędzie się w sobotę dnia 8 bm. o godz. 20 w lokalu posiedzeń.

— * **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół” Poznań XV.** Śródką urządziła w niedzielę, d. 9 bm. w ogrodzie p. Bohna na Miasteczku wielką zabawę, na której przygrywać będzie orkiestra doborowa.

— * **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół” Poznań XIII (Wilda)** urządziła w niedzielę, d. 9 bm. w ogrodzie p. Walczaka przy Drozdzie Dębińskiej koncert, uroczony występami gimnastycznymi Sokolic i różnymi niespodziankami. Początek o godzinie 3.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Wycieczka O. W. P.** Sekcja Grodzka Młodych O. W. P. urządziła wycieczkę familijną na Malte w niedzielę, dnia 9 sierpnia rb. Zbiórka o godz. 10 przed południem u wylotu mostu św. Rocha. Zaleca się zabrać instrumenty muzyczne.

— * **Sodalicia Pań Zawodu Kupieckiego.** Nabożeństwo miesięczne odbędzie się wyjątkowo w niedzielę 9 bm. o godz. 10 w kaplicy św. Józefa. Zebranie z referatem ks. red. Cieszyńskiego odbędzie się w poniedziałek, 10 bm. o godz. 19 w sali Biblioteki Uniwersyteckiej.

— * **Tow. Krawców.** Podajemy do wiadomości, że w niedzielę, dnia 9 bm. organizujemy całodzienną wycieczkę do Golecina. Na miejscu koncert oraz niespodzianki. Zebranie plenarne się nie odbędzie. Biblioteka w tym dniu czynna nie będzie.

— * **Związek Inwalidów Wojennych R. P.** urządziła wielki festyn ludowy w dniu 15 bm. w ogrodzie Bractwa Kurkowego w Szlagu. Festyn ten będzie urozmaicony różnymi atrakcjami, jak: strzelaniem do tarczy o premje, kulaniem kregli, loterią fantową, kołem szczęścia i innymi grami, oraz niespodziankami dla dzieci. Impreza ma służyć na pomoc doraźną dla bezrobotnych inwalidów, wdów i sierot wojennych. Wstępne do ogrodu bardzo minimalne. Komunikacja autobusowa zapewniona. Przystanek autobusowy Stary Rynek przy Nowym Ratuszu.

— * **Pod uwagę czeladzi rzemieślniczej.** Wszystkich uczestników Kursów fachowych, które urządzone były dla czeladzi rzemieślniczej poszczególnych zawodów przez Zjednoczenie Pracowników Rzemieślniczych, wzywa się, aby zgłaszali się po odbiór świadectw z ukończenia wspomnianych kursów, do Sekretariatu Zjedn. przy ul. Wały Zygmunta Staro nr. 9, pokój 9 (Dom Rzemieślniczy) w godzinach od 9 do 18 prócz niedziel i świąt. Wspomniany wydział kursów jest koncesjonowany przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, dlatego będzie posiadanie świadectwa dla każdego bardzo korzystne w przyszłej pracy zawodowej.

— * **Ciekawa wycieczka krajoznawcza.** Również w niedzielę 9 bm. urządziła Polskie Tow. Krajoznawcze ciekawą wycieczkę, tym razem do cudnie położonych jezior przemęskich. Odjazd z Poznania (dworzec główny) o godz. 6,10 rano i

przez Leszno do Bietnicy przyjazd o godz. 8,56. Następnie pieszo do Przemętu, zwiedzenie starego kościoła a później marsz wzdłuż przemęckiego jeziora do wspaniałych lasów w Olejnicy i Boszkowa, gdzie nad jeziorem Dominieckim odbędzie się kąpiel i wiosłowanie. Pieszej drogi, zależnie od pogody i uosobienia wycieczkowiczów, 18—25 km. Trochę prowiantu należy zabrać. Goście mile widziani. — Uczestnicy wycieczki, która poprowadzi dr. Smoluchowski (prezes Tow. Tatrzńskiego) zbierają się w hallu Dworca Głównego. Bilet kolejowy powrotny kosztować będzie 10,20 zł. Powrót do Poznania o godzinie 21,45.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Smutny objaw.** W lokalach tut. Kasy Chorych zmarło wczoraj dziecko, którego matka przez dwa dni daremnie ubiegła się dla niego o pomoc. Zarówno zwłoki dziecka, jak i wycieńzoną matkę oddawiono do szpitala miejskiego. (we)

— * **Postrzelenie.** W Krzyżownikach w pow. poznańskim właściciel młyna Stanisław Kokociński postrzelił z fuzji napotkanego przy kradzieży ziemniaków Władysława Parsa z Ławicy pow. Poznaniem. Pars udał się na kradzież ziemniaków wspólnie z Leonem Marciniakiem i Leonem Kwaśniewskim. Napotkany przez właściciela, nie stanął na wezwanie i został postrzelony. (k)

— * **Samobójstwo w Warcie.** Dziś we wczesnych godzinach porannych wydobyto z Warty w pobliżu Nowej Elektrowni zwłoki mężczyzny, przy którym znaleziono legitymację na nazwisko 31-letniego Henryka Jaśkiewicza (ul. Niegolewskich 10 a). Jaśkiewicz, z niestwierdzonej narażenie przyczyny popełnił samobójstwo i wysłał do brata swego list pożegnalny, w którym donosił, że odbiera sobie życie. (k)

— * **Skok samobójczy z drugiego piętra.** Krótko po północy z okna 2 piętra na ul. Łaziennej nr. 2 rzuciła się na bruk w zamiarze samobójczym 31-letnia Czesława Górecka. Doznała ona bardzo ciężkich obrażeń. Desperacko odwieziono do szpitala. Przyczyny samobójczego kroku nie zdołano narażenie stwierdzić. (k)

— * **Utonął w jeziorze.** W jeziorze strykowskim w pow. poznańskim utonął podczas kąpania 21-letni Stanisław Hubel. Zwłoki jego wydobyto niebawem. (k)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Wielkie włamanie kasowe.** W Melpinie w pow. śremskim włamano się do mieszkania p. Józefa Bialeckiego. Nie wysłedzeni narażenie włamywacze otworzyli kasę przy pomocy klucza, zabierając 1760 zł w gotówce. (k)

— * **Kradzieże kieszonkowe.** P. Władysławowi Rybczyńskiemu z Konina skradziono z kieszeni 270 zł gotówki. Pięniadze zawinięte były w skrawek papieru. — P. Wojciechowi Tomczakowi z Budzyna w pow. chodzieskim skradziono z kieszeni portfel zawierający 15 zł, weksel na 300 zł i książeczkę wojskową. Kradzieży dopuściło się 2 osobników, jeden wojskowy a drugi w ubraniu cywilnym. P. Tomczak podczas zajęcia odebrał osobnikowi w mundurze wojskowym bagnet, co ułatwiło stwierdzenie sprawców kradzieży. W dochodzeniach okazało się, że bagnet ten był własnością odbywającego ćwiczenia wojskowe Edmunda Barczewskiego. Wspólnikiem jego był Jan Krupski ze Staroleki Wielkiej. Obu przytrzymało i osadziło w areszcie. (z)

— * **Podczas kradzieży roweru.** P. Kazimierz Jędrzejczak (ul. Marszałka Focha nr. 69) pozostawił rower, który skradł pewien osobnik, usiłując zbiec. Amatora cudzych rowerów przytrzymało w pościgu i okazało się, że jest nim mieszkający przy Wielkich Garbarach 23 Jan Strzałkowski, którego współnikiem jest Maciej Parol (Bukowska 15). (z)

— * **Kradzież z włamaniem.** U p. Adama Koszyckiego (ul. Szamarzewskiego 31) skradziono bałot zawierający 50 kg. masy filtracyjnej. Straty ocenia p. Koszycki na 300 zł. (z)

Z WIELKOPOLSKI

— * **Szamotuły.** (Jarmark.) Z powodu pojawienia się przyszczyca na jednym z okolicznych folwarków, wydał starosta zakaz doprowadzenia zwierząt racicowych na targi i jarmarki. Poza tem zakazał uprawianie handlu domokrażnego zwierzętami racicowymi jako też wywóz zwierząt racicowych hodowlanych i użytkowych z tut. powiatu bez zezwolenia p. wojewody. Jarmark dnia 12 bm. odbędzie się tylko na konie i kramny.

— * **Jutrosin.** W dziale telefonicznym urzędu pocztowo-telegraficznego Jutrosin obowiązują obecnie godziny urzędowe „L” (8—12 i 15—18), zamiast dotychczasowej służby, trwającej od godz. 8—19.

— * **Leszno.** (Nagły zgon wiceprezesa Sądu Okręgowego. Niezwykle smutne wrażenie wywołała w naszym mieście wiadomość o nagłej śmierci długoletniego wiceprezesa Sądu Okręgowego w Lesznie dr. Stanisława Idzińskiego — Jdzińskiego.

S. p. Stanisław Idziński urodził się 28 kwietnia 1869 r. i uczęszczał do gimnazjum w Rzeszowie, (Małopolska). Prawo studiował na uniwersytetach w Wiedniu

Kto chce być zdrowym i świeżo wyglądać, niech pije raz, lub dwa razy tygodniowo przed śniadaniem szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka — Józefa. nw 4962

i Krakowie, gdzie promował się na doktora praw. Po służbie w prokuraturze państwowej w Rzeszowie jako auskultant był sędzią pow. w sądzie w Brzesku i Tarnowie. Niebawem jednak s. p. Idziński przeszedł na adwokatów.

W roku 1920 przybył z wojskami generała Dowbór - Muśnickiego do Leszna i tu osiadł, poświęcając się służbie polskiej, początkowo jako sędzia a później jako wiceprezes Sądu Okręgowego. Na tem stanowisku, które dźwigał aż do swej śmierci, oddawał się gorliwie nie tylko pracy zawodowej, lecz rozwijał też ożywiającą działalność w dziedzinie oświatowej i społecznej.

— * **Strzelno.** (Postrzelenie złodziei leśnych.) W dniu 5 bm. około 4 rano postrzelili państwo leśniczy w Kurzejbieli p. Kaszuba złodziei leśnych, którzy na jego wezwania nie reagowali. (ps)

— * **Nowe Miasto n. W.** (Spłoszeni złodzieje.) W nocy z 4 na 5 bm. wtargnęło do zagrody gospodarza Emila Thimma w Radlincu p. Jarocin 3 zamaskowanych bandytów. Zostali oni jednak przez właściciela zagrody spłoszeni i zbiegli.

— (Kosa przeciął grzbiet ręki.) Wojciech Włodarczyk z Kleki pow. Jarocin, będąc na polu przy sieczeniu, ostrzył kosa, poczem rzucił ją na ziemię, tak, że kosa odbiła się i rozcięła mu grzbiet lewej ręki tak poważnie, że musiano go natychmiast odstawić do lekarza. (an)

— * **Bydgoszcz.** (Napady uliczne.) Na ulicy Kąkic 2 nieznanymi mężczyźni zaczęli mieszkanka Bydgoszczy p. Ludwika Kotasa. Jeden z napastników silnym uderzeniem w twarz powalił p. Kotasa na ziemię, poczem rabusie zabrali mu portfel z zawartością 160 zł i zbiegli. — Dwóch osobników w wieku 19 do 20 lat napadło na rolnika p. Michała Łepkiego z Bydgoszczy. Jeden ze sprawców uderzył napadniętego w twarz i groził mu przedmiotem podobnym do rewolweru, prawdopodobnie straszakiem, drugi zaś rabusie groził podniesionym sztyletem. Napastnicy przeszukali p. Łepkiego kieszenie i zabrali mu drobną gotówkę w sumie około 70 groszy, poczem zbiegli niepoznani. (k)

— * **Czarnków.** (Likwidacja powiatu.) Krażą pogłoski, że powiat czarnkowski będzie zlikwidowany i przyłączony do powiatu Chodzież. Powiat czarnkowski istnieje od roku 1835. Z wszystkich stron powiatu nadchodzą protesty przeciw zniesieniu. (cn)

— * **Kępno.** (Pielgrzymka.) Dnia 13 bm. wyruszy z Myjomic (pow. kępiński) pielgrzymka do Wielkich Piekarów na Śląsku do cudownego obrazu N. M. P.

— (Kurs gospodarstwa domowego.) Dn. 2 września br. rozpocznie się w Mirkowie (pow. kępiński) 10-miesięczny kurs gospodarstwa domowego. Program nauki: przedmioty ogólnie - kształcące: pogadanki z etyki, pogadanki ogólnie - kształcące, higiena, rachunkowość domowa i korespondencja, teoria gospodarstwa domowego, ćwiczenia cielesne, gotowanie z uwzględnieniem potraw witaminowych i kuchni dietetycznej, pieczenie, zaprawy, piekarnictwo, szycie, krój, robotki dziane, pranie, prasowanie, oraz urządzenie i utrzymanie porządku w domu.

— (Kradzieże zboża.) Ze stodoły p. Julii Kaniewiczowej z Kępna, skradziono około 12 ctr. żyta. P. Maksymilianowi Blauowi ze Trzcinicy (pow. kępiński) skradziono większą ilość pszenicy z mendeli. (ek)

— * **Pniewy.** W czwartek 13 bm. odbędzie się jarmark na konie, towary kramarskie i produkty rolnicze. Spęd zwierząt racicowych z powodu przyszczy wyzbroniony.

— * **Ostrzeszów.** (Zjazd Stow. Młod. Polskiej.) Z okazji 5-lecia istnienia Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Myślniewie, odbędzie się dnia 9 bm. w Kobylejgórze (pow. ostrzeszowski) Zjazd Stowarzyszenia Młodzieży parafji kobyliagórskiej. (ck)

Z POMORZA

— * **Tczew.** (Utonął.) Czeladnik piekarski Fr. Manikowski z Tczewa, lat 19, kąpiąc się w torfowisku, dostał ataku kurczowego i utonął. Zwłoki młodzieńca wyłowiono. (x)

— * **Gdynia.** (Proces prywatno-karny.) W dniu 4 bm. przed sądem w Wejherowie stanął dyrektor Miejskiego Tow. Komunikacyjnego w Gdyni p. Goldhaar, oskarżony o pobicie wicedyrektora Komun. Kasy Oszczędności w Gdyni p. Gawińskiego. Zajęcie to miało miejsce w dniu 30 marca r. b. Sad uznał p. Goldhaara winnym i skazał go za zniewagę słowną na grzywnę 200 zł, a za czynną na grzywnę 400 zł oraz na poniesienie kosztów sądowych. Obrona zasądzonego, adw. p. Czarnecki zapowiedział apelację. Rzecznik skarżącego adw. Jasiński zamierza podobno uczynić to samo z powodu niskiego wymiaru kary. (S. B.)

Na śladach ostatniej świątyni Światowida

Najslawniejsza świątynia słowiańskiego Światowida stała kiedyś na Rugji, wyspie, należącej dziś do Niemiec. Do chramu na Rugji ciągnęły liczne pielgrzymki i wysłannicy książąt słowiańskich z bogatymi darami. W roku 1168 wyładowali tam Rugji Duńczycy, wycieli w pień słowiańskich pogan i spalili ich świątynię. Współczesny świadek, uczestnik wyprawy duńskiej przeciw poganom na Rugji, Saxo Grammaticus, zostawił nam szczegółową relację o świątyniach na Rugji, uzupełnioną w naszych czasach przez prowadzącego tam badania archeologiczne uczonego niemieckiego K. Schuchhardta. Jak wyglądały te świątynie? Odpowiedź daje interesujący, bogato ilustrowany artykuł w ostatnim (45) numerze „Ilustracji Polskiej”.

W tym samym numerze znajduje Czytelnicy barwny feljeton p. t. „Proszę do śródeczka”, opowiadający o życiu w ogrodach rozrywkowych.

„Hadzi Larbi Mansera się żeni”, oto tytuł zajmującej, ilustrowanej oryginalnymi zdjęciami korespondencji z Biskry w Algierze.

Sportowców zainteresują niewątpliwie liczne zdjęcia sportowe oraz artykuł p. t. „Wycieczka samochodowa o puchar Bałtyku”.

Uzupełnieniem pięknego i bogatego numeru są liczne zdjęcia aktualne z kraju i zagranicą oraz zwykle dział stały, jak odcinek powieści, zajmująca nowela, mody, bajka dla dzieci, humor, rozrywki umysłowe i t. d.

Ostrzeżenie

Doszło do naszej wiadomości, że osoby niepowołane przyjmują zamówienia na losy loterii na Pomnik N. Serca P. Jezusa i zbierają składki. Osoby upoważnione do sprzedaży losów posiadają legitymację komitetu z fotografią własną. Do zbierania składki na listy nie upoważniliśmy nikogo — prócz biur parafjalnych Bożego Ciała i św. Łazarza. Listy odnośnie posiadają oprócz pieczęci komitetu także pieczęć parafjalną. Upraszamy oddać osoby bez odnośnych dokumentów natychmiast policji.

Kom. Budowy Pomnika Wdzięczności Najsw. Serca P. Jezusa w Poznaniu.

Varieté-Alhambra

W sali Domu Rzemieślniczego ulokował się nowy teatrzyk, poświęcony najbliższej chyba z istniejących na Olimpie muz. Ośrodek bowiem ciężkości lekkiego programu stanowi sztuka akrobatyczna. W okresie kultu wyczynów sportowych i sprawności fizycznej znajdzie z pewnością uznanie, zainteresowanie i poparcie szerokiej warstwy publiczności lekko i zgrabnie ułożony program Varieté. Lekka muzyka, lekki humor, powietrzne koziołki i karkołomne wywijanie. I uśmiecie się człowiek i dreszcz przejmie, nawet śpiewaczka, nie stoi, jak to zwykle bywa, spokojnie na estradzie, ale buja sobie, wywodziąc trele, w powietrzu.

Spotykamy tu starych znajomych z dawnych teatrzyków rewjowych p. Langego i p. Gozdawę, którzy doskonale się czują w tem otoczeniu i bawią publiczność pierwszy w groteskowym chórze, drugi w monologu stróża nocnego. Poziom humoru nie stoi wprawdzie na szczytach, ale nie możemy przecież tego wymagać od Varieté, a zresztą może się z czasem poprawić. Jest dalej niewiasta żonglująca butelkami i innymi latarkami, dwie dziewczynki, małoletnie akrobatki, para dobrych tancerzy. Dwa numery stanowią jednak clou programu, to kłowni muzykalni, bardzo rzeczywiście ucielesnieni i wyciągający poprostu z kieszeni najrozmaitsze zabawne sztuczki, oraz akrobatyczno-taneczne śpiewające trio. Są to pierwszorzędne popisy kabaretowe i powiem szczerze, przypatrywałem się im z prawdziwą satysfakcją. Jeśli na tym poziomie utrzymają się dalsze programy, to możemy im wróżyć doskonałe powodzenie. (kr)

RADJO

Programy radiofoniczne:

Sobota, dnia 8 sierpnia 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna; godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 komunikaty; godz. 18.45 odczyt z cyklu o dziennikarstwie; godz. 19.00 koncert sopranów. Wykonawcy: Wanda Kędziorówna (sopran), Aniela Tomkiewiczówna (sopran), prof. Marjan Sauer (akomp.); godz. 19.45 „Otwarte oczy na wschód”; godz. 20.15 koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej z Warszawy; godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty; godz. 22.15 gawęda reporterska; godz. 22.30 koncert Chopinowski (transmisja z Warszawy); godz. 23.00 muzyka taneczna z Warszawy.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 15.25 „Kaszubi potomkowie Pomorzan”; godz. 16.00 program dla dzieci; godz. 16.30 koncert dla młodzieży; godz. 16.55 „Nowa wyprawa Zeppelina”; godz. 17.35 „O fałszowaniu dzieł sztuki”; godz. 18.00 „Kącik dla młodych talentów muzycznych”; godz. 19.20 muzyka gramofonowa; godz. 19.40 wiadomości bieżące; godz. 20.00 Prasowy Dziennik Radiowy; godz. 20.15 koncert z Doliny Szwajcarskiej; godz. 22.00 „Na widnokręgu”; godz. 22.15 dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego; godz. 22.30 koncert Chopinowski z udziałem p. Lucyny Robowskiej; godz. 23.00 muzyka lekka i taneczna.

Programy zagraniczne. Koenigswusterhausen (1635 m) 12.05 i 14.00 gramofon, 16.00 koncert, 20.00 słuchowisko; **Budapeszt** (550 m) 19.45 węgierskie marsze historyczne, 21.00 koncert wokalny; **Wiedeń** (516 m) 20.00 koncert, 20.30 słuchowisko, 22.30 muzyka lekka; **Rzym** (441 m) 21.00 „Faust” op. Gounoda.

Niedziela, dnia 9 sierpnia 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 9.30 gazeta poranna; godz. 10.15 nabożeństwo z Katedry poznańskiej; kazanie wygłosi ks. dyr. Kasprzyk, chor katedralny śpiewa pod dyr. ks. Gieburowskiego; godz. 12.10 koncert popularny (transmisja z Warszawy); godz. 18.15 audycja wokalna w wyk. prof. Zygmunta Zawrockiego (bas), przy fortepianie p. Mieczysława Mierzejewskiego; godzina 18.45 koncert popołudniowy w wyk. orkiestry mistrz. 58 p. p. pod batutą kpt. Maksymiljana Chmielewicz; godz. 19.45 „Enigma” — rozrywki umysłowe; godz. 20.15 koncert popularny (transmisja z Doliny Szwajcarskiej z Warszawy); godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty; godz. 22.15 muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada”.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 koncert popularny z kawiarni „Bagatela”; godz. 13.40 odczyt „Jak spędzić wakacje w mieście”; godz. 14.10 odczyt; godz. 14.35 skrzynka pocztowa; godz. 15.00 „Wrażenia z Czechosłowacji”; godz. 15.30 „Łowiecwo częścią gospodarstwa narodowego”; godzina 16.00 „Co słyhać, o czym wiedzieć trzeba”; godz. 16.40 program dla dzieci starszych; godz. 17.15 płyty gramofonowe; godzina 17.35 „Z przed stu lat”; godz. 17.40 koncert popołudniowy; godz. 19.20 płyty gramofonowe; godz. 19.40 skrzynka pocztowa techniczna; godz. 20.00 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”; godz. 20.15 koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej; godz. 22.00 feljeton „Wróble wielkiego miasta”; godz. 22.30 recital śpiewaczy Włodzimierza Kaczmarza (bas); godz. 23.00 muzyka taneczna.

Programy zagraniczne. Koenigswusterhausen (1635 m) 7.00 koncert, 12.00 koncert, 14.50 koncert solistów, 18.30 koncert, 20.00 koncert z Berlina; **Budapeszt** (550 m) 20.35 koncert fortepianowy, 22.45 koncert orkiestry; **Wiedeń** (516 m) 19.40 wieczór pieśni i aryi, 20.20 muzyka operetkowa; **Sztokholm** (435 m) i **Motala** (1349 m) 20.00 do 23.00 koncert; **Mediolan** (501 m) 20.45 „Tosca” op. Pucciniego; **Rzym** (441 m) 21.00 koncert.

SPORT

Automobilizm

IV Międzynarodowy Wyścig Tatrzański wchodzący w skład rozgrywek o mistrzostwo górskie Europy zapowiada się jako impreza niezwykle interesująca. Poza krajowymi zawodnikami, wśród których definitywnie znajdują się nazwiska pp.: Jana Rippera, hr. Sumińskiego, inż. Wł. Boguckiego, Antoniego Januszkowskiego, Radomira Holuja, zgłosili się światowej sławy następujący zawodnicy zagraniczni: Hans von Stuck na Mercedesie, Caracciola na wozie tej samej marki, Włoch Gerardi na 8 cyl. Alfie Romeo z kompresorem, Charly Jellen z Monachium na 2.3 cm. Bugattim, Hartman z Budapesztu na dwóch wozach Bugatti 1½ i 2/3 cm. Książę Jiri Christian Lobkowitz z Czechosłowacji, Florian Schmidt na dwóch wozach Amilcar i Bugatti, Nadu z Rumunii na Bugatti, Markiewicz mistrz Szwajcarii na Austinie 750 cm z kompresorem i Vermirowski z Czechosłowacji na Tatrze, przyczem zgłoszenia napływają w dalszym ciągu.

W ramach wyścigu automobilowego odbędzie się wyścig motocyklowy, do którego zgłosili się następujący zawodnicy: znany jeździec austriacki Schneeweis na Rudge, z niemieckich motocyklistów Adam Herbert z Norymbergi, światowy rekordzista Henne, w dalszym ciągu z polskich zawodników za pewnych uważać należy Kustanowca, hr. Alvensleben, Damskiego i innych

Wobec tego, że byli mistrz Polski p. Jan Ripper weźmie udział w wyścigu na wspaniałej maszynie Grand Prix Bugatti, uważać możemy, że posiada on duże szanse do definitywnego zdobycia wielkiej nagrody Tatr, którą zdobył już dwukrotnie a którą w ubiegłym roku zdobył Hans von Stuck uzyskując od Rippera lepszy czas o kilkanaście sekund.

W Zakopanem spodziewany jest bardzo liczny zjazd publiczności na który przygotowuje się miejscowy komitet względnie jego komisja kwaterunkowa.

Pięściarstwo

O mistrz. POZB w kl. B. W sobotę o godz. 20 odbędzie się na stadionie ośrodka decydujące spotkanie o drużynowe mistrzostwo klasy B. pomiędzy „Wartą” II i „Cegielskim”. Walczyć będą następujące pary (od muszej do ciężkiej): Misiorny (HCP) — Wyrzykiewicz II (W), Czerniak (HCP) — Wolniakowski (W), Wojewoda II (HCP) — Sipiński (W), Wojewoda I (H. C. P.) — Wasiewicz (W), Witczak (HCP) — Forliński II (W), Aniela II (HCP) — Glesmann I (W), Hoffmann (HCP) — Polaszek (W), Krajewski (HCP) — Maczkowski (W). Poza konkursem odbędzie się spotkanie w wadze lekkiej Nowacki (HCP) — Łęcki I (W).

Piłka nożna

„Warszawianka” na niedzielne spotkanie z „Wartą” przyjeżdża w swym najsilniejszym składzie z Domańskim, świetnym Gazurem na środku pomocy, Kotkowskim i Zwierzem na czele. „Warta” wystawia skład następujący: Fontowicz — Flieger, Nowicki — Sroka, Wojciechowski, Przykucki — Radojewski, Kniola, Scherfke II, Banaszkiewicz, Andrzejewski. Dla uniknięcia natłoku przy kasach należy zaopatrzyć się wcześniej w bilety w przedsprzedaży w sekretariacie „Warty” od godz. 9 do 13 i od 16 do 19.

Pływanie

Mistrzostwa austriackie przyniosły następujące ciekawsze wyniki — panowie: 100, 200 i 400 m st. dow. Keltcher 1:04.4, 2:30.6, 5:38.2; 100 m wznak Koller 1:16.4; 200 m klas. Stein 2:58.8; 3×100 m: W. A. C. 3:43.6; 4×200 W. A. C. 10:30.5. Panie: 100 i 400 m dow.: Löwy 1:16 i 6:20; 100 m wznak Brackmann 1:37; 200 m klas. Wertheimer 3:15.6; 3×100 Hakoah 4:26.7; 4×100 Danubia 5:52.2.

Różne

„Wychowanie Fizyczne” miesięcznik poświęcony higienie szkolnej, kształceniu cielesnemu w domu, armii i stowarzyszeniach, red. nac. wicz. W. Sikorski, Poznań, Chelmońskiego 8. Opuścił prasę nr. 7. rocz. XII, który zawiera m. i. artykuły: Kpt. Tadeusz Baczyński. Studja antropometryczne nad żołnierzami z Wielkopolski (dok.) — Dr. K. Mikulski. Lekarz szkolny a psycholog szkolny (dok.) — Z organizacji i metody wychowawczej. Z. Wandelt — Kwaśnicowa. Śpiew i muzyka na usługach lekcji gimnastyki. — M. Balcer. Taktyka gier. — Ł. Lange. Kilka uwag o kajaku. — Oceny książek. (Słomka, Zaleski, Szymczyk). — Streszczenia. (Grobelski, Gabriel). — Z towarzystw, instytucji i zjazdów. (Ze Stutym W. F. P. P., Święto W. F. i P. W. w Spale). — Na mównicy. (Zle i dobre strony współzawodnictwa). — Zmarli (ś. p. E. Lewicka). — Kronika. Resumes.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Anna Laszczyńska, pianistka, 64 l. Jądwa Grzechowiakówna 9 l. Kazimiera Ciszewska 9 l. Ernest Kretschmer, robotnik, 18 l. Marianna Wochowa z d. Biała, wdowa, 68 l. Katarzyna Bukowska z d. Niemierówna, 37 l. Józefina Wrzeszczowa z d. Thelenówna, 78 l.

Ofiary na Pomnik Najsw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

201.

wpłacono do kasy komitetu do dnia 4. 8. 1931.

SLM AP

Nożyńska, Poznań	2.50	A. Przytocka, Bircza	5.—	M. Kempa, Januskowo	10.—
W. Boch, Tupadły	1.—	Ig. Zajac, Kety, z wdzięczn.	2.50	Prof. Dr. K. Ryski, Poznań	10.—
Wojciechowska, Olszewo	3.—	za otrzymanie łaski, z pierwsz.		H. Hallmann, Gdańsk	10.—
W. S. Poznań — z prośbą		szej wypłaty		M. Pellowa, Tuczo	10.—
o zdrowie	5.—	E. Andruszkiewiczowa —		Cz. Szyrowski i koledy.	
Strojni, Gólski, z podzię-		Wilno	3.—	Miechów	8.20
kowaniem za odebrane				Rodz. Koswendów, Poznań	—50
łaski, z prośbą o dalsze				N. M. Kierzo, z podz. za	
o zdrowie	20.—			odebrane łaski	20.—
St. i Z. Warczyński, z proś-				K. Błaszakowa, Brzezine	3.—
bą do Serca Jez. o zdro-				St. Wyszomirski, Niepart	5.—
wie	10.—			E. Cichocka, Jutrosin	5.—
N. N. Poznań	1.—			Z. Daleszyńska, Opalenica	15.—
Ostojki	5.—			K. Pietrzykowski, Keynia,	
Skibiński	10.—			od Matek Róży 17	8.70
A. W., z podz. za odebrane				W. Nozowski, Słwino	50.—
łaski, z prośbą o dalsze	50.—			A. Łukomski, Poznań	—
A. K., z podz. za odebrane				z podz. za odebrane łaski	10.—
łaski, z prośbą o dalsze	10.—			N. N. z Mechlina	6.—
Rozjemca A. Wybieralski				T. Pruss, Janowiec	5.—
w sprawie Abrahamowicz				A. Olejniczak, Komora	2.—
e Smigielski	25.—			M. Kaminiarz, Nowawies,	
I. K., z podz. za odebr. ł-				z podz. za doznane łaski	20.—
ski, z prośbą o dalsze	10.—			z prośbą o dalsze	
A. Gniotówna, Woźnica	3.—			Ed. Koniecznyński, Nowa-	
A. Paszczyńska, Krynica-				wies, z podz. za odebrane	
Zdrój	7.—			łaski, z prośbą o dalsze	3.—
W. Morkowski, Dobrzyca,				Ig. Kosiński, Kotlin	10.—
z prośbą o zdrowie i błog.				Wł. Rypski, Gostyn	10.—
domu	5.—			J. Barkowska, Chorzepowo	20.—
K. P. Jarocin, z prośbą o				Ir. Tomaszewska, Kościan	5.—
pomyślny wynik w pew-				St. Kosiedł, Łaskowice	4.—
nym sprawie	3.—			K. Kmack, Grybów	5.—
J. Cisewski, Gdynia	2.—			Wł. Smorczak, Żnin	10.—
M. Kopliński, Toruń, 4 ra-				z prośbą o zdrowie dla	
ta, z prośbą o powodzenie				cal. rodz.	2.—
i błog. dla rodziny	10.—			Wł. Świdorska, Książ	3.—
St. Szczuka, Miłocin	5.—			Ir. Łopuszańska, Warsza-	
Plut. L. Gaworski, Raczyc-				wa	10.—
ce, w pewnej intencji	3.—				
W. Bakowska, Kozłowo	3.—				

Konto P. K. O. 207470. Sekretarjat Al. Marcinkowskiego 21.

Staraniem Komitetu Budowy Pomnika odbywa się w każdy pierwszy piątek miesiąca u OO. Jezuitów msza św., o godz. 7-mej, na intencję wszystkich żyjących i zmarłych ofiarodawców na pomnik Najsw. Serca Pana Jezusa.

TEATRY

— **Z Teatru Polskiego.** Dziś po raz drugi głośna komedia amerykańska Harry Connersa „Roxy”, z występem gościnnym utalentowanej artystki sceny krakowskiej im. Słowackiego p. Jadwigi Zaklickiej w roli tytułowej. Inne role główne grają pp. Sachnowska, Zasemplanka, Godlewski, Nowacki i Tylczyński. Na wczorajszej premierze teatr szczególnie był zapelniony, a publiczność owacyjnie przyjmowała wykonawców, oklaskując gorąco sztukę po każdym akcie. Jutro i dni następne „Roxy” z gościnnym występem p. Jadwigi Zaklickiej.

— **Z Teatru Nowego.** Dziś, w piątek, dnia 7 bm. oraz w dni następne znakomite, niezmiernie oryginalne widowisko p. t. „Z daleka i z bliska”, pozostawione jeszcze na trzy dni na afiszu teatralnym z powodu dużego zainteresowania, jakie wzbudziło wśród szerokiej kół publiczności swą fascynującą treścią i oryginalnym ujęciem.

Zapowiedziana na sobotę, dnia 8 bm. premiera świetnej muzycznej komedji Joachimsona p. t. „Jak stać się bogatym i szczęśliwym” — zostaje przełożona na wtorek, dnia 11 bm.

Jutro w sobotę, o godz. 11, odbędzie się w sali kina „Metropolis” jeden z tych nie-licznych wieczorów rewjowych, na które publiczność czeka całymi miesiącami, a gdy miną, jeszcze dłużej je wspomina. Tym razem wystąpią gościnnie najpopularniejszy polski komik i humorysta — Ludwik Lawiński. Sekundować będzie artysta Leo Fuks. — Żadne porównania i to z najwybitniejszymi „gwiazdami” nie wyjaśnia wartości tego scenicznego fenomenu. Fuksa trzeba widzieć! Fuksa trzeba słyszeć! Bo Fuks — i śpiewa, i gra, i tańczy — a wszystko razem równocześnie! — Słowem, publiczność naszą czeka atrakcja niepowtarzalna; a gdy dodamy, że wspomniany „duet”: **Lawiński-Fuks** uzupełnia czarującą śpiewaczką Wandą Marwicz, wówczas możemy zgóry przewidzieć, że „północne” widowisko rewjowe dnia 8 bm. zgromadzi wszystkich zwolenników lekkiej muzy, a do takich wszak należymy dziś wszyscy — bez wyjątku. Program obejmuje 20 najnowszych szlagierów stoletnich scen rewjowych. Ceny biletów już od 2 zł. do nabycia w składzie Szrejbrowskiego, Poznań, Gwarna narożn. Fredry Nr. 1, telefon 56-38. zw 10407

Teatr Polski

DZIŚ — „Roxy” — gościnnie występ Jadwigi Zaklickiej.

Sobota, 8. 8. „Roxy”. Gościnnie występ Jadwigi Zaklickiej.

Niedziela, 9. 8. „Roxy”. Gościnnie występ Jadwigi Zaklickiej.

Poniedziałek, 10. 8. „Pokojułka szuka miejsca”.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio nabyć można w kasie teatralnej.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Z daleka i z bliska”.

Sobota, 8. 8. „Z daleka i z bliska”.

Niedziela, 9. 8. „Z daleka i z bliska”.

Poniedziałek, 10. 8. Teatr nieczynny z powodu próby generalnej.

Wtorek, 11. 8. „Jak stać się bogatym i szczęśliwym”. Premiera.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej.

TEATR „REDUTA”

„Ladna historia” (Caillavet’a, Fiers’a i Rey’a)

Piątek — Ostrów.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

LUDZIE I KSIĄŻKI ŻYCIE KULTURALNE O NASZEJ MŁODSZOŚCI KULTURALNEJ

MILJONOWA FUNDACJA DLA MŁODYCH LITERATÓW

Przed rokiem mniej więcej zmarł w Poznaniu przybyły tu z Ameryki ks. L. A. Wojtyś, a cały swój majątek przeznaczył w testamencie na stworzenie funduszu zapomogowego dla młodych, niezamożnych literatów, pracujących nad podniesieniem kultury w duchu chrześcijańskim i narodowym. Majątek ten stanowił znaczne tereny pod Nowym Jorkiem, a wartość jego wynosi przeszło milion złotych. W myśl życzenia ś. p. Fundatora siedzibą fundacji będzie Poznań, gdzie zmarły spędził ostatnie chwile życia.

Obecnie prezydium rady ministrów zatwierdziło fundację i sprawa jej zbliża się do realizacji. Tereny amerykańskie zostaną spełnione, gotówka umieszczona w bankach z zabezpieczeniem dolarowym, a odsetki zużywane będą na zasiłki. Zarząd fundacji stanowią cztery profesorowie historii literatury, desygnowani przez rektorów uniwersytetów w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Wilnie. Nadzór nad fundacją mieć będzie wojewoda poznański.

Organizacją fundacji zajmuje się Związek zawodowy literatów polskich w Poznaniu, który poczynił już kroki, celem wyboru członków zarządu, profesorów literatury. Pierwsze posiedzenie zarządu fundacji odbędzie się dnia 15 sierpnia, a w dniu 21 sierpnia wyjedzie do Ameryki specjalny delegat dla przeprowadzenia sprzedaży realności. (pl)

O ŻAŁUJĄCYM DOBROCZYŃCY

T. Brudzewskiego „Cyklon”, wydany przez Gebethnera i Wolffa, jest wydłużoną w spory tomik nowelą o niezbyt jasnym duku opowiadania. Osobą główną wydaje się zrazu stary kawaler, który spotyka na plaży włoskiej młodzieńską warszawiankę z kumoszkową mamusią. Zakochał się, możnaby sądzić, że będzie niedobre małżeństwo, tymczasem panienka zaziębiła się i umiera. Niedośzyt naręczony zmienia się niby pod tem nieszczęściem ze starego egoisty w altruistę, zapisuje cały majątek na jakieś schronisko dla podupadłej inteligencji, bo o tem przed śmiercią z nieboszczką rozmawiał. Usłoby jeszcze z tą nagłą przemianą samego staruszka, lecz, aby bardzo realna mamusia również na ten sam cel przeznaczyć miała swoją wilę w Konstancinie — to już przesuwca całą historję w nieprawdopodobieństwo. Na dobitek, gdy fundację utworzył i sam został w biedzie, wyparowuje zeń, pod wpływem kiepskich kotletów, jakie musi jadać, cały altruizm i całą pamięć dla świętej woli nieboszczki. Chce zapis swój z powrotem odprocesować, aby żyć wygodnie, jak dawniej, a gdy proces przegrywa, postanawia, ni mniej ni więcej, tylko wytruć emerytów, którzy w przytulisku siedzą.

Wprawdzie nic jasnego nie dowiadujemy się o przyczynach tej zemsty na ludziach, którzy nic mu zlego nie zrobili, ale czeka nas rekompensata, bo zbrodnia nie dochodzi do skutku. W chwili, gdy dobrodziej podupadłej inteligencji chce swoim pupilom wyspać do herbaty arsenik, zrywa się burza i w jej melodramatycznym huku umiera niedoszły masowy morderca nieznaną bliżej, nagłą śmiercią.

Wszystko to jest opowiedziane w taki sposób, że nie wiadomo, co jest ogniem głównego wątku, a co ubocznym epizodem. Technika pisarska autora charakteryzuje np. metoda, jaką traktuje ową energiczną mamusię swego ideału. Idzie o to, aby pokazać, że pani Modrzycka jest gadatliwa. Jak to zrobić? Nic prostszego. Niech gada jak najczęściej. I tak przydarza się, że między stroną 23 a 32 pani Modrzycka „mówi” nieustannie i nie do opisania nudnie. Jedna jedyna jej perora ma półpiętej strony bitej, bez a capite. Druga — nie o wiele mniejsza, poczem autor zapewnia, że słuchający tego wylewu bohater „spał z otwartymi oczyma”. Wierzymy temu najzupełniej, bo i nas pani Modrzycka tak samo znudziła. A nie na te mchyba polega artyzm w przedstawieniu gadulstwa? (ln)

Książki nadesłane

Kazimierz Wybranowski: „W połowie drogi”. Powieść. Skład główny: „Gebethner i Wolff, Warszawa.

NAUKA

Polacy w Stanach Zjednoczonych. Z Nowego Jorku otrzymujemy od ks. J. P. Chodkiewicza następujące wezwanie pod adresem historyków polskich: „Zjazd Biskupów Katolickich w Stanach Zjednoczonych uchwalili wydanie wielkiej Encyklopedii Katolickiej. Opracowywanie jej już się rozpoczęło. Będzie w niej uwzględniona Polska i zamieszczony osobny artykuł pt. „Polacy w Stanach Zjednoczonych”. Przydałoby się też uwzględnienie innych naszych emigracji. Współpracując w dziele polskim, ale przechodzi to moje „iły. Wzywam więc autorów polskich aby zgłosili swą współpracę. Artykuły w tem dziele będą miały przecież dla Polski duże znaczenie propagandowe. Adres dla nadsyłania artykułów: „The Catholic Encyclopedia, Revision Department, 19 Union Square, New York City, U. S. A. Dla dobra Polski ogłaszamy się!”

SIENKIEWICZ PO HISPANSKU

Gdy Hiszpania znów weszła na porządek dzienny, warto przypomnieć, że w księgozbiore naszej Biblioteki Uniwersyteckiej znajduje się szereg dzieł Sienkiewicza w przekładach hiszpańskich. Autor Trylogii znany jest w Hiszpanji przede wszystkim jako twórca „Quo vadis”. Nie można się temu dziwić, gdyż właśnie to dzieło, przedstawiające blask i potęgę Rzymu, musiało najsilniej przemówić do duszy narodu, należącego do orasy łacińskiej. Przekłady Sienkiewicza będące własnością Biblioteki Uniwersyteckiej ukazały się pomiędzy rokiem 1900-1902 nakładem wielkiej księgarni wydawniczej Mancini w Barcelonie. Są one dosyć wierne pod względem oddania tekstu, ale niezupełnie odpowiadają wymaganiom estetycznym. Najlepiej tłumaczone są utwory nowelistyczne, podczas gdy większe dzieła powieściowe w nielicznych tylko ustępach wykazują wyższą wartość literacką. Oto ich tytuły: „A Sangre y fuego” („Ogniem i mieczem”), „El diluvio” („Potop”), „Los Cruzados” („Krzyżacy”), „Mas alla del misterio” („Bez dogmatu”), „Por el pan” („Z chlebem”), „Vida rustica” („Szkice węglem”), oraz dwa zbiory nowel, wydane pod tytułem „Sigamosle!” („Pójdźmy za nim!”) i „Liliana”. Oprócz utworów wymienionych w tytule zawierają one m. in. następujące nowelki Sienkiewicza: Bartek zwycięzca, Z pamiętników poznańskiego nauczyciela, Orso, Jamioł, Organista z Ponikły, Jankomuzykant, Sachem, wyrok Olimpy, Sen.

Dr. Bożena Szulc-Golska.

TEATR

Pomnik Talmy. Jeden z najgenialniejszych w historii teatru francuskiego aktorów, Franciszek Józef Talma, ulubiony aktor Napoleona I, został uczczony niedawnym pomnikiem, wzniesionym w Poix-du-Nord. Nowy ten pomnik stanął na miejscu dawnego, który w czasie wojny został zniszczony przez Niemców. Odsłonięcie pomnika odbyło się nadzwyczaj uroczystie, w obecności przedstawicieli rządu i sfer teatralnych. (tz)

RUCH REGIONALISTYCZNY

W rocznicę bitwy pod Płowcami. Z Włocławka piszą nam: W końcu września minia 600 lat od pamiętnego zwycięstwa króla Władysława Łokietka pod Płowcami. Wśród imprez, poświęconych obchodowi pamiętniej tej rocznicy, kujawski oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego organizuje „Wystawę historyczno-wojskową”. Mają być na niej zgromadzone pamiątki wojskowe, szczególnie z okresu XIV wieku oraz wszystko, co się odnosi do wojskowości w naszym dzisiejszym. Komitet organizacyjny zwraca się do społeczeństwa z apelem o nadsyłanie eksponatów. Informację udziela „Muzeum Ziemi Kujawskiej” we Włocławku, ul. Słowackiego 1a, przy czem termin zgłaszania eksponatów wyznaczony jest do dnia 20 września. (rh)

VARIA

Zjazd Esperantystów. Z Krakowa piszą nam: Odbędzie się tu zjazd zwolenników międzynarodowego języka esperanto z całego świata. Są reprezentowane nie tylko liczne kraje europejskie, ale przybyli też goście z krajów poza Europą, m. in. z Japonji. Na rozpoczęcie zjazdu odbyły się w kościele katolickim i w zborze protestanckim nabożeństwa z kazaniami w języku esperantkim. Rada miejska dawniej już uchwałała przemianować ulicę Niecałą i nazwała ją imieniem dr. Łazarza Ludwika Zamenhoffa, twórcy Esperanto. Uroczystość przemianowania ulicy wraz z odsłonięciem tablicy pamiątkowej odbyła się z przemówieniami wiceprezidenta miasta dr. Klimkeckiego i imieniem esperantystów, prof. Bujwida. Następnie odbył się krasomowy konkurs esperantki i posiedzenie organizacyjne, na którym przedstawiciele różnych krajów składali sprawozdania z rozwoju ruchu esperantkiego. Wreszcie odbyło się otwarcie Letniego uniwersytetu esperantkiego. Na otwarciu przemawiał m. in. prof. uniwersytetu w Tokio, dr. Tikihiro Kawahara. Esperantyci zwiedzili Kraków i jego zabytki. W jednym z kin odbyło się przedstawienie filmu dźwiękowego w języku esperantkim.

Dorobek naszej historjografji polega nie tylko na zgromadzeniu pewnej masy faktów z przeszłości oraz na powiązaniu ich w łańcuch przyczyn i skutków, ale wyraża się w poglądach ogólnych, osnutych na tym samym gruncie. Poglądy te przestają być tylko „historycznymi”, nabierają cech poglądów na naszą kulturę jako taką. Do tego typu zaliczyć należy też znakomitego Szujskiego o naszej młodszości kulturalnej; mówiąc zaś o Szujskim napomknąć należy, że aczkolwiek jego zarys historii Polski dziś niewątpliwie uznać należy za przestarzały, jako encyklopedję faktów — to poglądy ogólne, rzucone na marginesie, nie tracą na wartości. Do nich należy właśnie teza o naszej młodszości kulturalnej.

Pogląd ten pragnęlibyśmy nieco rozprzecznić, opierając się na ostatnich badaniach historycznych. Mam na myśli przede wszystkim badania nad dawną organizacją rodową w Polsce. Wynika z nich, że powstanie organizacji rodowej jako grupy społecznej, świadomej swych związków krwi oraz obowiązków i praw stąd wynikających, uzależnione jest od istnienia materialnej, organizacja rodowa nie wypowiada się socjalnie. Dlatego np. niema jej śladów (wzgl. są tylko bardzo niki) jeśli chodzi o chłopów, a długo utrzymała się w warstwie rycersko-szlacheckiej.

Przy tem wszystkim majątek może być tak dobrze wspólny, jak też rozdzielony. Majątek, nawet rozdzielony, jest silniejszym spoidłem socjalnym niż sam związek krwi, pozbawiony zupełnie podstawy materialnej. Dopiero na tej podstawie występują dalsze socjalne przejawy organizacji rodowej: instytucja zemsty i odpowiedzialności rodowej, kult przodków, instytucja naczelnika rodu.

Dynastia piastowska żyła w formach ustroju rodowego podobnie jak całe społeczeństwo. Materialną podstawą na której ta organizacja wykwiatało było terytorjum państwowe, które stanowiło własność rodu panującego. Jak ród prywatny, tak też i ród piastowski miał swego naczelnika. Był nim zwierzchni książę, książę-princeps, tak dobrze znany ogółowi z testamentu Bolesława Krzywoustego.

Ponieważ zaś dynastia była u nas wtedy główną instytucją polityczną, dlatego ówczesna Polska rozwija się w formach ustroju rodowego dynastji. Gdyby ta ostatnia żyła we wspólnocie majątkowej, to państwo byłoby niepodzielone. Tymczasem w rodzie piastowskim każdy członek rodu otrzymuje swoją część spadkową jako dzielnicę, lecz niemniej ród ów ma świadomość wspólnych związków krwi i socjalnie wyraża to w instytucji naczelnika rodu; przetłumaczone na język polityczny daje to instytucję księcia zwierzchniego, który wiąże ze sobą i ród panujący i państwo.

Otóż będzie rzeczą ciekawą porównać te stosunki ze stosunkami zachodnimi. Niedawno snulem tu pewne uwagi na marginesie szkicu E. Meyera. („Dział kultury” 24. II. b. r.) Meyer zastanawia się nad pochodzeniem elementów prymitywnych w ustroju średniowiecznym t. j. nad przyczynami dla których panujący uważa w średniowieczu terytorjum za swoją prywatną własność. Uznał to za cechę prymitywu średniowiecza, które z tego punktu widzenia cofa się, w porównaniu z kulturą ustrojową czasów starożytnych. Przedstawiając rozwój tej idei zaznacza Meyer, w początkowych fazach rozwoju, w państwie frankońskim, następuje po ojcu podział między wszystkich synów: „wszyscy oni są reges Francorum, a nie królami podlegającymi zwierzchnikowi w rodzaju najstarszego brata”. Zupnie zatem inaczej niż w Polsce. W Polsce podlegają księciu zwierzchnikowi. Dlaczego? Dlatego, ponieważ w Polsce jeszcze w tym czasie typem socjologicznym jest ustrój rodowy gdy na zachodzie mamy do czynienia już z zaprowadzeniem ustroju rodzinnego. To ostatnie — w dziedzinie urzędzeń państwowych — stało się i u nas, ale dopiero w początku XIII wieku, kiedy upadł pryncypat i wszyscy książęta byli sobie równi. Ale stało się to o kilkadziesiąt lat później niż na średniowiecznym zachodzie.

Typowy przykład naszej młodszości kulturalnej.

Nie dość na tem. Na zachodzie re-stytuowano jedność państwową przez wprowadzenie zasady, że władza królewska (korona) jest niepodzielna. U nas aż do końca XII wieku tę jedność podtrzymywał ustrój rodowy dynastji; dopiero w XIV wieku, po koronacji Łokietka i później, za czasów Kazimierza Wielkiego, starano się wprowadzić zasadę, że korona jednoczy ogół ziem piastowskich. Wtedy też dopiero powstaje pojęcie „Corona regni Poloniae” (skąd urobiła się nasza „Korona” przeciwstawiana później Litwie).

Nie pretendujemy oczywiście w żadnej mierze do wyczerpania — na odcinku średniowiecza — tematu naszej młodszości kulturalnej. Zwróćmy wszelako uwagę na jeden jeszcze przejaw naszej organizacji rodowej, wybitnie wskazujący na młodszość kulturalną.

Otóż, jak wyżej powiedziałem, zasady ustroju rodowego najdłużej przechowały się w grupie rycerskiej. Istnienie majątku rodowego umożliwiała przechowywanie świadomości istnienia wspólnych węzłów rodowych. Czerpano oczywiście z ogólnego źródła narodowego. Z tego też źródła czerpali wzór organizacji rodowej i te grupy rycerskie, które przybywały do Polski z zagranicy, różni zatem Awdanicy, Łąbki, Odrowążowie itd.

W dwunastym wieku poczyna się zwolna przekształcać to rycerstwo w szlachtę. Dzieje się to tak, że rycerstwo otrzymuje szereg uprawnień składowych się razem na pojęcie „prawa rycerskiego”. Otóż uprawnienia te otrzymują nie rody jako takie, lecz poszczególne jednostki wchodzące w skład rodów. Uprawnienia te w pewnym momencie przestają tracić charakter wyjątkowy i stają się udziałem wszystkich rycerzy, a dzięki temu zyskuje je faktycznie ogół rodów rycerskich w osobie swych wszystkich członków. W tym też momencie rycerstwo okazuje tendencję do zamknięcia się przed nowymi przybyszami. Stawia mianowicie zasadę, iż szlachcicem może być tylko ten, kto pochodzi od jednego z istniejących rodów rycerskich. Dzięki temu szlachectwo opiera się już nie tylko faktycznie i prawnie na podstawie rodowej. Zewnętrzny temu wyraz dają herby, jako znaki rodowe.

I znów zasadnicza różnica między Polską i zachodem. Na zachodzie szlachectwo ugrupowane jest na zasadach ustroju rodzinnego. Dlaczego? Ponieważ u nas prawne organizowanie się rycerstwa w stan szlachecki przypadło na dobę socjologicznie młodszą, na dobę panowania jeszcze w społeczeństwie zasad ustroju rodowego.

Innymi słowy: formy życia państwowego i socjalnego urobione na zachodzie eprzymujemy w tem stadium własnego rozwoju, które młodsze jest socjologicznie od analogicznego stadium na zachodzie. Konkretnie — jak w naszym przypadku — formy ustroju państwowego i socjalnego (szlacheckiego) przyjmujemy gdy żyjemy jeszcze w formach bytu rodowego, a nie rodzinnego (jak na zachodzie).

Widzimy, w miarę pogłębiania się badań monograficznych bystre syntetyczne spostrzeżenie Szujskiego zyskuje szereg nowych potwierdzeń. Myśl ludzka — w naszym przypadku — opanowała materiał faktyczny w syntetycznym wyniku i utrwaliła się jako nabytek mocny i stały. Największe to marzenie każdego uczonego.

Dr. Zygmunt Wojciechowski.

Pisma nadesłane

„Przegląd Współczesny”. Nr. 111. Treść: A. Lednicki: „Człowiek z ulicy” w Polsce a organizacja pokoju. — F. Bujak: „Przyczynki do charakterystyki kryzysu rolnego”. — I. Chrzanowski: „Uwagi o monografji Józefa Ujejskiego: „Dzieje polskiego mesjanizmu”. — L. Chwistek: „Zagadnienia kultury duchowej w Polsce (IV. Zagadnienie metody w estetyce)”. — R. Dyboski: „John Stuart Mill jako pisarz dla naszych czasów”. — J. Rosner: „Piętnasta sesja Międzynarodowej Konferencji Pracy”. — F. Szary: „Rząd Narodowy w Nankinie”. — K. W. Zawodziński: „Neomaltuzjanizm a dane rzeczywistości i zdrowego rozsądku”. „Kronika Warszawy”. Nr. 4-5. Treść: Inż. A. Miszke: „Projekt rozwoju węzła warszawskiego”. — Inż. J. Turowicz: „Prace przy budowie węzła warszawskiego”. — Inż. B. Rafalski: „Kanalizacja dolnego Zolborza”. — St. Sierosławski: „Nagrody m. st. Warszawy i miast polskich”. — Kronika. — Miesięcznik Statystyczny. Marzec — kwiecień 1931.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Ekwiwalent

Onegdaj stwierdziliśmy na tem miejscu, że Wielkopolska i Pomorze posiadają charakter okęgów finansowo - czynnych, to jest, że — mimo wysokiego poziomu potrzeb lokalnych — nie tylko pokrywają je całkowicie, ale i odprowadzają znaczny odsetek do kasy centralnej w Warszawie.

Odpyw sum podatkowych z Wielkopolski do głównej kasy państwowej nie znajduje ekwiwalentu w odwrotnym przepływie pod postacią zamówień skarbowych na roboty i dostaw na rzecz skarbu państwa, względnie pod postacią pomocy na rzecz rozwoju życia gospodarczego. Pod tym względem inne dzielnice są uprzywilejowane z niekorzyścią dla Wielkopolski. Także i Pomorze, z uwagi na swoje wyjątkowe położenie, jest uprzywilejowane.

Przytaczając poniżej dane z cytowanej pracy dr. Faustyna Rasińskiego, stwierdzamy, że na poparcie przemysłu i rolnictwa, a więc na pomoc w organizacji gospodarstwa narodowego, państwo asygnuje w zakresie potrzeb lokalnych pewne sumy w następującej proporcji: Katowice — 3,14 zł netto na głowę mieszkańca, Warszawa 2,16, Grudziądz 2,05, Wilno 1,67, Brześć 1,54, Białystok 1,44, Kraków 1,36, Lublin 1,14, Łódź 0,93, Łuck 0,91, Nowogródek 0,72, Poznań i Lwów 0,50, Kielce 0,45 zł.

Podobnie rzeczy mają się z funduszami, przeznaczonymi na roboty publiczne, gdzie uszeregowanie województw jest następujące: Kraków 4,26 zł na głowę mieszkańca, Grudziądz 3,43, Wilno 2,83, Brześć 2,80, Warszawa 2,36, Białystok 2,18, Kielce 2,05, Katowice 2,04, Lwów 1,70, Poznań 1,35, Lublin 1,18, Nowogródek 0,91, Łuck 0,44.

W powyższych wywodach mowa była wyłącznie o gospodarce finansowej, opartej na wpływach podatkowych. Nie należy jednak zapominać, że b. dzielnica pruska, która wnoszą do skarbu wielkie sumy podatkowe, odpowiednio, w wyższym od innych dzielnic stopniu, przyjmuje udział w jego dochodach centralnych, więcej konsumuje artykułów monopolowych, w wyższym stopniu korzysta z usług poczty i telegrafu, dostarcza więcej ładunków drogą żelaznym itd. Wpływa to oczywiście na zwiększenie znaczenia Wielkopolski i Pomorza, jako okęgów finansowoczynnych, okęgów wspomagających inne dzielnice.

To samo zjawisko notujemy w dziedzinie ubezpieczeń społecznych. Jeżeli chodzi o sumę ciężarów socjalnych, ciężających na 2 naszych województwach, wystarczy stwierdzenie, iż w ubiegłym roku zapłacili one na utrzymanie społecznych instytucji ubezpieczeniowych ogromną sumę 110 milionów złotych, co stanowi blisko piątą część ogółu świadczeń ponoszonych przez ludność polską na rzecz ubezpieczeń społecznych.

Powstrzymując się narazie od zająć stanowiska wobec powyższych faktów (ocenę ich odkładamy do jutrzejszego numeru), zaznaczamy jednak, że nie ulega dla nas wątpliwości, iż suma studziiesięciu milionów złotych, wydatkowana na cele ubezpieczeń społecznych na dwóch zaledwie terenach, wielkopolskim i pomorskim, rozwiązałaby kwestję bezrobocia, gdyby sumę tę zużytkowano na cele produkcyjne.

Z ZAGRANICY

(z) Olbrzymie sumy inwestowano w budownictwo w Niemczech. Na dowód słabości i niezdolności niemieckiego rynku kapitałowego przytacza się zazwyczaj brak kapitału w kraju, skutkiem różnego rodzaju strat wojennych i inflacyjnych oraz powolnego procesu akumulacji. A jednakże od r. 1924 do 1930, rynek ten dostarczył na budownictwo mieszkaniowe 16,68 miliardów mk., z czego 8,75 miliardów dostarczyły czynniki publiczne w formie kredytów lub subwencji. Jeżeli się zważy, że z tych pieniędzy przedsięwzięto budowy ponad gospodarczo usprawiedliwiony i uzasadniony popyt, to uwydatni się znaczenie, jakie rząd niemiecki przywiązał do forsowania ruchu budowlanego, jako tego czynnika, który ma decydujący wpływ na położenie w licznych galejach wytwórczości, należnych od konjunktury w budownictwie.

Myśl kolonialna w Niemczech i w Polsce

Zagadnienie kolonizacyjne w Niemczech przybiera na sile w miarę coraz to większych trudności, napotykanich przy spłatach rat długu wojennego. Argumenty, wysuwane przez szereg publicystów i osób ze sfery gospodarczych Niemiec są tak charakterystyczne, że warto, aby się z nimi mogła zaznajomić szersza opinia publiczna w Polsce.

Dzięki pracy Witolda Szukiewicza*) rozporządzamy materiałem bardzo obszernym, łączącym wywody przedstawicieli świata kapitalistycznego z poglądami wybitnych socjalistów niemieckich. Jest bardzo charakterystycznym faktem, że wszystkie te wywody zagadnienia natury politycznej bądź to pomijają zupełnie, bądź to traktują je bardzo pobieżnie, całkowicie naciskając na sprawy natury gospodarczej. Z tych względów zarówno głos Niemieckiej Ligi Kolonialnej, jak i publicysty H. W. Bauera oraz b. prezesa Banku Rzeszy dr. Hjalmar Schacht'a, opierają się na wylczeniu gospodarczych, skutkiem czego sprawa władania koloniami usunięta jest na plan drugi. Z wyjątkiem b. gubernatora b. niemieckiej Afryki Wschodniej dr. Heinricha Schnee i częściowo dr. A. Dix'a, autorzy kolonialnych postulatów dążą do uzyskania kolonii mandatowej, rezygnując z suwerenności, a nawet, jak dr. Schacht, widzą możliwość podjęcia przez Niemcy pracy kolonizacyjnej w drodze utworzenia specjalnie uprzywilejowanych przedsiębiorstw kolonialnych t. zw. Chartered Companies.

Konkluzją wszystkich tych wywodów, jest rzeczywistość teza, że bez posiadania kolonii, choćby w tak ograniczonej nawet formie, Niemcy nie będą w stanie uiszczyć się z długu wojennego. Konkluzja ta obchodzi wyłącznie polityków; dla nas szczególnie Polaków, ważne są niemieckie pro-kolonialne argumenty z tych względów, że prawie wszystkie one po zmianie jedynie przymiotnika narodowościowego, stosują się z zupełnym powodzeniem do Polski.

W pierwszej linii chodzi o zdobycie rynków zbytu dla gotowych wyrobów przemysłowych, oraz o możliwość posiadania własnych surowców, jak złoto, miedź, żelazo, cynk, ołów, cyna, fosfor, bawełna konopie, owoce oleiste, kawa, kaka, kakao, owoce południowe i warzywa, korek, korzenie, kora garbarska, tytoń, wino — za walutę własną i bez cła. Straty na zamianie walut oraz cła, prowadzą, według dr. Henniga, do zubożenia Niemiec i do obniżenia poziomu życia. Niewątpliwie prowadzą analogicznie biorąc również i do zubożenia Polski, a jeżeli nie powodują może obniżenia polskiego poziomu życia, to w każdym razie hamują w wysokim stopniu jego podwyższenie. Większa bodaj jednak analogia zachodzi między ciasnotą niemieckiego i polskiego rynku zbytu artykułów przemysłowych, bo choć Polska nigdy kolonii własnych nie miała, to jednak chłonny rynek Dalekiego Wschodu był dla polskiej produkcji włókienniczej i skórzaney, zwłaszcza obuwniczej, znakomitym odpowiednikiem — kolonij zarówno co do gatunkowości wyrobów, jak i wielkości obrotów.

Stanowisko to, wprowadzając nie spreycyzowane, i bez wymieniania nazwy Polski, podzielać sami Niemcy, zwłaszcza zaś dr. Schacht, nazywając zagadnienie kolonialne sprawą ogólnoeuropejską, oraz publicysta Max Cohen-Reuss pisząc: „Narody europejskie są tak samo wzajemnie od siebie uzależnione przy prawdziwie racjonalnej polityce kolonialnej, jak i przy racjonalizacji gospodarstwa europejskiego. Żaden naród europejski nie posiada tego wszystkiego bez ograniczeń, co jest potrzebne do udostępnienia tych olbrzymich obszarów“. A dalej, jako jeden z argumentów prawa do kolonii: „...nadmiar sił roboczych, energicznych i dobrze wyszkolonych, posiadają przedewszystkiem (? przyp. Red.) Niemcy, ale również Włochy i Wschód Europy“. Choć więc Polska wstydlwie chowana jest przed publicystyką niemiecką za parawan „Wschodniej Europy“, mimo to nie jest bez znaczenia, że tak z gruntu dla nas nieprzychylny naród znajduje, że Polska posiada również walory, niezbędne

„do udostępnienia tych olbrzymich obszarów“, i to walory, poza siłą roboczą, których inny naród nie posiada.

Technika kolonizacyjna projektowanych Chartered Companies umożliwia kolonizowanie pewnych obszarów i administrowanie nimi przy współudziale kilku narodów, reprezentowanych przez sfery kupieckie. Zasadniczo Niemcy administrację na prawach autonomii z własną policją pragną zastrzec sobie. Dążenie to jest zupełnie zrozumiałe, gdyż bądź co bądź trudno jest Niemcom pogodzić się z myślą całkowitej utraty suwerenności nad koloniami. Jednakowoż zamysły te można w porę sparaliżować, stwarzając zasadę kompletnego równouprawnienia mandatariuszy.

Tu zaś odnośnie Polski nasuwają się wnioski niewesołe. Sytuacja kolonialna Polski i Niemiec jest w chwili obecnej właściwie analogiczna. Tymczasem tam — obserwujemy odrodzenie myśli kolonialnej. Widzimy, jak co najgłębsze pióra publicystyczne i wybitni przedstawiciele świata gospodarczego budzą dążenia kolonialne i szukają sposobu rozwiązania tego problemu na płaszczyźnie dzisiejszej rzeczywistości politycznej i gospodarczej. Jak nie ustają w zabiegach, aby w choćby zmienionej formie własny odzyskać dostęp do źródeł surowców i rynków zbytu. Z właściwą — uznajemy to — Niemcom realnością gotowi są przyjąć współników, gotowi są nawet ujrzyć lekcewa-

żony dotąd „Wschód Europy“ u jednego stołu rządów. Skoro widzą, że — podkreślamy, tymczasem inne środki okazać się mogą zawodne. Nasza polityka kolonialna jest natomiast wyjątkowo całkowicie ze zdolności zrozumienia zadań, celów i wartości kolonii dla państwa, narodu i kultury. Nasza myśl kolonialna spala długo zasłużonym snem sprawiedliwych i doprawdy, zaczynamy żałować, że się — podwójnie niestety — obudziła. Z jej przebudzeniem bowiem wybuchł wielki skandal na tle rozrachunków pieniężnych między senną Ligą Morską i Kolonialną, a jednym z wydawnictw krakowskich. Dzięki jednak temu skandalowi dowiedzieliśmy się jednej rzeczy, a mianowicie, że w skład zarządu Ligi wchodzi jednostki bardzo utytułowane, bardzo nawet wpływowe, w mundurach i akselbantach, ale brakuje tam zupełnie przedstawicieli tej klasy społeczeństwa, która ongiś tworzyła potęgę kolonialną Anglii, Hiszpanji, Francji, Holandji, Belgii i Niemiec, i która to klasa, z wyjątkiem Hiszpanji i Niemiec, do dziś dnia potęgę tę podtrzymuje. Brakuje w niej kupców, dla których zagadnienie kolonii jest sprawą realną i bezpośrednią. Liga Morska i Kolonialna zamknęła swe podwoje, nasyciwszy się widokiem marnosowych postaci, nie bacząc, że — jak mówi Gruber — „Tak trzeźwe kraje, jak Anglia, Francja, Belgja, Holandia, wygrały wyścig o posiadanie źródeł surowców, a obecnie jest ostatni akt podziału ziemi i spóźniat się nie wolno“. Tadeusz Kozłowski.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I CŁATY

(p) **Opodatkowanie samochodów sprzedawanych na raty.** Izba przemysłowo-handlowa w Warszawie dodaje do wiadomości zainteresowanych, że ministerstwo robót publicznych wysłało do urzędów wojewódzkich oraz komisariatu rządu m. st. Warszawy wyjaśnienie, iż za wycofanie z ruchu pojazdu mechanicznego, sprzedanego na raty i zarejestrowanego na firmę sprzedającą, należy uważać złożenie przez taką firmę deklaracji do urzędu wojewódzkiego (dyrekcji robót publicznych), o wycofaniu z ruchu danego pojazdu, poczem władza ta winna wydać stosowne zarządzenie o bezzwłocznym odbieraniu numerów rejestracyjnych i dowodu rejestracyjnego pojazdu.

Z KRAJU

(k) **Minister rolnictwa o premjowaniu eksportu zbóż.** W środę prezes Związku eksporterów zboża R. P., p. Leon Pluciński ze Swadzimia, został przyjęty przez ministra rolnictwa p. Janta - Polczyńskiego i przedłożył p. ministrowi szereg postulatów, dotyczących akcji premjowania ze specjalnem uwzględnieniem nierozstrzygniętej dotąd sprawy premji na jęczmień. Sprawa premjowania jęczmienia była tegoż dnia rozpatrywana przez komitet ekonomiczny rady ministrów, na którym ustalono, że akcja premjowania jęczmienia ma się odbywać w dotychczasowej formie, tak że będzie udzielana premja w wysokości 4 zł. od 100 kg. z tem jednak, że do 1-go września czynniki miarodajne rozpatrzą sprawę racjonalności dalszego premjowania jęczmienia. Komitet ekonomiczny rady ministrów wyrażnie raz jeszcze stwierdził, że w razie wypowiedzenia premji obowiązuje 2-miesięczny termin. P. minister rolnictwa, omawiając z p. prezesem Plucińskim sytuację, jaka się obecnie wytworzyła na rynku zbożowym, kładł jak największy nacisk na to, by rolnicy, w miarę możliwości, korzystali z kredytów zastawowych i nie rzucali masowo zboża na rynek, co w konsekwencji musi prowadzić do spadku cen, wobec bardzo ograniczonych możliwości zbytu i wyczerpania finansowego kupiectwa zbożowego i młynarstwa. Odnośnie instytucje rozpoczęcia udzielania kredytów zastawowych w dniach najbliższych.

(k) **Protesty wekslowe w czerwcu rb.** — **Bilans półroczny protestowanych weksli.** Główny Urząd Statystyczny stwierdza, że w czerwcu rb. zaprotestowano w Polsce ogółem 418,6 tys. sztuk weksli na sumę 99,5 milj. zł., wobec 430,5 tys. sztuk wart. 106,8 milj. zł. w maju rb., a 471,3 tys. weksli wart. 112,0 milj. zł. w czerwcu 1930. Protesty weksli w poszczególnych województwach wyrażały się w czerwcu rb. w cyfrach następujących (pierwsza cyfra ilość weksli w tysiącach sztuk, druga wartość w milionach zł.): Warszawa: 77,8 — 22,8, woj. warszawskie 27,0 — 5,2, woj. łódzkie 50,3 — 10,8, w tem Łódź 26,8 i 6,3, woj. kieleckie 50,6 — 9,1, woj. lubelskie 29,9 — 6,5, białostockie 23,1 — 3,9, wileńskie 14,1 — 3,0, w tem Wilno 9,9 i 2,3, woj. nowogródzkie 8,0 — 1,7, poleskie 10,4 — 1,5, wołyńskie 18,9 — 3,7, poznańskie 23,9 — 8,7, w tem Poznań 8,5 i 3,8, pomorskie 11,1 — 4,1, śląskie 13,6 — 4,2, w tem Katowice 3,6 i 1,4, krakowskie 23,7 — 6,0, lwowskie 22,3 — 5,6, w tem Lwów 10,5 i 3,2, stanisławowskie 8,4

— 1,6, tarnopolskie 5,5 — 1,1. W pierwszym półroczu br. zaprotestowano w Polsce weksli na ogólną sumę 681.700.000 zł., z czego w milionach złotych: w styczniu 125,5, w lutym 118,2, w marcu 121,1, w kwietniu 110,6, w maju 106,8 i w czerwcu 99,5.

(k) **50 proc. wzrost protestów wekslowych w Łodzi.** W lipcu rb. bardzo wydatnie, bo o ca. 50 proc. wzrosła liczba weksli zaprotestowanych w Łodzi i okęgu łódzkim. Na terenie Łodzi zaprotestowano ogółem 32.910 weksli krajowych na sumę 9.014.048 zł. i 25 weksli zagranicznych na sumę 151.326 zł. W czerwcu zaprotestowano weksli na sumę 6,3 milj. zł. W całym okęgu łódzkim zaprotestowano w lipcu ogółem 36.938 weksli na sumę 9.779.486 zł.

(k) **Praca rafinerji nafty w Polsce.** W okresie pierwszych 4 miesięcy roku bież. rafinerje nafty w państwie polskim przeobraziły ogółem 198.145 tonn ropy, w tej ilości w państwowych rafinerjach nafty — 30.715 tonn. Produktów naftowych w tym okresie czasu wyrobiono 183.039 tonn. z czego przypada na naftę — 56.129 t., benzynę — 35.235 t., olej gazowy i opałowy — 40.775 t., oleje smarowe 30.788 t., parafinę — 11.672 t., smary stałe — 687 t., asfalt i koks — 9.755 t., świece — 70 t., półprodukty — 2.072 t. Rozchód produktów naftowych na wewnętrzne zapotrzebowanie osiągnął 115.870 t., za granicę zaś wywieziono — 58.876 t., z wywiezionych zagranicę produktów naftowych przypada na Austrię — 3.207 t., Czechosłowację — 13.677 t., Gdańsk — 22.805 t., Francję — 2.416 t., Szwajcarię — 5.903 t., Niemcy — 3.662 t., Węgry — 345 t., inne kraje — 6.861 t. W eksporcie nafta wynosi 7.955 t., benzyna — 15.723 t., olej gazowy i opałowy — 12.032 t., olej smarowy — 9.997 t., wreszcie produkty inne 13.169 tonn.

(k) **Spadek eksportu produktów przemysłu chemicznego z Polski.** Skutki kryzysu ekonomicznego w Europie dały się również odczuć w zakresie wywozu produktów chemicznych z Polski. Od kilku lat wywóz ten posiadał tendencję powolnego co prawda, lecz stalego wzrostu, jednak w ciągu 5 miesięcy 1931 r. zauważyć się daje dość poważny spadek. Wywóz produktów chemicznych w tym okresie wynosił 48.820 tonn wartości 31.377 tys. zł., co w porównaniu z tym samym okresem r. ub. daje spadek ilościowy o 18 proc., a wartościowy o 36 proc. Rozpiętość między spadkiem ilości i wartości wywozu jest nader znacząca, świadczy bowiem o spadku cen na rynkach międzynarodowych. Zjawisko to wystąpiło szczególnie jaskrawo w przemyśle jedwabiu sztucznego, gdzie spadek wywozu ilościowy wyniósł 25 proc., a wartościowy 70 proc. i nawozów sztucznych oraz farb i lakierów, gdzie analogiczny spadek wyniósł: 17 proc. i 29 proc., oraz 2 proc. i 20 proc. Zaznaczyć należy, że wywóz polskich produktów chemicznych spadł ilościowo w mniejszej mierze niż np. w Anglii, Włoszech i Niemczech, natomiast przeciętna cena tonny naszego towaru spada znacznie silniej, niż cena towaru eksportowanego przez inne kraje. Tięmaczy się to tem, że zbyt naszych artykułów chemicznych, których wywóz datuje się od niedawna, napotyka na zagranicznych rynkach na znacznie większe trudności, niż zbyt artykułów innych krajów, oddawna wprowadzonych i posiadających wyrobioną markę. Zmusza to nasz wywóz do ponoszenia ofiar drogą niższych cen.

*) Strażnica Zachodnia, Nr. 2/1931. W. Szukiewicz: „Zagadnienie kolonialne w Niemczech“.

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIMI

„Polonja“ płynie ku dalekiej północy

Wakacje na morzu — Przegląd pasażerów — Książ i pogoda — Kopenhaga bez Baedekera — 32 rodzaje zakąsek

Smutne to, ale jako rzetelny dziennikarz stwierdzić muszę, że niema nic przyjemniejszego, jak dwa tygodnie bez gazet. A jeśli do tego dodać słońce, morze, przeczyste powietrze, wyszukane jedzenie, góry, pokryte śniegiem, lodowce, różne dziwne przyrody, pełne wrażeń wycieczki w głąb ciekawych lądów i pełne wypoczynku dni, spędzone w wygodnym leżaku na pokładzie statku, to chyba takie dwa tygodnie nazwać można ideałem wakacyj.

Stwierdziło to na własnej skórze 450 pasażerów, którzy w sobotę, dnia 18 lipca, wraz z pękatem walizami ładowali się na „Polonję”, białej i wymięczonej całoroczną orką, pełnej oczekiwań i żądni wrażeń, i którzy po dwóch tygodniach, w ubiegłą niedzielę, wysiadali znów w Gdyni, brązowi, ślicznie zaokrągli, uśmiechnięci, pełni sił, gotowi żyć znowu rok w krzysie światowym, który przez dwa tygodnie był wykreślony z umysłów i z tematów rozmów.

Największy polski statek transatlantycki ruszył wreszcie swoje 15.000 tonn i powoli wysuwa się z portu, żegnany dźwiękami orkiestry marynarskiej. Na mołu wiewa tyle chusteczek, jakby podczas białego tygodnia u Kałamajskiego. Po pierwszym lunchu jesteśmy całkowicie pogodzeni z światem i czujemy się na statku jak w domu. Potem już tylko kolejnie, wystawiamy się na piękne słońce i słony wiatr morski, lub też wsuwamy podwieczorek z świeżymi ciastkami i wieczorny obfity obiad, aż się uszy trzęsą.

Dziwny to ludek lądowy, który się tu pchać zamierza poza krąg polarny, na morze Lodowate, do jakiegoś tam Nordkapu, dumny, że płynie tak wspaniałym statkiem pod własną, białą-czerwoną banderą. Jest to jakby społeczność dla siebie, która w ciągu podróży wykazuje wyraźne uwarstwienia, kierunki, grupy. Niejedne refleksje nasuwa skład pasażerów według pochodzenia dzielnicowego. Potwierdza się znana już opinia, że Małopolanie są elementem ruchliwym i przedsiębiorczym, pełnym energii życiowej, o żywych zainteresowaniach: jest ich bowiem na statku dwiesięciokilkadziesiąt. Zawstydzający kontrast stanowią solidniejsi może, lecz bardziej ociążali obywatele zachodniej części kraju: choć bliższe morzu, Pomorze, Wielkopolska i Śląsk stałyby zaledwie 50 pasażerów. Reszta, to mieszkańcy b. Kongresówki, którzy co do liczby nie pozostają bynajmniej daleko poza Małopolską.

Wśród pasażerów są przedstawiciele wszystkich warstw i liczne zastępy inteligencji. Mamy szereg adwokatów, lekarzy, inżynierów, liczną grupę nauczycieli, nawet trzech profesorów uniwersytetu. A gdyby statek zatonął, poszlibyśmy chyba wszyscy do nieba, bo jest między nami 26 (!) księży. Marynarz, zapytany przez pewnego pasażera o pogodę, przepowiadał burzę i deszcz.

— Dlaczego? — pytał zatrzwożony jegomość.

— Bo mamy za dużo księży na pokładzie! — Wiadomo bowiem, że marynarze, podobnie jak lotnicy, łączą

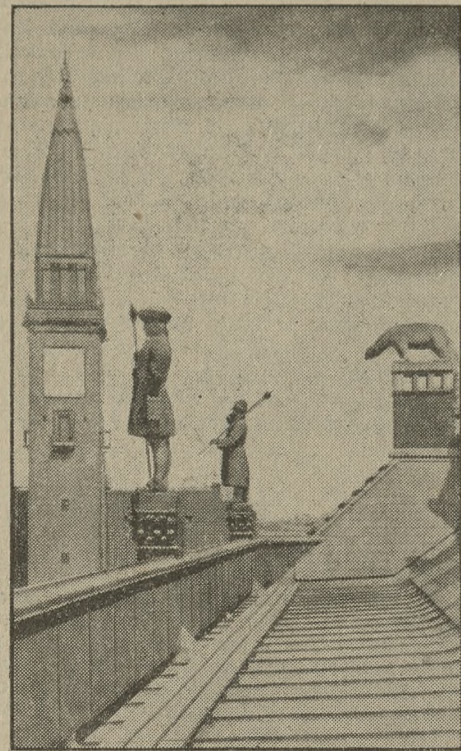
ukazanie się duchownej sukienki z niepogodą.

Pasażer, który takiej doczekał się informacji, miał na sobie granatową marynarkę i sportową czapkę, którą filuternie przybrał wstążką z napisem „SS Polonja”, że wyglądał, niczem pierwszy oficer statku. Gdy wychodził na ląd, ujrzałem go ku swemu zdumieniu w sutannie.

Zasnęliśmy tego wieczoru głęboko, zmoczeni morskim powietrzem, ukolysani rytmem maszyny okrętowej. Śniły nam się zorze polarne i białe niedźwiedzie.

Zbudziłem się u wrót Kopenhagi, pierwszego etapu podróży. Cudowne to miasto zwiedzaliśmy do północy.

Nie zdradzę, w ilu byłem muzeach, ile zwiedziłem pałaców królewskich



Charakterystyczny fragment nowoczesnej Kopenhagi: rzeźby na nowym ratuszu, wykonanym przed wojną, a utrzymanym w stylu t. zw. „narodowego odrodzenia”, z bizantyjskim bogactwem mozaik i ozdób.

wystaw i zbiorów. Są one wyliczone w Baedekerze, zaopatrzone w całą plejadę gwiazdeczek i opisane tak dokładnie, źródłowo, historycznie i z szczegółami, że mógłbym z tego zrobić siedem korespondencji.

Nie powiem, czy oglądałem w Glyptotece Murille i Rubensy lub bogaty dział wykopalisk egipskich; ale z ciekawością przyglądałem się pogodnym, dobrodusznym twarzom niedzielnego publicznego, kupującego z oświetlonych automatów na każdym rogu ulicy papierosy, zapalki, banany, jabłka, pomarańcze, cukierki, sznurowadła, pastę do zębów, sardynki w oliwie i Bóg wie co jeszcze.

Nie opowiem też nic o muzeum Thorwaldsena, którego piękne rzeźby zdobią i niejedno miasto polskie. Natomiast z podziwem patrzyłem na obuwiu damskie w sklepach kopenhaskich, tak ogromnych rozmia-

row, że przeciętna Warszawianka mogłaby w jednym buciku obiecać nóżkami tańczyć charlestona.

Nie zdradzę też, jakie złożone Ludwiki stoja po kątach pałacu Rosenborg, tak, jak i we wszystkich pałacach na świecie. Natomiast żywo zainteresowało mnie narodowe jedzenie Duńczyków. Są nim zakąski. Podobnych orgij zakąsek świat nie widział. Idzie się więc do pierwszorzędnej restauracji i zamawia zakąski.

Niebawem wielki stół zapelnia się półmiskami, salaterkami i talerzami: homar, kawior, przeróżne sałatki, majonezy we wszelkich odcieniach, sardynki, ryby smażone i gotowane, pieczone ślimaki na jajku z zielonym liściem, krewetki, kraby, różne mięsa, istny róg obfitości. Jeść można, ile się zmieści, a kosztuje to 5 koron od osoby. Naliczyłem 32 potraw na stole. Postanowiłem skosztować ze wszystkich, ale przy 18-tym półmisku opuściły mnie siły. Nawet kieliszek świetnego, duńskiego akwawitu posunął mnie tylko o 4 półmiski dalej. Z pozostałych dziesięciu postanowiłem skorzystać dopiero przy następnej wycieczce „Polonji”.

Zamożność wspaniałego miasta kopenhaskiego widać na każdym kroku, nie zrobiły w niej widocznego uszczerbku nawet obecne kiepskie czasy. Całymi ulicami ciągną się bogate wystawy sklepów jubilerskich, niezliczone magazyny drogich, luksusowych mebli, wykwintne antykwariaty, sklepy najprzedniejszych tkanin i dywanów.

Ogromne Rolls-Royce i Packardy nie należą do rzadkości. Kto zaś nie ma samochodu, jeździ rowerem. Po asfaltowej jezdni suną całe gromady. Parki, ramie w ramie, deptają pedały, patrząc sobie w oczy.

A już zupełnie nie znalazłby Kopenhagi, kłoby nie obeszł wszystkich bud i dziwadeł w Tivoli, czyli kopenhaskim wesołym miasteczku. Bez liku jest tu wszelkiego rodzaju gier hazardowych, kół szczęścia, kostek, strzelnic i tym podobnych imprez. Na kilku otwartych scenach odbywają się kilka razy dziennie świetne popisy akrobatyczne lub naiwne pantominy. Publiczność gromadzi się tłumnie przed sceną, nie się za to nie płaci. Ci, którzy nie docisnęli się do pierwszych rzędów, wypożyczają w osobnym kiosku za kilka groszy rodzaj peryskopu, przy pomocy którego przyglądają się widowisku ponad głowami publiczności. W ostatnich rzędach wysuwa się w górę cały las takich peryskopów.

Krótko przed północą wracamy taksówką na pokład. Taksówka, to też szczególne urządzenie w Kopenhagie. Nie wolno jej brać więcej niż trzech pasażerów. Gdy się jest w czwórce, trzeba zawołać specjalną, większą taksówkę. Uskuteczniła się to telefonem, jaki znajduje się w skrzynce pod latarnią przy każdym postoju samochodów.

Zrobiwszy i to jeszcze doświadczenie, kładziemy się spać, syci wrażeń, a „Polonja” podnosi kotwicę i cichcem wysuwa się z portu.

A. Kawczyński.

Kuracja wypoczynkowa w domu

Wszystkie siły naszego organizmu, zarówno duchowe jak i fizyczne, przeznaczone są do spełnienia maximum czynności. Idzie jednak o to, ażeby zachować właściwą miarę w pracy i wypoczynku w celu podtrzymania naszej pełnej ochoty i zdolności do pracy. Do osiągnięcia atoli tego celu nie wystarczą z reguły nasze zwykłe przerwy w pracy i pory snu. Gdyż stan zmęczenia nie następuje u nas, ludzi kulturalnych, wyłącznie na podłożu pracy, lecz w stopniu znacznie wyższym z powodu przeciwnaturalnego sposobu życia, z powodu rozlicznych trosk i kłopotów w zastrzeżonej dziś walce o byt. Niemniej także z powodu tempa wrażeń, sposterzeń, doświadczeń i podrażnień nerwowych, przewalających się u nas przez cały Bóg dzień od rana do późnego wieczora, w rozpędzie życia nowoczesnego, zwłaszcza miast większych. Wszystko to wyczerpuje i zużywa nasz system nerwowy i energię naszą, doprowadzając w końcu nerwowe osłabienie. Ujawnia się ono zazwyczaj w nagłych zmianach usposobienia, w drażliwości, niecierpliwości, bezsensowności, bólach głowy itp., zmniejszając jednocześnie — jak wykazały doświadczenia — odporność w ogóle na wszelkie choroby.

Takie osłabienie, wyczerpanie nerwowe jest męczące, dokuczliwe nie tylko dla dotkniętych tą słabością, ale i dla otoczenia jego. Dla uśmierzania takiego stanu lub do całkowitego jego uleczenia środek najskuteczniejszy: kuracja kilkutygodniowa w odpowiednim uzdrowisku, połączona z kąpielami, masażami, pićm źródła, e-

lektryzacją i tem podobnymi zabiegami leczniczymi. Ale do tych samych wysiłków dojść można i bez wyjazdu, w domu, jeśli postępuje się ściśle, planowo, t. j. jeśli pacjent zdoła się, jak pisze dr. Bergmann, na tyle wysiłku woli, by w ciągu sześciu tygodni codziennie poświęcić ułamek swego czasu na konsekwentne leczenie przy pomocy gimnastyki oddechowej, kąpeli powietrznych i naświetlań ultrafioletowych.

Uprawiając gimnastykę oddechową, przewietrzamy nie tylko gruntownie płuca, ale jednocześnie ułatwiamy i wspieramy pracę serca. Gimnastykę serca przeprowadzić możemy łatwo i całkowicie skutecznie w sposób następujący: Wdychać należy możliwie wolno i głęboko; podczas wdechu podnieść powoli ręce w bok coraz wyżej, aż do zetknięcia obu rąk nad głową przy końcu oddechu. Następnie wytrzymać z zapiętym oddechem trzy sekundy, poczem z lekko otwartymi ustami, powoli wydychając, ramiona powoli opuścić. Powtórzyć to kilka razy, pierwotnie z pięć razy, a później coraz więcej, do dwudziestu razy. Gimnastykę oddechową uskutecznić najlepiej codziennie wczesnym rankiem zaraz po wstaniu z łóżka.

Kąpiele powietrzne, będące dla skóry wysoce ożywcem dobrodziejstwem, służą jednocześnie zahartowaniu całego organizmu, przyspieszają obieg krwi, i pobudzają apetyt. Kąpiele takie odbywać można w dobrze przewietrzonym i jasnym pokoju przy całkowitem obnażeniu ciała. Stosować je należy początkowo po kilka minut, przechodząc powoli do pół godziny i dłużej. Dla zaoszczędzenia czasu podczas kąpeli powietrznych z gimnastyką oddechową. Podczas kąpeli tych nie należy się obawiać tzw. przeciągów; przeciągi bowiem szkodzą jedynie wtedy, gdy jesteśmy ubrani, nie szkodzą zaś wcale ciału całkowicie obnażonemu, gdyż wtedy fale powietrza owiewają równomiernie cały organizm.

Jednym z najważniejszych czynników kuracji domowej — jak dowodzi cytowany dr. Bergmann — jest niewątpliwie światło ultrafioletowe. Obdarza nas tem światłem słońce za pośrednictwem swych promieni. Promienie ultrafioletowe posiadają naprawdę słabą ciepłotę, zato jednak wywierają na tkanki naszego organizmu doniosłe wpływy chemiczne. Dzięki temu tworzą w nas jakgdyby baterie obronne przeciw zarodkom chorobowym, oraz pobudzają kojącą przemianę materii. Siła ich jednak słabnie całkowicie w oparach nizinnych i w kurzu i dymie miejskim, gdy natomiast w pełni występuje w górach i nad morzem. Ale by korzystać z siły leczniczej błogosławionych w swem działaniu promieni ultrafioletowych, nie potrzeba już dziś opuszczać swego miejsca pracy, odkąd istnieje lampa kwarcowa, dostarczająca w sposób sztuczny promieni ultrafioletowych. Lampa kwarcowa możemy zastąpić w zupełności słońce górskie lub nadmorskie z wynikiem leczniczym co najmniej tak samo skutecznym. Tu jednak naświetlanie powinno się dokonywać według wskazówek lekarza. Naogół kilkakrotne naświetlanie w tygodniu od 3-10 minut — wystarczy do odżywienia i opalenia skóry i co najważniejsze, do zdobycia dla całego organizmu odpowiedniego zasobu energii żywotnej, który zdrowie nasze umocni i spotęguje sprawność naszą zarówno fizyczną jak i duchową.

Jeśli do powyższych trzech głównych czynników dodamy trochę gimnastyki mięśni oraz wycieranie rano całego ciała pokojową wodą słoną, a poatem choćby godzinna przechadzka krokiem ostrym, natenczas zdołamy maksimum wypoczynku, rzeźwości, sprężystości i energii i uzbiorimy się mocno przeciw atakom chorobowym. (wk)

Transmisja depesz

specjalną maszyną do pisania.

Już w najbliższym czasie będzie oddany do użytku publicznego nowy wynalazek, umożliwiający nadawanie prywatnych depesz przy pomocy specjalnego przyrządu, zwanego przez wynalazcę „Teleprinter”, mającego kształt zwykłej maszyny do pisania. Posługując się „teleprinterem”, można będzie nadawać depesze z biura lub mieszkania, wprost do miejsca przeznaczenia, gdzie drugi podobny przyrząd będzie odbierał transmisję. W nadawaniu depesz nie potrzeba — jak twierdzi wynalazca — żadnych specjalnych przygotowań. Chcąc nadać depeszę — nastawia się na maszynę odpowiednią liczbę — tak jak przy zwykłych rozmowach telefonicznych, i połączenie odbywa się automatycznie. Średnia szybkość nowej maszyny dochodzi do 50 wyrazów na minutę — dotyczy ona jednak więcej sprawności piszącego, niż działania maszyny. Pierwszą centralę nowego systemu budują już ministerstwo poczt angielskie w Londynie, przy głównym gmachu telegrafów w stolicy.

S. F.

Motocyklem do bieguna północnego

W czasie, gdy rozpoczęto wyprawy do Bieguna Północnego sterowcami, znany podróżnik norweski Truggve Gran zamierza udać się na Biegun Południowy motocyklem. Za kilka dni, jak donosi prasa skandynawska, Truggve Gran uda się w towarzysztwie przyjaciela do wielkich lodowców w Jostedal, w zachodniej Norwegii, celem przewiezienia na miejsce motocyklu, którym zamierza podjąć pierwsze próby. By zaznaczyć się z używaniem maszyny na skorupie lodowej.

S. F.



Pokłady „Polonji” zamieniły się wkrótce w miłe, zaciszne plaże, gdzie „leżakowaliśmy” na słońcu.

Czy komunikacja lotnicza nie szkodzi zdrowiu?

Samolot, jako środek komunikacyjny, budzi u wielu osób obawę ze względu na możliwość niedyspozycji fizycznej i psychicznej. Lęk ten nie jest uzasadniony, gdy chodzi o zdrowie, gdyż przelot w aeroplanie nie wpływa ujemnie na samopoczucie pasażerów i nie wywołuje objawów zaburzeń ze strony organów wewnętrznych.

Oto, co pisze dr. Drozdowicz w organie Związku Lekarzy „Nowiny Społeczno-Lekarskie”:

„Co się tyczy wpływu na zdrowie, człowiek chory (nie obłożnie) zarówno jak i zupełnie normalny ryzykuje co najwyżej torsję, zdarzającą się stosunkowo rzadko i trwającą niedługo.

Tak zwane zawroty głowy, męczące niektórych ludzi już na stosunkowo niewielkiej wysokości ponad ziemią, nie występują w aeroplanie zupełnie: okazuje się, że dla wywołania tego objawu potrzebna jest bezpośrednia styczność z ziemią wyniosłości, na której znajduje się dany osobnik.

Obawa przed czymś nieznanym, lęk przeżywania nowych silnych wrażeń bez wyrobionych jeszcze utartych dróg psychicznych, — oto są przyczyny abstynencji.

Trzeba przezwyciężyć pierwszy naturalny lęk, trzeba stanąć ponad nim i wykonać jeden choćby króciutki lot, aby zachęcić się do następnych. Później już przychodzi obycie się, przyzwyczajanie i wielkie w rezultacie upodobanie. Lekarz, który sam przeszedł ten trening psychiczny, nie tylko nie ma obaw, ale przekonywująco i lekko opanuje obawy swego pacjenta. A tych obaw nie należy się wstydzić: nie mówiąc o rzadkich wyjątkach, tylko ludzie tępi i pozbawieni fantazji nie obawiają się niczego, ich odwaga nie wymaga pewnej, że tak powiem, autokultury, pewnej walki dla przezwyciężenia instynktu zachowawczego, który przedewszystkiem dąży do osłonięcia się przed niebezpieczeństwem, przeciżowaniem w każdym nowym zjawisku.”

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: I. O. z prośbą o opiekę 2 zł; — Zb. M. dotrzymało 10 zł; — Kubiak z gorącym podziękowaniem za otrzymaną łaskę z prośbą o dalszą opiekę 10 zł; — Agnieszka Krótka (Wodna 8) w pewnej intencji 3 zł; — Sikorski Konrad w pewnej intencji 1 zł; — F. C., Śmigiel 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 1441 zł.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Klub Mandolinistów „Lutnia”. Dziś o godz. 20 plenarne zebranie w lokalu p. Ratajczaka przy ul. Półwiejskiej 16.

— Sodalicja Marjańska Młodzieży i Uczniów Kupieckich. Zebranie plenarne odbędzie się w piątek 7 bm. o godz. 20 w sali Marianum, ul. Szewska 18. Na porządku obrad bardzo interesujący wykład.

— Zrzeszenie Związków Zawodowych Automobilistów Ziem Zach. Rzp. Polskiej. W sobotę 8 bm. odbędzie się na sali p. Jaszyka, ul. Kraszewskiego 16, zebranie plenarne filii Poznań.

— Związek Chrzęśc. Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych. Zebranie miesięczne odbędzie się w sobotę dnia 8 bm. o godz. 19,30 w lokalu „Restauracji Cechowej” przy ulicy Sew. Mielżyńskiego 23.

— Tow. Powstańców i Wojaków Poznań - Dębica. Dnia 8 bm. odbędzie się zebranie plenarne o godz. 20 w lokalu p. Grzesiaka, ul. Wspólna 15.

— Zespół Amatorski Pracowników Kolejowych. Zebranie półroczne walne odbędzie się w sobotę dnia 8 bm. o godz. 20 w kasynie warsztatów.

— Tow. b. żołnierzy I pułku Strzelców Wielkopolskich. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. na salce strzelniczej małokalibrowej przy ul. Franciszka Ratajczaka, o godz. 20.

— Koło Śpiew. im. Bol. Dembińskiego urządza w niedzielę dnia 9 bm. wycieczkę rodzinną na Małtę. Program bardzo urozmaicony.

— Stow. Żeńskiej Młodzieży Kupieckiej urządza wycieczkę do Kiekrza w niedzielę 9 bm. Zbiórka o godz. 9 przy głównym dworcu.

— Sodalicja Panien Urzędniczek. Zebranie instrukcyjne dla pp. Kandydatek odbędzie się w niedzielę, dnia 9 bm. o godzinie 15 w Marianum, ulica Szewska nr. 18, parter.

— Związek Cechowych Czeladzi Ciesielskich. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 9 bm. o godz. 11 w lokalu p. Koniecznego, ul. Masztalarska 2.

— Tow. Obywateli Polaków z Obczyzny urządza wycieczkę do Staroleki w niedzielę 9 bm. Zebranie przypadające na sobotę 15 bm. nie odbędzie się z powodu święta.

— Zw. Instalatorów, Blacharzy i Monterów. Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę dnia 9 bm. w sali zebrań przy ul. Ślusarskiej 6. Zebranie odbywa się punktualnie o godz. 11.

— Koło Absolwentek i Absolwentów IV Szkoły Wdzydzalowej Poznań - Łazarz urządza wycieczkę do Wierzenicy, stacja kolejowa Kobylnica, dnia 9 bm. Zbiórka w hallu głównego dworca o godzinie 7. Członków oraz sympatyków uprasza się o punktualne przybycie.

**ŻYWNOSĆ SKAZONA
DOTKNIĘCIEM MUCH
JEST
NIEBEZPIECZNA**



Muchy roznoszą brud i chorobotwórcze zarazki. Zostało stwierdzonym, iż szerzą one szkarlatynę, biegunkę, tyfus i inne niebezpieczne choroby. Śmierć znajduje dostęp do naszych domów, na skrzydłach much. Celem samoobrony, należy je wyniszczyć.

Flit niszczy doszczętnie muchy, komary, pchły, mrówki, mole, pluskwy, karaluchy oraz ich zarodki. Rozpylony Flit, aczkolwiek zabójczy dla owadów, jest zupełnie nieszkodliwym dla ludzi. Łatwy w użyciu. Nie płami. Flit nie należy porównywać do innych środków na owady. Żądajcie żółtej blaszanki z czarną opaską, wystrzegając się naśladownictw.

Rozpylajmy

FLIT

Oryginalny Flit sprzedawany jest wyłącznie w hermetycznie zamkniętych blaszankach.



NW 4964



Dnia 6 b. m. zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., radca miejski, ś. p.

Dr. Ignacy Trepieński

Zmarły był od roku 1919 członkiem Magistratu i do ostatniej chwili wypełniał sumiennie obowiązki, oddając bezinteresownie i z wielkim taktem Swoją bogatą wiedzę dla dobra miasta i jego obywateli. Odszedł w zaświaty, ale pamięć o Nim nie zginie. Oześć Jego pamięci!

Magistrat i Rada Miejska m. Gniezna

nw 4974



Dnia 6 sierpnia, rozstał się z tym światem, prawy obywatel, gorący patriota, długoletni działacz Stronnictwa Narodowego, ś. p.

Dr. Ignacy Trepieński

Zmarły w swej niestrudzonej działalności służył nam wszystkim przykładem bezinteresowności i ofiarności dla idei narodowej.

Pamięć Jego świetlanej postaci, długo żyć będzie między nami.

**Rada Powiatowa Stronnictwa Narodowego
na powiat gnieźnieński.**

**Koło Stronnictwa Narodowego
na m. Gniezno.**

nw 4975



Dnia 6 sierpnia 1931, rano o godz. 2, zmarła po długich cierpieniach, moja najukochańsza żona, ś. p.

Józefina Wrzeszcz

z domu Thelen

przeżywszy lat 78.

W smutku pogrążony

mąż.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 9. bm., o godz. 6-tej po południu z kostnicy cmentarza parafji św. Florjana na Jeżycach. zw 10 414



Oprawy książek
wszelkiego rodzaju
Introligatornia
Drukarni Toruńskiej
T. A. w Toruniu
ul. św. Katarzyny 4.



Farbowanie

włosów, brwi i rzęs. Trwała elektr. ondulacja, manicure, masaż głowy i twarzy i wszelkie inne zabiegi w wykonaniu starannem. Ceny przystępne.

Salon de Coiffure

N. Muszyński
(dla Pań i Panów)
ul. 27 Grudnia 4 i 3 Maja nr. 3.
Pw 5132-11.119

Mereżkuje

plisuje, dekatyzuje, haftuje, wszywa okrętkę terminowo tania. „Haftoplis” (wejście Kurzanoga obok f-my Czepczyński i Kruk). Pw 5151-23.44

Szukam

dzierżawy 3-4 mórg budynkami, albo mieszkania pokój kuchnia, wioska bliżej miasta. Oferty Oryginalnik Wielkopolski zd 48 741

Czy darowanie prezentów jest wdzięczne?

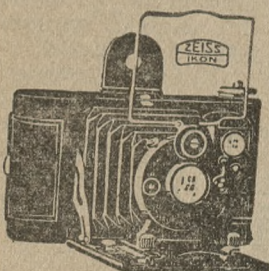
Przy kupnie artykułu przeznaczanego na prezent zastanawiamy się najdłużej nad jego wyborem. I słusznie! Chodzi nam bowiem o to, aby darowany przedmiot przypominał odnośnie osobie naszą życiowość jaknajdłużej. Wdzięczną pamiątką, którą nawet przekazać można dalszym pokoleniom, to album do fotografii a najcenniejszym i najtrwałszym darem to już bezsprzecznie aparat fotograficzny. Przy jego pomocy bowiem, wciąż mnożyć się będą cenne pamiątki, których my byliśmy inicjatorami. A w dzisiejszych czasach fotografowanie jest łatwe i tanie. Przekonajmy się o tem niezwłocznie nawiązując kontakt z firmą:

FOTO-GREGER

KAZIMIERZ GREGER
Poznań 3, ul. 27 Grudnia 20.
Największy w Polsce magazyn aparatów przyborów fotograficznych. Egzystuje w niezmiennych rękach od r. 1910.

Obszerne katalogi na rok 1931/32 za nadesłaniem 50 gr w znaczkach pocztowych na kosztą przesyłki.

Pw 5 879-81.53



Otworzyłem

kancelarię adwokacką w Poznaniu

przy ul. 27 Grudnia 5, I. ptr., tel. 58-00

Dr. JAN HABER, adwokat

Pw 5464-58.185

Gevaert

PAPIERY
BŁONY
PŁYTY
CHEMIKALIA

GEVAERT'A

są niezbędnym materiałem dla amatora, który, idąc z postępem czasu, dąży do uzyskania najdoskonalszych wyników w tworzeniu współczesnej fotografii.

Do nabycia w składach przyborów fotograficznych.

Całkowita wyprzedaż biżuterii

z powodu powiększenia działu radiowego

po niebywałych cenach
zniżonych do 50%

Zegarki złote 14 kar. począwszy od 35 zł.

F-a W. Stajewski

Poznań, Stary Rynek 65.

dw 781

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Czarnkowskiego w Czarnkowie nad Notecią sprzedaje zaraz

parową fabrykę cegły
piasko-wapiennej

połączoną z tartakiem (w mieście Czarnkowie). Do obiektu należy ca 10 ha ziemi. Obiekt można obejrzeć każdego czasu. Oferty pisemne z podaniem ceny prosimy składać na ręce Zarządu wymienionej Kasy (Czarnków Wojew. Poznański, ul. Rybaki) do 20 sierpnia b. r.

Zarząd Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Czarnkowskiego.

PAŃSTWOWY MONOPOL
SPIRYTUSOWYWÓDKA
CZYSTA35°
1L — 1L

CENA 4 ZŁ 80 GROSZY

1/2 L. — 2 zł. 50 gr.

1/4 L. — 1 zł. 30 gr.

1/10 L. — 0 zł. 55 gr.

Już jest w sprzedaży

nw 4 686

Hurtowny skład

kolonialny z nowoczesną palarnią kawy w pełnym biegu
korzystnie sprzedam.

Zgłosz. do Kurjera Pozn. pod rw 2320

Szeregu miłoścy w II-cj klinice chirurgicznej Uniwersytetu Warszawskiego sądzić, że „Hemogen” preparat firmy „Magist” jest najlepszym środkiem na hemoroidy, krwawienie, swędzenie, stan zapalny, usuwania, Hemorin Klawe kup w aptece!

Klawe
z w na
O - 0.1
ancie
prze
Warsz
Ac

Tw 205

Ratunek dla skórno-chorych!

Krem na skórę „HEILWUNDER” patent gdański Nr. 1919. Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry skutkuje z powodu swoich właściwości: w rozpaczyliwych wypadkach wszystkich liszaj, nawet liszaj ropnych, ranach u nóg, egzemie, pryszczach, wyprutach wszelkiego rodzaju, zerwaności twarzy i nosa, odmrożeniach itd. Przy zamówieniach uprasza się o „użyteczność” swiętne nianania. Jeżeli bez skutku, zwrot pieniędzy. Cena 8,60 zł. Wysyłka za załączką. Przy wysyłce sumy zgóry bez portum.

Chem. Kosm. Laboratorium „KLOSSIN” Gdansk 2, Rundegasse 43.

Poszukuję

do mej kolekcji Konfekcji Damskiej zastępstwa artykułu pokrewnego. Łask. zgłoszenia tylko poważnych przedsiębiorstw proszę skierować do Kurjera Poznańskiego zw 10404

GOSPODARSTWO

85 mórg pszennej ziemi 25 km. od Poznania, 2 morgi ogrodu, 2 morgi wody, budynki murowane dom 4 pokoje, 3 konie, 12 bydła, 20 świń, martwy kompletny, pełnym żniwem, 10 lat wydzierżawi; morgi 2 ctr.; objęcia 10 000 zł od właściciela. Sowiński, Poznań, św. Marcin 22, tel. 18-97. zw 10 400

LOKOMOBILA

fabryki Wolfa Magdeburg, stała (leżaca), Typ. F. 1, powierzchnia ogrzewalna 7,6 m², ściśnienie robocze 7 atm. kg (cm²), w dobrym stanie, bardzo korzystnie do nabycia. Także mam bardzo korzystnie do oddania WAGĘ do ważenia wozów.

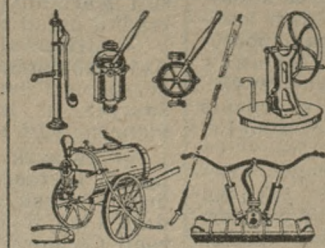
Zgłoszenia do eksped. Kurjera Poznańskiego pod zw 10 398

Rzepak

zdrowy, suchy i czysty kupuję w każdych ilościach i płacę dobre ceny. Zgłoszenia pod zw 10 411 do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

Place budowlane
od 50 groszy metr

pod Poznaniem sprzedaje na długoletnie spłaty. Ponadto parceluje, przeprowadza pomiary bierze w komisowa sprzedaż majątki ziemskie, domy Dom Abdank-Kolaczowski, Narewski, Aleje Marcinkowskiego 13, pokój 15, tel. 29-58. zw 10 401-2



Wszelkie POMPY i części zamienne pomp, SIKAWKI zwykłe i połączone z beczką do: pożarów, polewania szos, ogrodów i t. p. celów poteca największa w kraju fabryka pomp studziennych:

Inż. W. KRAUPE, Leszno (Wlkp.)

zał. 1868 r.

Cenniki na żądanie. Duże rabaty.

Pw 5 718-81.50

Kawaler

lat 28. śred. wzrostu, ciemn. blondyn, wykształcen. średnie, b. solidny pragnie z braku odpowiedniej znajomości poznać tą drogą przystojną, inteligentną i gospodarną pannę z odpowiednim posagiem w cel. matrymonialnym. Posiada ładną obojętę z pełnym wyszynkiem, restauracją, składem kolonialnym, salą. Zbudowanie nowe w ruchliwej miejscowości. Łaskawe zgł. z dołączeniem fotogr., która się zaraz wróci, proszę kierować do: Biuro „Informator”, Gdynia, tel. 1930, przy dworcu (dla „Pomorzanina”). zw 10 395

Poszukuję
technika lub techniczki
dentystycznej

od 1. 9. 31.

St. Małeckie, dentysta, Gostyń.

zw 10 419

Na wniosek firmy „Venetia”, Sp. Akcyjna, Fabryka Czekolady i Cukrów w Poznaniu, Dąbrowskiego 97, dział. przez zarząd o udzielenie odroczenia wypłat wyznacza się termin na 13 sierpnia 1931, godz. 12, pokój 23 tut. Sądu, do rozpoznania sprawy. Wierzycieli wzywa się, by przybyli na powyższy termin celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. nw 4085
Poznań, dnia 5 sierpnia 1931 r. Sąd Grodzki IIa.

PRZETARG

Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Poznaniu ogłasza niżej następujący przetarg nieograniczony

1) na przebudowę budynków po byłych Inspektoratach Szkolnych a) w Barcinie, b) w Mieścisku, c) w Grabowie, d) w Raszkowie, e) w Szamocinie;
2) na roboty blacharskie przy urzędzie pocztowym Poznań 1, ul. Aleje Marcinkowskiego, narożnik ul. Pocztowej.

Rozprawa przetargowa odbędzie się w biurze Oddziału Budowlanego Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Poznaniu (ul. Wjazdowa 12, wejście z Wałów Zygmunta Augusta 8, pokój 159) w czwartek, dnia 20 sierpnia 1931 r. o godz. 12.

Pisemne oferty zestawione na otrzymanych w biurze Oddziału Budowlanego egzemplarzach ślepych kosztorysów, winny być złożone w zamkniętych i zalakowanych kopertach z napisem: „oferta na przebudowę budynku w....” względnie „Oferta na roboty blacharskie przy urzędzie pocztowym Poznań 1” do dnia 20 sierpnia 1931 r. w D. P. i T. w Poznaniu, pokój 159.

Do oferty należy dołączyć: 1) kosztorys ofertowy z cenami jednostkowymi i sumą, 2) kwit Kasy Skarbowej wzgl. P. K. O. na złożone wadium w wysokości 3% od sumy zaofiarowanej.

Roboty winne być rozpoczęte natychmiast po otrzymaniu zlecenia i wykonane w terminie, który się przewidzi w umowie pisemnej.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy oraz instrukcje dla oferentów są do obejrzenia i przeczytania w Biurze Budowlanym D. P. i T. w Poznaniu, pok. 159. Tamże wyłożone są rysunki przebudowy, przyczem udziela się równocześnie wszelkich wyjaśnień, dotyczących przetargu i wykonania robót.

Ślepe kosztorysy są do nabycia po cenie kosztu własnego od daty ogłoszenia w pokoju 159.

Dyrekcja Poczty i Telegrafów zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość sumy oferowanej, zupełnego zaniechania niektórych robót a nawet unieważnienia przetargu bez podania motywów.

nw 4688

Prezes: Wł. Słojewski, p. o. wiceprezesa

PRZETARG

na dostarczenie 11 koni wraz z tyłami woźnicami do rozwozki paczek pocztowych w Poznaniu od 1 listopada b. r.

Oferty z podaniem wysokości żadanego miesięcznego wynagrodzenia należy składać w Oddziale Komunikacji Dyrekcji Poczty i Telegrafów, ul. Wały Zygmunta Augusta nr. 8, pokój 82, do dnia 24 sierpnia r. b. godzina 12-1a, w kopertach zalakowanych z napisem „Oferta na rozwozki paczek w Poznaniu”.

Do oferty należy dołączyć dowód wpłaconego wadium w wysokości 1.000 zł. na konto ckekowe Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 200529, którego właścicielem jest Wydział Rachunkowy Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Poznaniu.

Oferty nie odpowiadające powyższemu wymogom, nie będą rozpatrywane. Otwarcie ofert bez udziału oferentów nastąpi dnia 24 b. m. o godzinie 13-ej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na oferowaną cenę wzgl. unieważnienie przetargu i powierzenie rozwozki paczek z wolnej ręki.

Blizszych informacyj co do czasu zajęcia i szczegółów umowy udziela Oddział Komunikacji — pokój 82.

nw 4689

Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Poznaniu

I. K. 1/5/31. PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Długiej Goślinie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Długiej Gośliny karta 11, na imię gościnnego Henryka Redekera z Długiej Gośliny zostanie w drodze egzekucji dnia 6 października 1931 r. o godz. 9 przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój 1. 4. Nieruchomość wielkości 10,62, 25 ha, jest zabudowana gościńcem (z przybudowaną salą), domem mieszkalnym, stodołą z szopa, oraz szopa. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 8 czerwca 1931. Rogoźno, dnia 30 lipca 1931 r. Sąd Grodzki. nw 4687

Kazimiera Knybelowa z Poznania, ulica Chelmońskiego nr. 21, zast. przez adwokata Burdajewicza w Poznaniu, wniosła o pozbawienie mocy listu hipotecznego dla pożyczki w kwocie 5 000 zł w zlocie, zapisanej w księdze wieczystej Poznań Wilda tom XXI lwh 384 w dziale III, pod lb 15 na rzecz Banku Miasta Poznania dawniej Miejska Kasa Oszczędności w Poznaniu. Posiadaczka listu wyzywa się, aby się zgłosił w podpiśanym Sądzie, pokój 69, najpóźniej w dniu 11 listopada 1931, godz. 12 i przedłożył list, gdyż w przeciwnym wypadku list zostanie pozbawiony mocy
Poznań, dnia 23 lipca 1931 r. Sąd Grodzki.

LICYTACJA ZASTAWU
W sobotę, 8 sierpnia od godz. 9.30 począwszy sprzedawać będą w firmie C. Hartwig, ul. Towarowa 15/20 na odpowiedzialność interesentów najwięcej dającym za gotówkę: **kilkupokojowe urządzenie domowe, dobrze utrzymane jak: łóżka, szafy do rzeczy, stoły, krzesła, biurka, lustra, obrazy, kanapy, fotele, dywany, sprzęty kuchenne, oraz różne inne przedmioty.** Obejrzeć można 15 minut przed licytacją. Pw 5880-31,52
Brunon Trzeciak
zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na województwo poznańskie. Ul. Wroniecka 4. Tel. 21-26 i 31-75.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Sprzedam
natychmiast gospodarstwo 110-morowe z pełnymi łąkami. Zgłoszenia przyjmuje redakcja „Nasza Chodzież” w Chodzieży. nw 4939

Płaszcz
damski czarny jesienny tani sprzedam. Wąły Królowej Jadwigi 1. III. prawo. zdw 48 039

Dereń
do smarzenia na nalewki, melony 10-1, rengrody 10-1; miod prawdziwy kuracyjny pierwszego gatunku 10-1; pięciokilowe opakowanie franco zaliczka. Katschatsberg, Zaleszczyki. zdw 48 439

Futra
gotowe, skórki i blamy w wielkim wyborze, zamówienia na miarę, wszelkie przeróbki można uskutecznić tylko w Hurtowni Futra Poznań, Stary Rynek 95/97, I. piętro, telef. 26-37. zdw 48 529

Teren
21,050 m², 32 działki, obiekt speculacyjny w Poznaniu sprzedam w całości tani. Wiadomość: Wydziału 19. m. 8. zdw 48 475

Fortepian (skrzydło)
w dobrym stanie okazujecie tani w Puszczykowie w willi I. p. naprzeciw restauracji Silvy. Pw 5802-31,33

Gospodarstwo
58 mórg bud. masowy, żywy i martwy inwentarz kompl. sprzedam korzystnie. Bank Ludowy, Książ. zdw 48 684

Kasę
ogniotrwałą wagi 400 kg zamienię na motocykl względnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 692

Samochód
2 osobowy po głównym remoncie sprzedam tani. W Elbich, Koscielną 2. II. zdw 48 287

Samochód
lepszy niedrogo kupię natychmiast. Telefon 1969. zdpw 49 716

Skład
papieru - zabawek przedwojenny, dobrze prosperujący, z mieszkaniem okazujecie sprzedam tani. Pedracki, Bydgoszcz, Śniadeczek 41. zdw 48 444

Parcele w Rabce
tutaj przy Zdroju w bardzo pięknej polonizacji zaraz do sprzedania. Zgłoszenia pod „Antonina” do Biura ogłoszeń Stattera Kraków. nw 4957

Dwa ule
sprzedam z rocznym zbiorem. Jeden ul 70 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 282

Kiosk
dobrze zaprowadzony sprzedam w walidzie za 4.750 zł. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 48 783

Sprzedam
2 postawy walcowe młynskie 800x300. Ostrów, Wilk, Paweł Hoffmann. zdw 48 776

Rower
Goerliche sprzedam tani Rypiński, Wodna 13. zdw 48 745

Dwa
rowery male 70 zł. Romana Szymańskiego 9. podwórze, IV. zdw 48 772

Restaurację
z mieszkaniem, z pełnym wyposażeniem w śródmieściu sprzedam lub zamienię na dom z ogródkiem Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 48 705

Skład
bielizny damskiej i męskiej sprzedam ca 2.500. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 48 740

Bacznosc młynarzel
Kamienie francuskie 2 pary 1,25 średnicy i 1,30, 2 pary piaszkowych 1,05 i 80 cm., biegum francuski 1,10 jak nowe sprzedam tani. W Radoms, Mieszków, pow. Jarociński. zdw 48 743

Wyżel
brzyki sefer 2 lata sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 733

Parcele
budowlane Moście na kolonii sprzedam korzystnie. Urbanowski, Mosina. zdpw 48 502

Parby, pokosty, pendzle
sprzedam najtaniej Chwaliszewo 24. Jagoszki. zdw 48 642

Parcele
sprzedam właściciel. Górczyńska 7. zdw 48 668

Dla

ogrodnictwa działki mniejsze i większe korzystnie do nabycia w Komornikach pod Poznaniem. Ziemia I. klasy. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 732

Parcela
1 000 m² za bezcen do sprzedania względnie do wydzierżawienia. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego zdw 48 727

Wyprzedaż
całkowita dywanów, chodników po cenach najniższych z powodu likwidacji interesu — Poznański skład dywanów, ulica Wrocławska 20 przy Placu św. Krzyskim. zdw 47 230

Buik
4 osob., 6 cyl., jak nowy tani na sprzedaż. Auto-Montaz, Dolna Włda 73. zdw 48 807

60
mórg przy Poznaniu ogrodowa ziemia, cena 25 000, 80 mórg pszena, prywatne, cena 30 000 sprzedam Jaskiewicz, Poznań, Fredry 6. zdw 48 883

Maszyny
krawiecka, holewarska. Skład bielizny, Poczta 16. zdw 48 803



Wybranej
najmilszy podarek to ślubna obrączka para w -ocie od 16 do 110 zł, zegarki od 18 zł, pierścienki od 12 zł. Własna pracownia Chwilkowski, św. Marcina 40. zdw 48 812

Warsztaty stolarskie
okazyjnie tani. „Przewodnik”, św. Marcina 30. zdw 48 815

Fotograficzny
Zeiss Tessar praktyczny, nowy sprzedam ewent. ratami. Półwiejska 21. Hering, zdw 48 819

Piekarnia
w dobrym miejscu, 3 pokoje i kuchnia z powodu stosunków rodzinnych zaraz do sprzedania. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego nw 4 973

Fuzja
kaliber 16 bezkurkowa. Skład owocu, Wrocławska 40. rw 2 339

Planino
sprzedam marka Eke, cena 900. Wroniecka 13. I. od 11 do 14. rw 2 342

Mebie
znizzone ceny. Dom mebli, ulica Woźna 12. zdw 48 346/7

Rower
nowy tani sprzedam. Słowackiego 48, mieszkanie 6. jw 1 207-3

Najtaniej
kantówki, laty, szalówki, podłogę, gotowe schody, blache cynkowa, rury kanalizacyjne, umywalki, Celotex, okna, gwoździe z rozbiórki. Gmurowski, Matejki 60. zdw 48 880-1

Dom
nowomurowany z ogrodem przy Poznaniu zaraz sprzedam, cena 7 000 zł, wpłaty 6 000 zł, Jakób Banaszk, Ławica-wieś, ul. Bukowska. zdw 48 578/9

Klubowy
garnitur nowy okazujecie. Łazienna 1c, parter przy Grobli. zdw 48 838

Parcela
w pobliżu placu Drwieskiego szybko decydując się sprzedam. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 48 866

Klubowy
garnitur elegancki jak nowy sprzedam 230. Grobla 4. Lewicki, I. zdw 48 854

Lózczo
dzieciace niklowe tani sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdw 48 862

Słoje do Gruszek — Śliwek
gumy — spreżynki — aparaty — szkło — fajana — Alpa — noże, widelce, łyżki. Różne prezenty — fanty — Całkowite wyprawy — najtaniej tylko wprost Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24. podwórze. zdw 48 875

Gramofon
sprzedam tani. Zielona 2, m. 6. zdw 48 877

Motocykl
przyczepka za gotówkę na sprzedaż. Na odpowiedź dołączyć znaczek Józef Zydror, Pleszew. zdw 48 912

Wyżla

psa w 3 polu (krótkowłos tygrysowaty) bardzo dobrego na kuro-paty i na wodę sprzedam w dobre ręce. Grzeszkowiak, leśnictwo Chojno. poczta i stacja Mokre, p Szamotuły. zdw 48 908

Zakład - dentystyczny
na G. Słasku, (gdz mam dwa) zaraz do wynajęcia. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 48 905

Strugarka
(shaping) bardzo mało używana, skok 350 mm korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 48 873

5 KUPNA

Kupię
domek — willę w Poznaniu, wpłaty 15 000. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 463

Gospodarstwo
kupię do 10 mórg z zabudowaniem Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 48 594

Kasę National
kupię. Zgłoszenia do „Par” pod 31.35. Pw 5853-31,35

Piekarnia
kupię gotową 5 000. Kurjer Poznański zdw 48 770

Łodówkę
kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 751

Kupię
lekko używane szory wyjazdowe. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 48 731

Obrazy
oryginalne polskich malarzy kupię okazujecie. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdw 48 712

Dom
w Poznaniu lub większym mieście kupię, wpłaty 30 do 35 tys. Oferty Kurjer Poznański rw 2 341

Mikrofon
kupię. Kurjer Pozn. zdw 48 889

Kajak
kupię lub pożyczę. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 888

Samochód
6-7 osobowy, silny motor kupię. Oferty z ceną i podaniem, rocznika Kurjer Poznański zdw 48 910

Kupię
używany kocz na gumach, lecz w dobrym stanie. Zgłoszenia z podaniem ceny do Kurjera Pozn. zdw 48 909

Kupię
małe gospodarstwo we wsi ewtl. domek z ogrodem przy mieście. Oferty z opisem i ceną uprasza się do ekspedycji Kurjera Pozn. zdw 48 907

Karakulów damskich
w dobrym stanie poszukujecie. Oferty składać Kurjer Pozn. zdw 48 906

Wielokrażek
1 tonowy kupię. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 48 884

6 KAMIENICE

100.000 zł
kamienice w Bydgoszczy 230.000 zł zamienię w Poznaniu wartości 300.000 zł, dopłace 100.000 zł pilna. Behr, Strzelno, (Wlkp.) zdw 48 911

Kamienica
Wilda, dochód ca. 13 100 zł, cena 130 000 zł, wpłaty 60 000 zł, wolne mieszkanie dla nowonabrywy. Sprzeda natychmiast Centrala Handlowa, 27. Grudnia 5. tel. 37-20. zdw 48 803

Kamienice
4 piętrowa w śródmieściu o dwóch frontach, dochód 800 zł miesięcznie sprzedam za 65 000, wpłaty 50 000 zł. Lubieński, Toruń, Strumykowa 13. nw 4 967

Kamienica
na sprzedaż w Szamotułach za cenę 60 000 zł, wpłaty ca. 17 tys. reszta długoterminowa hipoteka po 8%, dochód 9 tys., wolne mieszkanie 6 pokojowe. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 965

Kamienice
czteropiętrowa, trzy składy, mieszkanie komfortowe sprzedam 115.000. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 800

Kamienice II. ptr.
miasto powiatowe najlepszy punkt handlowy sprzedam 25.000 zł, skład, 5 pokoi wolne. Znaczek na odpowiedź. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 48 913

Dom-willę

kupię od gospodarza. wpłaty 10.000 Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 775

7 PIENIADZ

15.000
potrzebuje zabezpieczenie hipoteczne dolarowe 15%. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 48 276

60 000
dam I. hipotekę. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 766

Poszukuje
pożyczki 5 000. procent pokój, kuchnia, 2 tys. ogrodu, najchętniej ogrodnikowi. Adres Kurjer Poznański zdw 48 761

15 000 zł
na I. hipotekę nieruchomości Poznań poszukuje. ewentualnie 3 pokoje kuchnia za odsetki. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 719

Poszukuje
8-10 tysięcy pożyczki na I. hipotekę realności, wynoszący 30 tysięcy zł. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 48 827

2.500
pożyczki poszukuje Kupiec samodzielny na zupełnie pewny zastaw, procent zgodny. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 863

6.500 dolarów
na rok (dobry procent) poszukuje pierwszą hipotekę, pierwszorzędnej realności dochodowej. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 48 914

8 DO WYNAJĘCIA

Komfortowe
mieszkanie 4-pokojowe z przynależnościami, światło elektryczne, łazienka, gaz, przy Parku Wilsona do natychmiastowego objęcia, czynsz miesięczny 250 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 480

2 pokoje
kuchnia z meblami 1.300. Dzierżawa 100 zł Luboński, Niegolewskich 18. Łazarz, zdw 48 784

Mieszkanie
czteropokojowe kompletnie umeblowane, wszelkie wygody. Gospodarz, rok dzierżawy, Jackowskiego 13, m. 7. do godziny 13 telefon 75-83 lub 26-41 zdw 48 769

Dwupokojowe
nowe zaraz czynsz 2 000 Rausch, administrator, Grobla 27. zdw 48 753

Mieszkanie
4 i 2 pokojowe natychmiast do wynajęcia bez odstępnego. Zgłoszenia m. A. Malachowski, Poznań, ul. Siemiradzkiego 11. zdw 48 724

Komfortowe
5-pokojowe mieszkanie przy ul. Mostowej, zdrowe słońce wprost od gospodarza do wynajęcia. Czynsz dwuletni zgóry. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 48 800

Czteropokojowe
wszelkie wygody, renowacja, pierwsze piętro, niedaleko centrum, roczna dzierżawa odda gospodarz poważnemu lokatorowi. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 800

Mieszkanie
6 pokojowe, komfortowe. Marynarska 9. zdw 48 895

3 pokoje
parter, słońce, kuchnia, ogród, dek odnowiony, światło elektryczne, okolica M. Focha, zaraz wolne, gospodarz, czynsz 2-letni zgóry. Adres Kurjer Poznański zdw 48 831

Mieszkanie
pokój od zaraz do wynajęcia. Zagórze 3. zdw 48 848

9 SZUKA MIESZK.

Poszukuje
mieszkania 2 lub 3 pokojowego wprost od gospodarza, czynsz zgóry, okolica śródmieście, Wilda. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 48 978

Mieszkania
4 pokojowego z komfortem poszukuje poważny reflektant. Zapłać ewent. czynsz zgóry. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego rw 2 337

Poszukuje
mieszkania 3-4 pokojowe wprost od gospodarza za czynsz miesięczny. Dzielnica Łazarz-Jeżyce. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 48 709

Mieszkanie

2 pokojowe wynajmie urzędnik na stałej posadzie. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 771

Poszukuje
pokój z kuchnią. Placę dzierżawę zgóry Oferty Kurjer Poznański zdw 48 711

Poszukuje
przyjezdne młode małżeństwo 2 pokoi umeblowanych, używaniem kuchni do drugiego pietra, lepszej dzielnicy Jeżyce. Kurjer Poznański zdw 48 811

Poszukuje
pokój z kuchnią wprost od gospodarza w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 746

10 ZAMIANA MIESZKANIA

2
pokoje i kuchnia na Jeżycach zamienię na takie ewent. większe. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 785

11 POKOJE UMEBL.

Panom
utrzymaniem. Mickiewicza 11. III. prawo. zdw 47 765

Pokój
umeblowany wspólny lub osobny dla panów zaraz lub później wolny blisko poczty i dworca. Gąsiorowskich 10, drugie lewo. zdw 47 871

Pokój
zaraz, Działyńskich 3. I. lewo. zdw 47 999

Pokoje
umeblowane panom Piotra Warzyńskiego 24, m. 4 zdw 48 696

Małżeństwo
dwa elegancko umeblowane balkon, telefon, Chelmońskiego 21. I. lewo. zdw 48 220

Pokój
umeblowany. Skarbowa 20, mieszkanie 9. zdw 48 779

Pokój
panienkom Kantaka 5, ogród mieszkanie 12. zdw 48 778

Pokój
umeblowany, duży frontowy. Ratajczaka 10, mieszkanie 5. zdw 48 747

Pokój
frontowy, Śniadeckich 9, mieszkanie 3. zdw 48 737

Pokój
frontowy zaraz do wynajęcia. Grunwaldzka 23. I. prawo, Fehner zdw 48 743

Stancja
wspólna dla pani. Nowicki, ul. Strzałowa 7. III. (szeroka brama). zdw 48 797

Niekrepujący
frontowy, elektryczność, łazienka. Stroma 7. Baszyński, zdw 48 795

Pokój
niekrepujący z kuchnią na dwie osoby inteligentne. Skibińska, Przecznic 1. zdw 48 790

Pokój
Mickiewicza 15, parter, lewo. zdw 48 791

Małżeństwo
pokój. Ul. Umieńskiego 10, m. 12. zdw 48 805

Paniencie
wspólny, dwadzieściancie. Wrocławska 13, m. 11. zdw 48 822

Pokój
frontowy zaraz. Piekary 8, m. 11. zdw 48 887

Pokój
dobrze umeblowany z łazienką, sędziwej wynajmie zaraz. Św. Wojciech 26, II. zdw 48 886

Pokój
umeblowany Kreta 6, podwórze lewo, m. 18. zdw 48 833

Pokój
dla samotnej osoby, najchętniej krawcowej wynajmie gospodarz, Wierzbice 2. zdw 48 846

Niekrepujący
pani. Podgórna 3, m. 2. zdw 48 853

Niekrepujący
wzroczny, 3 Maja 6, m. 7. zdw 48 852

Pokój

umeblowany w komfortowym, pięknie położonym domu, odnajmę zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 763

Stancja
dla pana. Romana Szymańskiego 9, m. 9. zdw 48 859

Słoneczny
używanie kuchni. Małopolska 7, II. zdw 48

Wszelkie

wesle wystawione Fa. Citroen w Warszawie oraz Fa. Austro Daimler w Poznaniu z moim podpisem unieważniam. Bliznieta Pionczyńska, Pleszew, Szkoła 2. n. w 4972

17 PODZIĘKOWANIA**Pan**

W. Frackowiak ul. 27 Grudnia, ofiarował na ubogich miasta Poznania kwotę wysokości 66 zł. Za dar składamy imieniem ubogich szczerze podziękowanie. Magistrat VIII. L. zdw 48 726

21 ZGUBY**Zostawiono**

w składzie paczkę z obuwiem, do odebrania w kantorze Centralna Drogeria J. Czepczyński, Poznań, Stary Rynek 8. zdw 48 817

Inwalida

wojenny 50% zgubił książkę inwalidzką, wystawioną przez P. K. U. Poznań Powiat. Łaskawo znaleźć uprasza o zwrot książki Ludwik Flieger, Poznań, ul. Fabryczna 6. zdw 48 871-a

22 ROZMAITE**Podręczniki**

szkolne używane. Zakup, sprzedaż, zamiana. Najkorzystniejsza „Książka Antykwariat” Woźna 12. zdw 48 581

Poszukuję majątku

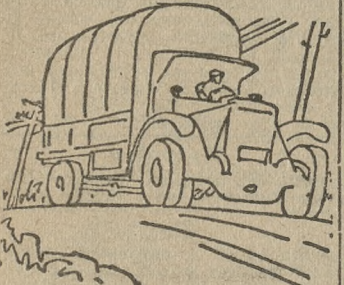
który większą ilość mleka, loko Poznań dostarczać może. Oferty z ceną za litr Kurjer Pozn. zdw 48 676

Wymiana

Elegancki 75-letni Super-Fiat, 6-cio siedzimy bardzo reprezentacyjny, zamienię na Forda nowy model i daty. Adres upraszam do Kurjera Poznańskiego zdw 47 932

Korzystnie

reguluje książki, ustawiam bilanse, załatwiam sprawy podatkowe itp. Oferty Kurjer Poznański zdw 47 977

**Szybki transport**

i tani opłaca się każdemu kupcowi. Są firmy transportowe szybko i rzetelnie przewożące towary. Firmy takie powinny ogłaszać się stale w „Kurjerze Poznańskim”, który dociera wszędzie.

Dziecko

na wychowanie względnie na własne przyjęcie bezdzietne małżeństwo. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 48 736

Kto

widnieje parkiety? Oferty z ceną Kurjer Pozn. zdw 48 798

Pensjonat

dla przyjezdnych Poznań, Gwarna 17, II. Pokoje umebowane większe i mniejsze. Ceny niskie T. Rowecka. zdw 48 796

Koncesje

spirytusowa odstąpię. Kreta 4, II. prawo zdw 48 794

Od 4.90 zł**szkolne fartuszki**

czarne poleca Fabryka Bielizny, J. Schubert, Poznań, ul. Wrocławska 3. Pw 5 715-31.45

Krawcowa

wyjeżdża na wieś, przyjmuje w domu bardzo tanio. Ratajczaka 36, podwórze, Sawicka. zdw 48 821

DZISIAJ W KINIE

Apello: Złotowłosy Anioł.

Aurora: Czerwonoskóry Dżentelman.

Colosseum: Wyspa Zatopionych serc, z Jeanette MacDonald.

Corso: Zamaskowane twarze i nad brzegami Gangesu.

Edison: „Most Świętego Ludwika z Rey”.

Harja: Człowiek bez nóg.

Metropolis: „Największa namiętność” oraz rewja p. t. „Księżyc — w pełni, La-to — w pełni”!

Odeon: Marsz weselny.

Renaissance: Widmo Louvru.

Słońce: „Pokusa” z Gretą Garbo.

Tęcza: Królewska tancerka.

Wilsona: Cudzołóżnica.

9.80 zł

podpiera na kółkach stroje z klockami od 12.50, powleczenia na poduszki od 2.60, poduszka stroja od 3.90, poduszka stroja z falbaną od 6.90, powleczenia na pościel od 7.90, garnitury pościelowe i komplety strojne podpinkowe w wielkim wyborze stale na składzie. Fabryka Bielizny, J. Schubert, Poznań, ul. Wrocławska 3. Przyjmuje się asygnały Tow. „Kredyt”. Pw 5 714-31.47

Inwalida

wojenny, mechanik na maszyny biurowe wykonuje wszelkie naprawy i czyszczenia maszyn namiejscu. Zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym, Poznań, Fredry 7, pokój 47, tel. 39-97. zdw 48 873-a

Rysunki

wykonuje. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 845

Kto dopomoże?

do ukończenia nauk ubogiemu młodzieńcowi. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdw 48 844

Sierota

dziewczyna 10-14 lat przyjmie na własną zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 849

Futer

naprawy, modernizacja. Wierzbice 13. m. 3. zdw 48 874

Akuszka

Kleinwächterowa, Poznań, centrum ulica Romana Szymańskiego 2, pierwsze piętro, lewo, drugi dom od pl. Świętokrzyskiego. zdw 45 299/300

23 OZENKI**Inżynier**

lat 50, samotny, na dobrym i poważnym stanowisku, dobrze sytuowany, z braku znajomości poszukuje młodej, przystojnej i niebiednej towarzyszk życia. Cel matrymonialny. Łaskawe zgłoszenia osób dystygnowanych z poważnej rodziny ziemiańskiej lub lepszych przemysłowców, z podobizną do Kurjera Poznańskiego zdw 48 468

Blondynka i brunetka

lat 21 i 25 (biedne) z braku znajomości poszukują tylko inteligentnych panów. Cel matrymonialny. Poważne oferty do Kurjera Pozn. dw 783

Rzemieślnik

własne przedsiębiorstwo w mieście powiatowym lat 33, pragnie na tej drodze zapoznać pannę lub młodą wdówkę do lat 35 cel matrymonialny. Zgłoszenia z fotografią do Kurjera Poznańskiego pod zdw 48 722

Brunetkę

lub ciem. blondynkę, wysokiego wzrostu, do lat 25, przystojną i religijną, z majątkiem około 30 tys. złotych, zapozna kawaler, lat 33, na stanowisku, właściciela domu, poznaniak, z dochodem 900 złotych miesięcznie. Cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 891

Wdowa

lat 47, z trzema pokojami, pozna samotnego pana, cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 896

24 NAUKA**Kto**

wyuczy szybko modnych tańców. Zgłoszenia Kurjera Poznańskiego pod zdw 48 703

Do rozpoczętego kursu kroju

przedpołudniowego przyjmuje do 17 sierpnia oraz popołudniowego wakacyjnego Kazubowska, Świętokrzyski 3. zdw 48 767

Uczennice

jedną lub dwie niższych klas gimnazjalnych przyjmie. Opiekę, pomoc w naukach. Raabówna, prof. gimn., Piekary 4, m. 6. Zgłoszenia do 13 sierpnia. zdw 48 754

Kto?

natychmiast przygotowuje do egzaminu 6 klasy gimn. human. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 48 735

Korepetycyj

udzielam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 837

Niemieckiego

stenografii, książkowości udziela Kromczyńska Ogrodowa 16. zdw 48 853

25 MUZYKA**Pianino**

krzyżowe tano do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 48 720

Pianiste

i saxofoniste, silny pierwszorzędny, poszukuje 2-4. Wielkie Garbary 41, mieszkanie 10. zdw 48 892

26 ROZRYWKA**Kino Wilsona, Łazarz**

Cudzołóżnica
Liliana Głhs. Lars Hanson. zdw 48 721

Kino Harja

Lon Chaney. Człowiek bez nóg. zdw 48 879

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Małopolanka

młoda, uczciwa, zaufana, z dobrymi świadectwami, zajmie się całkowitem gospodarstwem u starszej samotnej osoby lub u wdowca z dzieckiem od 15 sierpnia. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 48 504

Poszukuję

posługi lub prania, dobre świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 510

Pomocnik

piekarski samodzielny, obeznan z cukiernictwem, poszukuje posady. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 48 519

Krawcowa

działa poszukuje szycia, wyjeżdża chętnie na wieś. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 661

Magistra

4-letnią praktyką i znajomością języka niemieckiego poszukuje posady w aptece. Łaskawe zgłoszenia Rybnik. Apteka Marjańska Lewaszkiewiczówna. zdw 48 633

Panienska

z lepszej rodziny, inteligentna z dłuższą praktyką i zamiłowaniem do dzieci, język polski, niemiecki i cośkolwiek francuskiego, muzyka hafty i cośkolwiek szycie szuka posady zaraz lub później. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 48 698

Nadmłynarz

dobry fachowiec z długoletnią praktyką w młynarstwie, z dobrymi świadectwami, znający się na nowoczesnych urządzeniach tak żytnych jak pszenicznych poszukuje posady. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 48 691

Panienska

22-letnia sierota, religijna, skromna z dobrej rodziny szuka schronienia w szlachetnym domu (lubiąca interes) najchętniej do prowadzenia interesu. Zależnie jest dobre traktowanie, najchętniej na Pomorze od 1. 10. lub 1. 11. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 48 308

Francuska

Brevet supérieur, doskonała muzyka, doskonale angielski, włoski. Dobre świadectwa. 10 i 6 lat w miejscach, szuka stałej posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 47 736

Biegla

maszynistka polsko-niemiecka poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 48 317

Dziewczyna

z prowincji poszukuje posady z praniem i cośkolwiek gotowaniem. Łaskawe oferty do Kurjera Pozn. zdw 48 774

Panna

znająca szycie poszukuje posady do lekkich prac domowych lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 710

Kasjer książkowy

kawaler długoletnią praktyką na majątkach poszukuje posady zaraz lub 1. 10. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 768

Panienska

szuka posady do bufetu z obsługą gości lub do pracy domowej. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 756

Nauczycielka

z zezwoleniem rządowym poszukuje posady od 1 września. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 48 733

Nauczycielka

energiczna skromnych wymagań, przyjmie posadę prywatną od 1. 9. 31. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 48 742

Poszukuję

posługi lub z całem utrzymaniem Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 749

Młody żelazniak

szuka posady, miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 48 764

Kupiec kolonjalista

książkowy, bilansista w 26 roku, znający dobrze podróżowanie etc. poszukuje jakiegokolwiek posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 48 408

Panienska

z prowincji poszukuje posady do dzieci za 20 miesięcznie, od 15 sierpnia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 48 657

Kucharz

młody z dobrym poleceniem poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 717

Ekspedjentka

bufetowa poszukuje posady przy bufecie Oferty Kurjer Poznański zdw 48 715

Gospodyni

kucharka umiejąca dobrze gotować z dobrymi świadectwami poszukuje posady w restauracji może być na prowincji. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 714

Dziewczyna

z prowincji poszukuje posady jako uczennica do składu z utrzymaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 713

Bufetowa

z kilkoletnią praktyką poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański rw 2332

Panienska

inteligentna lat 17, 4 klasy gimnazjum, z ukończonym kursem księgowości, pisze na maszynie, poszukuje posady uczenia do biura, lub składu papieru, konfekcji, 2 miesiące bezpłatnie. Łaskawe oferty składaj proszę Kurjer Pozn. zdw 48 787

Ekspedjentka

z branży konfekcji, bławatów, siódmoletnią praktyką, dobre świadectwa, poszukuje posady. Oferty „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11, pod 56.159. Pw 5 872-56.159

Szklarz

poszukuje posady, miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 48 806

Gospodyni

młoda, z dobrymi świadectwami, szuka posady najchętniej na wieś. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 48 810

Sierota

młodsza, uczciwa, z dobrymi świadectwami, szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 813

Mamka

młoda, zdrowa szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 824

Poszukuję

posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 823

Skrzypaczka

obligacista rutynowana, równocześnie śpiewaczka wolna. Bednarek, Toruń, poste - restante. zdw 48 900

Maturzystka

oszukuje praktyki w aptece. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 898

Krawcowa

rutynowana szuka posady dzienne 4 zł. Oferty Kurjer Poznański rw 2340

Wiolonczelista

skrzypek - trebac poszukuje posady. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 202. n. w 4 966

Inwalida

wojenny, posiadający praktykę oraz wyższe studia rolnicze, żonaty, bezdzietny, poszukuje posady urzędniczą, gospodarczą, kasjera. Zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym, Fredry 7, pokój 47, telefon 39-97. zdw 48 872-a

Dziewczyna

czysta, uczciwa, dobrymi świadectwami szuka posady do wszystkiego lub dziecka zaraz lub 15. 8. 31. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 48 890

Dziewczyna

skromna i porządna z dobrymi świadectwami przyjmie miejsce zaraz lub od 15. 8. Oferty do Kurjera Pozn. dw 735

Biuralista

poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 842

Rysownik

poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 840

Kreślacz

poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 839

Gospośia

młodsza z dobrym gotowaniem z dobrymi świadectwami poszukuje posady w mieście lub na wsi od 15. 8. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 857

Szukam

prania 5 zł dziennie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 869

Który

z WP. piekarzy oddałby filię starszej fachowej panience-sierocie, bardzo uczciwej, pracowitej na własny rachunek. Posiadam długoletnie świadectwa, bardzo dobre polecenia, gotówki 1.000 zł do dyspozycji, okolica obojętna. Także chętnie przejmie posadę u wdowca, gdzie matki brak. O łaskawe zgłoszenia upraszam do Kurjera Pozn. zdw 48 915

Pokojowa

z prowincji z dobrymi świadectwami poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 228

Inteligentny

bardzo sumienny młodzieniec, który ma ukończoną szkołę handlową może złożyć kaucję od 500 do 1.000 zł poszukuje posady biurowej. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 48 823

Panienska

lat 17, z prowincji poszukuje posady jako uczennica fryzjerska od 15. 8. względnie od 1. 9. z utrzymaniem Oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdw 48 209

Inteligentna

dziewczyna dobre świadectwa Warszawska kuchnia szuka posady zaraz lub od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 312

Maszynistka

znajomość języka niemieckiego, stenografii, buchalterji szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 701

Małopolanka

uczciwa pracowita poszukuje posady do wszystkiego Oferty Kurjer Poznański zdw 48 010

Elew gospod.

ukończona Szkoła Handlowa i Rolnicza i roczna praktyka poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdw 48 140

Ceglarz

dzienny w swym zawodzie z dobrymi świadectwami poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 48 139

Krawcowa

poszukuje szycia poza domem - dziennie 3 złote. Oferty Kurjer Poznański zdw 47 881

Służąca

uczciwa z gotowaniem do wszelkiej pracy domowej poszukuje posady zaraz lub później Oferty Kurjer Poznański zdw